

MARZEC 2021

T3

OBIEKTY POŻĄDANE

ŻEGNAJ

**STARE,
WITAJ
NOWE**

50 najlepszych
gier ostatniej
generacji

**Sony
PlayStation 5**

Ostateczny
werdykt

**APPLE
AIRPODS
MAX**



Stylowe granie

W ZBLIŻENIU

RAZER OPUS

SONY A7C

PHILIPS PERFORMANCE

58PUS8535

SHURE AONIC 50

MERCUSYS MR70X

DENON HOME SOUND BAR 550

**ROG
GRACZA**

Nowa definicja
laptopa

SAMSUNG GALAXY

**S21
ULTRA**



Notatnik śmierci

8,90 zł w tym VAT 8%
ISSN: 2080-7198

NR 3/2021
INDEKS: 256714





KINOWE EMOCJE DLA CAŁEJ RODZINY

Soundbary Yamaha SR-B20A i SR-C20A do perfekcji opanowały to, czego wciąż nie potrafią nawet najnowocześniejsze telewizory – tworzą emocjonujący, przestrzenny dźwięk, który otacza widzów ze wszystkich stron. Specjalne tryby dźwiękowe pozwalają uzyskać optymalną jakość brzmienia, także w grach, a funkcja Clear Voice gwarantuje najwyższą możliwą wyrazistość dialogów i narracji.

SR-B20A



SR-C20A



Salony firmowe Yamaha
TOP HI-FI & VIDEO DESIGN
www.tophifi.pl

T3

Od redakcji

„Nie ma w co grać” - powiedział nikt w czasach panowania ostatniej generacji konsol.

Jeśli za początek last-genów uznamy premierę konsoli PlayStation 4, przez siedem lat od tego momentu na samą tę platformę powstało około 3 100 gier. Wraz z przyjściem nowej generacji, witamy sporo nowinek technicznych, w tym tak wielce oczekiwane pozbycie się ekranów ładowania dzięki szybkim dyskom SSD, czy nowy wymiar immersji powiązany z padami, wykorzystującymi technologię haptyczną. Zanim jednak bez reszty pochłonę nas to, co nowe, proponuję Wam nie tak bardzo odległą i wcale nie taką nostalgiczną podróż po 50. najlepszych wg mnie grach ostatniej generacji. Grach, które dają rozrywkę, bawią, wzruszają, poruszają, dają do myślenia, uczą i rozwijają (i to wszystko rzecz jasna o *Mortal Kombat 11*).

Poza gamingiem przed konsolą, w tym numerze także trochę nowości dla tych, którzy grają na komputerach, a nawet tych, którzy kupując nowy sprzęt do gier, starają się maskować ten fakt i tłumaczyć otoczeniu, że „to przecież do pracy”. Niezainteresowanych wirtualnymi światami uspokajam, że na warsztat wzięliśmy też nowy smartfon od Samsunga, telewizor od Philipsa, aparat od Sony, kilka sztuk słuchawek czy samochodów. Po prostu - kolejny miesiąc w biurze...

Marcin Kubicki,
redaktor naczelny
marcin.kubicki@magazynt3.pl



— NASI LUDZIE —



MICHAŁ LIS
Sekretarz

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



AGNIESZKA STRADECKA
Redaktor

Entuzjastka rozwiązań mobilnych, dobrej herbaty i gier RPG. Z inżynierską precyzją testuje każdy sprzęt niezależnie od miejsca, w którym aktualnie się znajduje.

NIE TYLKO NA PAPIERZE



STRONA INTERNETOWA

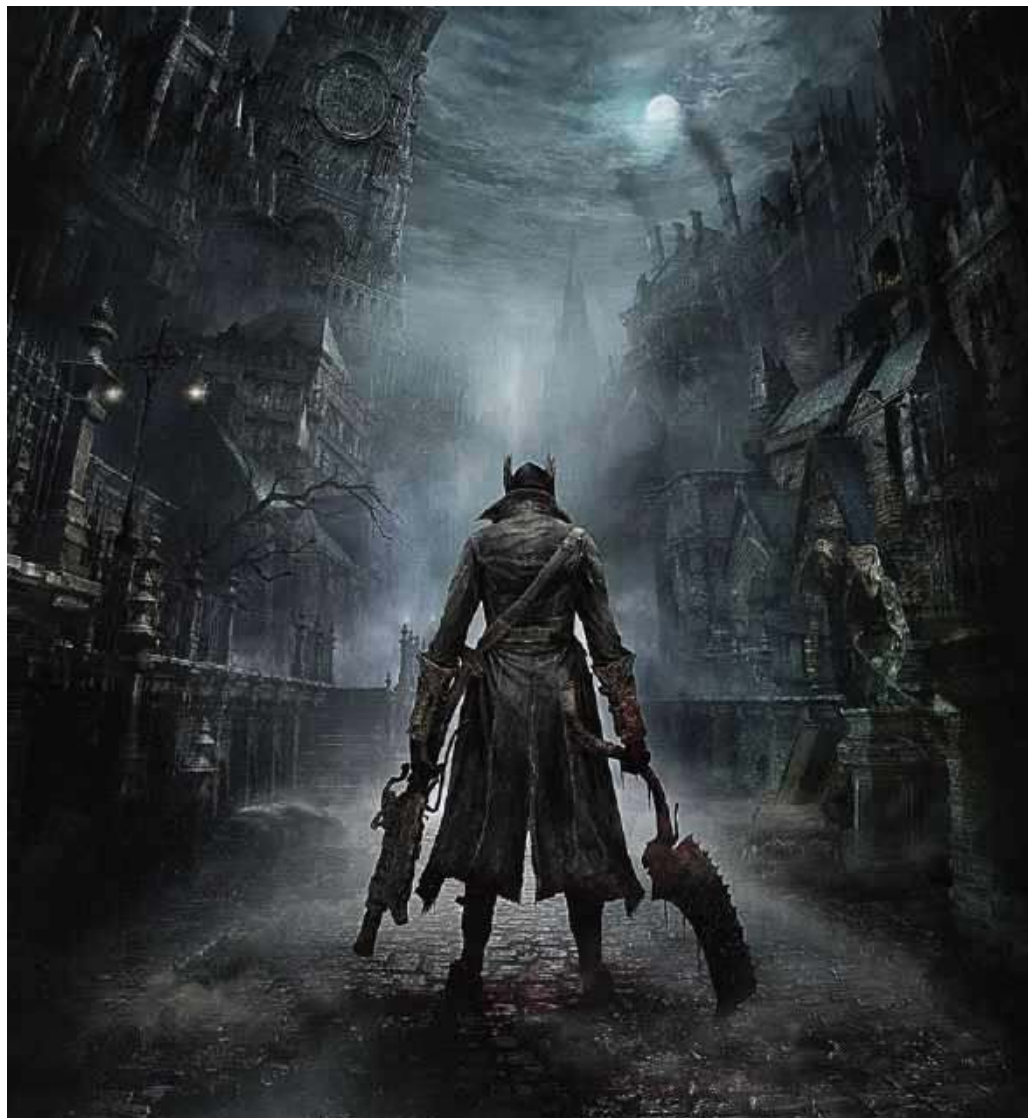
Strona T3 to twoja codzienna dawka newsów ze świata technologii. Możesz tu również znaleźć testy sprzętowe i felietony naszych redaktorów.

TABLETY I SMARTFONY

Interaktywne wydanie „Magazynu T3” to ta sama treść w nowoczesnej formie. Edycja skrojona na twojego iPada lub urządzenie z systemem Android.



Spis treści



077

POŻEGNANIE GENERACJI

Zapraszamy w sentymentalną podróż po najciekawszych tytułach, w które zagrywaliśmy się ostatnimi laty.



070

MINI AUDIO DLA KAŻDEGO

Czy w małych pomieszczeniach można cieszyć się dźwiękiem XXL? Jak najbardziej, wystarczy jedynie wybrać odpowiednie głośniki.



066

POD CZUJNYM OKIEM

Oto szereg inteligentnych rozwiązań on Eufy, które pomogą ci w zabezpieczeniu dobytku przed nieprzyjemnymi niespodziankami.



ZABAWA BEZ KOŃCA

Nowy przenośny głośnik Bluetooth®
z USB do ładowania urządzeń zewnętrznych

CHARGE5



PL.JBL.COM

© 2021 Harman International Industries, Incorporated. Wszelkie prawa zastrzeżone. JBL to znak towarowy należący do HARMAN International Industries, Incorporated, zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych i/lub innych krajach. Dane techniczne, ceny i wygląd produktów mogą ulec zmianie bez uprzedzenia.

eprasa.pl 244ada1e82



HORIZONT

008
PULS

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.

020

PROZA ŻYCIA

Czy w twoim domu zawsze brakuje wolnych portów LAN? TP-Link ma dla ciebie rozwiązanie...



026

#TREND

Głośnik, który będzie służył ci pomocą oraz wysmakowanym brzmieniem w każdej sytuacji.



030
STYL

Zakupy odzieżowe i coś dla fanów marek premium.



AUTOPSJA

034

SAMSUNG GALAXY S21 ULTRA

Największy przedstawiciel tegorocznej rodziny Galaxy S, z gościnnym występowaniem serii Note.



038

RECENZJA

Shure Aonic 50, JBL Under Armour Streak TWS, Denon Home Sound Bar 550, Audio-Technica ATH-G1WL, Yamaha AVENTAGE RX-A2A, Mercusys MR70X, Razer Opus, Sony A7C, Philips Performance 58PUS8535, Sony PlayStation 5, Apple MacBook Pro 13 cali (M1) oraz Apple AirPods Max.



054

MOTORYZACJA

Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.

062

ROZRYWKKA

Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

ANTRAKT



097

LISTA ZAKUPÓW

Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku, dobrze trafiłeś. Crème de la crème to konkretny i dokładny przewodnik po świecie technologicznych zakupów.

PRENUMERATA

Zaprenumeruj i oszczędzaj!



Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3” znajdziesz na 96 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.



WiFi 6

Szybki internet bez opóźnień

Archer AX73



Technologia
WiFi 6



Prędkość
do 5400 Mb/s



Dobry zasięg
6 anten



Podłącz nawet
200 urządzeń



Gigabitowe
porty



Technologia
TP-Link OneMesh



Ochrona
HomeShield



Łatwa konfiguracja
i zarządzanie
(aplikacja Tether)

www.tp-link.com.pl

HORYZONT

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku

Prowadzący Michał Lis

iROBOT ROOMBA i3/i3+

● 2 200 PLN (i3)/3 200 PLN (i3+), www.irobot.pl

Ostatnimi czasy roboty sprząające stały się jednymi z najbardziej pożądanymi domowych pomocników. Nic dziwnego - większość z nas spędza całe dnie w domowym zaciszu, więc zależy nam na tym, żeby nasze otoczenie było czyste, świeże i schludne. Gdy dorzucimy do tego dodatkowe obowiązki, wynikające z zajmowania się rodziną, pupilami i codziennymi problemami, okaże się, że czasu na dokładne sprzątanie mamy coraz mniej.

Na szczęście i w tym aspekcie życia możemy liczyć na nowoczesne technologie. Poznajcie Roombę i3 - specjalistkę od brudnej roboty, która pomoże utrzymać porządek w mieszkaniu, bez marnowania naszego czasu, a na dodatek jest odporna na wszelkiego rodzaju wirusy.

MOCNE PODSTAWY

Najnowsza generacja robotów sprząających od iRobot wykorzystuje sprawdzony system czyszczący AeroForce, składający się z wirującej szczotki bocznej, która wymiata kurz z krawędzi i kątów pomieszczenia, oraz obrotowych, gumowanych walców zagarniających zabrudzenia do wnętrza urządzenia. Kluczową rolę pełni tutaj wydajny i oszczędny silnik o dużej mocy ssącej oraz zaawansowany filtr. Ten ostatni zatrzymuje do 99% alergenów i pyłków o wielkości do 10 µm, dzięki czemu Roomba i3/i3+ szybko stanie się najlepszym przyjacielem alergików.

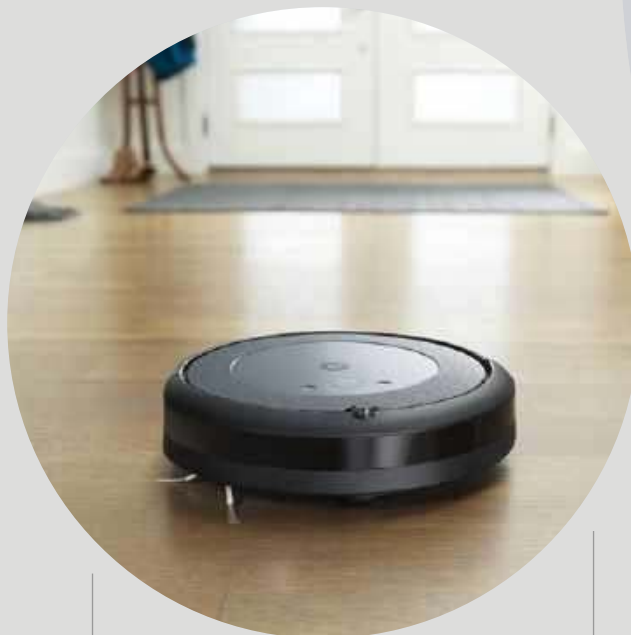
Do poruszania się po domu robot korzysta z nawigacji liniowej. Sprząta on powierzchnię centymetr po centymetrze, korzystając z arsenału czujników do znajdowania przeszkód terenowych i miejsc, w których mógłby się zaklinować. Opatentowana technologia Dirt Detect automatycznie rozpoznaje szczególnie zabrudzone punkty: gdy Roomba wykryje takie miejsce, będzie odkurzała je aż do całkowitego usunięcia zanieczyszczeń.

OSOBISTY POMOCNIK

Do zarządzania pracą modelu i3/i3+ wykorzystamy aplikację *iRobot HOME*. Ten przejrzysty, prosty w obsłudze program umożliwi nam stworzenie harmonogramu sprzątania, spraw-

dzenie raportów czystości oraz sparowanie robota z wirtualnymi asystentami: Alexą i Asystentem Google. Za ich pomocą możemy zarządzać odkurzaniem, bez sięgania po smartfona.

Na dodatek dzięki platformie iRobot Genius, urządzenie uczy się naszych preferencji i przyzwyczajeń. Gdy zaobserwuje ono, że często odkurzamy w dany dzień i o konkretnej godzinie, samo zaproponuje dodanie nowego sprzątania do harmonogramu. Aplikacja podpowie nam także, kiedy mieszkanie może wymagać częstszego odkurzania, i automatycznie dopasuje pracę robota do nowych warunków.



Roomba i3/i3+ porusza się po domu w sposób liniowy, metodycznie czyszcząc każdy dostępny zakamarek pomieszczenia. Po ładowaniu podejmie ona sprzątanie w miejscu, gdzie je wcześniej przerwała.



**POD WŁOS**

Dzięki mocnemu silnikowi i gumowanym szczotkom urządzenie nie ma problemu z usuwaniem uporczywych zanieczyszczeń, na przykład włosów i zwierzęcej sierści.

ROBOTA DLA DWOJGA

Dzięki technologii Imprint Link, Roomba i3/i3+ może łączyć się z robotem mopującym Braava jet m6 i skoordynować z nim swój cykl sprzątania.

POJAZD TERENOWY

Dwie szczotki główne umocowane są na ruchomej głowicy. Jej zmienne ułożenie pozwala robotowi wydajnie pracować na każdym typie podłoża, od twardych kafelków i paneli podłogowych aż po dywany.

DLA ZAPRACOWANYCH

Gdy akumulator Roomba jest na wyczerpaniu, urządzenie samodzielnie wraca do stacji dokującej, by go uzupełnić; po naładowaniu wróci ono do miejsca, w którym przerwało sprzątanie. W przypadku modelu i3 mamy do czynienia z klasyczną ładowarką, ale w i3+ do dyspozycji otrzymujemy technologię Clean Base. Podczas ładowania robota, stacja dokująca automatycznie zasysa zgromadzone w jego pojemniku zanieczyszczenia i zamyka je w szczelnym worku AllergenLock. Może on pomieścić 30 razy tyle kurzu co robot, dzięki czemu nie musimy przejmować się obsługą sprzętu przez długie tygodnie.

Gdy worek będzie bliski zapełnienia, Clean Base prześle nam stosowną notyfikację. Sama wymiana jest higieniczna i intuicyjna - AllergenLock zostaje zamknięty natychmiast po wyjęciu ze stacji, więc nie ma ryzyka, że zgromadzony w nim brud rozsypie się po całym mieszkaniu.



T3 Subiektywnie... Roomba i3 to niezawodny pomocnik w walce o czyste mieszkanie

Michał Lis, Redaktor T3



DLA SPOKOJNEGO SNU

Roomba i3/i3+ ma jeszcze jedną zaletę: korzystanie z niej jest po prostu bezpieczne. Nie chodzi tutaj jednak o przypadkowe potknięcie się o pracujące urządzenie, ale o wysoki poziom ochrony danych osobowych. Produkty iRobot obsługują pełne szyfrowanie danych, co zapobiega dostępowi osób trzecich do wrażliwych informacji o naszym domu i przyzwyczajeniach. Protokoły te są aktywne na każdym etapie przetwarzania danych, co wyróżnia iRobot na tle wielu tańszych konkurentów, stosujących częściowo szyfrowane połączenia, wrażliwe na potencjalne ataki z zewnątrz. Na uwagę zasługuje aplikacja *iRobot HOME*, wyposażona w system zabezpieczeń, uniemożliwiających podszywanie się pod użytkownika i wykradzenie danych.

Należy przy tym podkreślić, że iRobot zbiera dane tylko na użytek wewnętrzny, a dostęp do nich mają jedynie użytkownicy i autoryzowani serwisanci; nie musimy obawiać się, że zostaną one przekazane dalej w celach marketingowych. Niestety, nie jest to regułą wśród producentów robotów sprzątających - wiele niedrogich, chińskich modeli wymusza na nas wyrażenie zgody na udostępnianie informacji zewnętrznym podmiotom, i to jeszcze zanim w ogóle włączymy urządzenie! Dane te trafiają do najróżniejszych firm, nawet takich, które nie prowadzą działalności gospodarczej na terenie Polski.

SPRAWY FINANSOWE

To tylko jeden z ukrytych kosztów „tanich” urządzeń sprzątających, sprowadzanych masowo z dalekowschodnich rynków. Na portalach typu AliExpress kuszą one niskimi



SAMOOBSŁUGA

Stacja dokująca Clean Base z workami AllergenLock dostępna jest w modelu i3+. Dzięki niej na dobre zapomnimy o opróżnianiu pojemnika robota, a wymiana worka zajmie zaledwie kilka sekund.



BEZ TRZYMANKI

Jeśli nie mamy pod ręką smartfona, a pilnie musimy rozpocząć cykl sprzątania, wystarczy nam do tego inteligentny głośnik. Poprośmy Alexę lub Asystenta Google o uruchomienie Roomby, a sami cieszymy się wolnym czasem.

cenami, ale warto pamiętać, że to zaledwie ułamek tego, ile zapłacimy za nie w rzeczywistości. Podyktowane jest to zmianą przepisów celnych: od początku 2021 roku każdy towar o wartości rzeczywistej powyżej 150 EUR, importowany z krajów trzecich (w tym Chin), wymaga uiszczenia opłaty celnej oraz podatku VAT.

W ten sposób pozornie tani sprzęt słabej jakości może kosztować nas naprawdę sporo pieniędzy, w przeciwieństwie do Roomby i3/i3+, która nie ma żadnych dodatkowych kosztów, a jej jakość wykonania stoi na najwyższym poziomie. Zdecydowanie prościej będzie nam także znaleźć akcesoria i części zamienne do robota: możemy kupić je na oficjalnej, polskojęzycznej stronie producenta. Realizacja zamówie-

nia potrwa zaledwie kilka dni, a nie kilka tygodni, zatem nie musimy rezygnować z odkurzania na długi czas. Na dodatek zawsze możemy liczyć na pomoc ze strony wykwalifikowanych serwisantów iRobot, którzy pomogą nam w rozwiązaniu każdego problemu. Cóż, naśladowców może być wielu, ale oryginał jest tylko jeden...



TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



AMAZFIT GTS 2E / GTR 2E

● 770 PLN, www.mi-home.pl

Meldują się dwa nowe smartwatche od Amazfit, łudząco podobne do zaprezentowanych w zeszłym roku modeli GTR 2 i GTS 2. Ten z literą R otrzymał klasyczną, okrągłą tarczę, a jego kuzyn - kwadratową kopertę, „lekko” przypominającą Apple Watcha.

Tym razem nowe wersje całkowicie pozbyły się modułu Wi-fi, zamiast tego stawiając na długi czas pracy na baterii; Amazfit chwali się, że na jednym ładowaniu potrafią one pracować nawet 45 dni. Zegarki dodają także monitorowanie poziomu stresu i pracy serca, śledzenie cyklu snu i pomiar zawartości tlenu we krwi.

Modele przeznaczone na rynek chiński otrzymały także czujnik temperatury skóry, ale nie wiadomo, czy będzie on aktywny także w wersji międzynarodowej.

SUBIEKTYWNIE: Niedrogie, ale wypełnione funkcjami - czyżby szykował się przebój?

TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



SAMSUNG SMART MONITOR

● Od 1 000 PLN, www.samsung.com/pl

Podobnie jak telewizory Samsunga, Smart Monitor działa na systemie operacyjnym Tizen. Dzięki niemu potrafi on wszystko, czego możesz zapragnąć od ekranu. Chcesz przesyłać obraz bezpośrednio ze smartfona? Żaden problem. Zdalnie strumieniować obraz przez Wi-fi i Bluetooth? Spokojnie, da się; niektóre warianty otrzymały moduły łączności bezprzewodowej. Monitor obsługuje także złącze USB-C do przesyłania mocy i obrazu jednocześnie, dzięki czemu bez problemu połączysz go z laptopem.

Do wyboru masz dwie wersje: M5 o rozdzielczości 1080p oraz M7, pozwalający ci cieszyć się obrazem w przepięknym 4K. Zważywszy na to, że po pracy możesz odpalić na nim filmy, osobiście skłaniamy się ku tej drugiej opcji...

SUBIEKTYWNIE: Świetny do mniejszych pomieszczeń i prokrastynacji.

TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



SONY BRAVIA XR

● www.sony.pl

Większość algorytmów sztucznej inteligencji w sprzętach elektronicznych działa na zupełnie innej zasadzie niż ludzki mózg. Zastosowany w nowych telewizorach Sony procesor obrazu Cognitive Processor XR... cóż, również daleko mu do organiczności, ale w zamyśle ma on naśladować działanie naszego wzroku i słuchu.

Podczas oglądania telewizji nie zwracamy takiej samej uwagi na wszystkie obiekty prezentowane na ekranie; przykładowo, bardziej interesuje nas twarz aktora niż elementy scenografii. Procesor Sony ma analizować, na których punktach skupia się widz, i podkreślać je w taki sposób, by zapewnić mu jak najlepsze wrażenia wizualne. Technologia Cognitive Processor XR służy również do analizy przestrzennej struktury dźwięku i jak najlepszego dopasowania jej do tego, co dzieje się na ekranie.

Telewizory Bravia XR otrzymały dostęp do platformy Bravia Core, pozwalającej strumieniować zawartość za pomocą technologii Pure Stream, jakością zbliżonej do zawartości UHD BD. Urządzenia są kompatybilne z systemem Google TV, mogą być obsługiwane za pomocą asystentów głosowych, a także mają istotne dla graczy złącze HDMI 2.1.

W linii znajdziemy zarówno modele LED 8K i LED 4K, jak i urządzenia z serii OLED Masters - to, który powinniśmy wybrać, zależy od tego, jaki typ, rozdzielczość i rozmiar wyświetlacza preferujemy.

SUBIEKTYWNIE: Telewizory, które interpretują obraz tak samo jak widzowie? Brzmi futurystycznie, ale i kusząco...

TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Tryb Netflix Calibrated Mode umożliwia streaming filmów w taki sposób, jaki miał w zamyśle ich twórca, a technologie IMAX zapewnią nam kinowe wrażenia z seansu.



CREATIVE PEBBLE V3

● 170 PLN, www.pl.creative.com

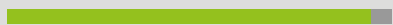
To już trzecia generacja popularnych „kamyczków” od Creative, i jak do tej pory najciekawsza. Po raz kolejny mamy tu do czynienia z kompaktowymi, minimalistycznymi głośnikami komputerowymi, ale tym razem mogą one pracować także w trybie bezprzewodowym za pośrednictwem Bluetootha 5.0 oraz poprzez złącze USB-C - nie potrzebują one wtedy dodatkowego zasilania.

Przetworniki nachylone są pod kątem 45° w stronę słuchacza, co pozwala uzyskać bardziej realistyczne, sugestywne brzmienie i głębszą przestrzeń dźwiękową. Technologia przetwarzania Clear Dialog zadba natomiast o to, żeby wszystkie podcasty i audycje brzmiały w pełni zrozumiale.

SUBIEKTYWNIE: Creative Pebble V3 szczególnie dobrze sprawdzą się w roli towarzysza dla laptopa.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



SONY SRS-RA5000

● www.sony.pl

Sercem tego unikatowego głośnika od Sony są dwie technologie: Immersive Audio Enhancement i 360 Reality Audio. Ta pierwsza automatycznie zamienia dźwięk stereo w wypełniające całe pomieszczenie, trójwymiarowe doświadczenie, a druga potrafi odtwarzać utwory już zmiksowane w ten sposób. Funkcja kalibracji dźwięku automatycznie dostosuje ustawienia sprzętu do warunków akustycznych pomieszczenia; jeśli przeniesiemy go w inne miejsce, proces zostanie przeprowadzony na nowo.

Dodatkowo SRS-RA5000 otrzymał atest Hi-Res Audio, co gwarantuje najlepsze wrażenia podczas odtwarzania utworów w wysokiej rozdzielczości. Jest on kompatybilny z Asystemem Google, Amazon Alexą i Chromecastem, dzięki czemu włączymy go do systemu smart home.

SUBIEKTYWNIE: Głośnik o designie tak unikatowym, jakie są wrażenia po jego włączeniu.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



10 LAT GWARANCJI WILSON

● www.wilson-hifi.eu

Zakup sprzętu audio wiąże się z szeregiem dylematów - wiele osób nie chce inwestować w profesjonalny sprzęt, który po dwóch czy trzech latach pracy przez przypadek może ulec uszkodzeniu. Właśnie dlatego tak istotny jest wybór odpowiedniej marki, która zaoferuje nam zarówno najwyższą jakość brzmienia i wykonania, jak i odpowiednio długi okres gwarancyjny.

Jeśli rozglądasz się za kolumnami głośnikowymi na lata, koniecznie sprawdź ofertę Wilsona - teraz ich kolumny pasywne objęte są aż 10-letnim okresem gwarancyjnym, o ile kupisz je w tym roku kalendarzowym. Dzięki nim będziesz mógł się cieszyć porywającym, dynamicznym i angażującym brzmieniem i spać spokojnie, wiedząc, że w razie usterki nie zostaniesz sam.

SUBIEKTYWNIE: Sprzęt audio, który zostanie z nami przez co najmniej dekadę? To lubimy!

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



JAYS T-SEVEN

● 700 PLN, www.salonydenon.pl

Prawdziwie bezprzewodowe „pchełki” od Jays zostały wyposażone w system ANC, dzięki któremu będziesz mógł zapomnieć o odgłosach otoczenia i skupić się na muzyce. Jeśli z jakiegoś powodu zechcesz sprawdzić, co dzieje się na zewnątrz, włącz funkcję HearThrough, pozwalającą na tymczasowe ustawienie trybu przezroczystości, lub wyciągnij je z uszu - odtwarzanie muzyki zostanie automatycznie wstrzymane.

T-Seven True Wireless obsługiwane są za pomocą intuicyjnych paneli dotykowych, umieszczonych na obydwu słuchawkach, oraz kompatybilne z Asystentem Google i Siri. Jedno ładowanie starcza na około 5 godzin ciągłego słuchania, a po umieszczeniu wkładek w etui ładującym, uzyskasz łącznie 20 godzin odtwarzania.

SUBIEKTYWNIE: Stylowa i praktyczna propozycja nie tylko do domowego biura.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



SONY SRS-RA3000

● www.sony.pl

Mniejszy z serii domowych, przestrzennie grających głośników od Sony, również może poszczycić się wsparciem dla technologii trójwymiarowego dźwięku. Umieść SRS-RA3000 w dowolnym pomieszczeniu i ciesz się mocnym, wszechogarniającym dźwiękiem, który rozchodzi się nie tylko po bokach głośnika, ale z każdej jego strony, także z góry.

Podobnie jak jego większy kuzyn, urządzenie automatycznie dopasuje sposób odtwarzania do kształtu i wymiarów pomieszczenia, dbając o to, by muzyka dokładnie i spokojnie rozciągała się w przestrzeni. SRS-RA3000 może działać w kilku konfiguracjach - jako sprzęt do strumieniowania poprzez Bluetooth, Wi-fi, Spotify Connect i Chromecasta, a także w systemie multiroom opartym na Alexie lub Asystencie Google.

SUBIEKTYWNIE: SRS-RA3000 to sposób na wypełnienie mniejszych pomieszczeń przestrzennym, realistycznym brzmieniem.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



SANDISK APEX LEGENDS

● 200 PLN, shop.westerndigital.com/pl

Lubicie gry spod znaku battle royale? Nie da się ukryć, że ten gatunek zdobył ostatnimi laty niespodziewaną popularność wśród graczy w różnym wieku. W chwili, gdy czytacie te słowa, jeden z najpopularniejszych tytułów battle royale, *Apex Legends*, powinien właśnie trafiać na Nintendo Switch.

Żeby to uczcić, SanDisk stworzył specjalną kartę pamięci, ozdobioną motywami z hitowej gry od Electronic Arts. Nośnik w formacie microSDXC ma pojemność 128 GB i jest zoptymalizowany specjalnie pod potrzeby konsoli Nintendo - aby rozszerzyć pamięć urządzenia, wystarczy włożyć kartę do odpowiedniego slotu i cieszyć się wysokimi prędkościami pracy. Zapiszemy na niej nie tylko *Apex Legends*, ale także wszystkie dowolne tytuły z Nintendo e-Shop.

SUBIEKTYWNIE: Tajna broń w arsenale każdego fana battle royale.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



CREATIVE SBS E2900

● 370 PLN, www.euro.com.pl

Kompaktowe systemy głośnikowe 2.1 nie tracą na popularności - w wielu pomieszczeniach stanowią one najlepszy sposób na udźwiękowanie telewizora lub komputera. Creative doskonale o tym wie i rozbudowuje ofertę niedrogich, ale funkcjonalnych zestawów audio.

Model SBS E2900 to jednak nie tylko dwa głośniki z subwooferem: obok wejścia AUX urządzenie ma także moduł Bluetooth 5.0 z obsługą kodeka SBC, odtwarzacz plików MP3 z nośnika USB lub karty SD oraz antenę FM obsługującą zakres częstotliwości 87,5-108 MHz.

Dzięki temu propozycja Creative może wejść w rolę głównego systemu multimedialnego w domu, w szczególności, że charakteryzuje się ona naprawdę imponującą mocą - głośniki mają trzyczalowe przetworniki pełnozakresowe o mocy 15 W każdy, a w samodzielnym subwooferze zamontowany został niskotonowy głośnik 5,25 cala o mocy 30 W.

Ten ostatni jest zamknięty w sztywnej, odpornej na drgania obudowie z płyty MDF, która minimalizuje drgania podczas pracy, a także ozdobiony przednim oświetleniem LED. Jego kolor możemy regulować za pomocą dołączonego do zestawu pilota. Jeśli nie chcemy po niego sięgać, SBS E2900 oddaje nam do dyspozycji także zestaw kontrolki na przedniej ścianie subwoofera - dla naszej wygody gałka zmiany głośności jest lekko podświetlana.

SUBIEKTYWNIE: Kompaktowy i niedrogi, ale potężny - ten zestaw może stać się dumą twojego salonu.



Funkcja Quick Select umożliwia ustawienie skrótu do ulubionego źródła dźwięku lub stacji radiowej, którą następnie przywołamy poprzez pilota lub aplikację.

TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



SONY ALPHA 1

● 35 000 PLN (sam korpus), www.sony.pl

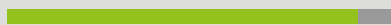
Chociaż cena najnowszego aparatu z serii Sony Alpha może szokować, wystarczy spojrzeć na jego specyfikację, a natychmiast okaże się, że jest ona w pełni uzasadniona. Urządzenie otrzymało pełnoklatkową matrycę o rozdzielczości efektywnej 50,1 Mp, która została połączona z procesorem obrazu BIONZ XR. Konfiguracja ta pozwala na robienie zdjęć seryjnych z szybkością do 30 ujęć na sekundę oraz nagrywanie filmów w rozdzielczości 8K i 30 kl./s.

Do dyspozycji otrzymamy także fantastyczny system Real-time Eye AF, automatycznie ustawiający ostrość na oczach ludzi oraz zwierząt, jak również niezwykle szeroki zakres dynamiczny. Kompozycję niepowtarzalnych fotek umożliwi nam elektroniczny wizjer OLED o odświeżaniu 240 kl./s i rozdzielczości 9,44 mln punktów.

SUBIEKTYWNIE: Alpha 1 ma szansę wywołać małą rewolucję na rynku sprzętu fotograficznego.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



MERCUSYS ME30

● 100 PLN, www.mercusys.com/pl

Czasami odnosimy wrażenie, że domowe sieci rządzą się swoimi zasadami, często niezrozumiałymi z punktu widzenia praw fizyki. Jeśli i ty mieszkasz w towarzystwie takiej anomalii, spokojnie - da się nad nią zapanować.

Kompaktowy wzmacniacz ME30 od Mercusys poprawia zasięg i stabilność połączenia internetowego w punktach, w których do tej pory bywały z tym problemy - w paśmie 5 GHz potrafi on osiągnąć prędkość 867 Mb/s, a w 2,4 GHz - 300 Mb/s.

Znalezienie optymalnego miejsca dla urządzenia jest banalnie proste dzięki wskaźnikowi siły sygnału, a za pomocą parowania WPS skonfigurujemy sieć w kilka minut. Dodatkowy port Ethernet umożliwia podłączenie doń urządzenia stacjonarnego, na przykład komputera lub konsoli.

SUBIEKTYWNIE: ME30 może okazać się prawdziwym wybawieniem dla wielu domów.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi



SEKRET PRECYZJI

Wszystkie przetworniki wykorzystane w linii Celestee są poddawane gruntownym, rygorystycznym testom, które zapewniają, że każdy egzemplarz słuchawek będzie brzmiał perfekcyjnie.

FOCAL CELESTEE

Wierzmy w to, że sprzęt audio może być najbardziej efektownym dodatkiem do stroju, jaki możemy wybrać. Spójrz chociażby na Celestee, najnowszy model słuchawek zamkniętych od Focal. Osadzone na aluminiowym pałaku, lekko owalne muszle wykończone zostały skórą półnalinową i miękką mikrofibrą, co gwarantuje pełen komfort słuchania i bardzo dobrą izolację od dźwięków otoczenia. Na marynarskim błękitnie odznaczają się miedziane i brązowe wstawki, a wzór z koncentrycznie ułożonych kropek natychmiast przykuwa wzrok. Słuchawki są jednak nie tylko piękne, ale także muzyczne. Ich nauszники zostały precyzyjnie dopasowane do charakterystyki przetworników tak, aby zapewnić jak najgłębszy, najbardziej szczegółowy i precyzyjny dźwięk. Basy brzmią mocno, średnica uwodzi słodczą, a tony wysokie zachwycają cię lekkością i wyrafinowaniem. Słuchawki wyglądają i grają tak dobrze, że nie zdziwi nas, jeśli nie będziesz chciał się z nimi rozstawać. Na szczęście o ich bezpieczeństwo w podróży zadba dedykowane etui.

4 600 PLN, www.focal.com/pl

SWITCH NA MIARĘ POTRZEB

Czy w twoim domu zawsze brakuje wolnych portów LAN?
TP-Link ma dla ciebie rozwiązanie...



Chociaż jesteśmy gorącymi zwolennikami rozwiązań bezprzewodowych, w niektórych sytuacjach bez kabla się nie obejdzie. W ten sposób najczęściej podłączamy urządzenia, które do prawidłowego działania wymagają perfekcyjnie szybkiej sieci: gamingowy komputer, konsolę czy serwer NAS; teraz, w dobie pracy zdalnej, dodatkowo dochodzi konieczność zorganizowania łączności dla wielu urządzeń jednocześnie.

W takiej sytuacji mogą nam pomóc najnowsze desktopowe przełączniki od TP-Link. Są one wyposażone w zestaw 2,5-gigabitowych portów LAN, pozwalających wykorzystać pełnię przepustowości sieci domowej; w modelu **TL-SG108-M2** znajdziemy ich aż osiem, a w niższym **TL-SG105-M2** - pięć. Ten typ łączności zapewnia niezwykle szybkie i stabilne połączenie o prędkości sięgającej nawet 2,5 Gb/s, wolne od problemów z obciążeniem i utratą sygnału, jakie zdarzają się w sieciach bezprzewodowych, w szcze-

gólności tych zlokalizowanych w budynkach wielorodzinnych.

Dzięki temu przełącznik stanowi idealną propozycję dla małych i średnich firm i do domowych biur, jak również dla entuzjastów LAN party - teraz wszyscy uczestnicy imprezy będą mieli stabilny dostęp do sieci. Sprzętem tego typu powinni zainteresować się także posiadacze instalacji smart home - gdy podłączymy do niego punkt dostępowy Wi-Fi 6, uzyskamy jak najlepsze parametry sieci pod potrzeby inteligentnych gadżetów. Przełączniki sprawdzą się także w codziennych zastosowaniach, na przykład gdy po prostu chcemy obejrzeć film z usługi streamingowej w jakości 4K, bez obaw, że buforowanie zepsuje nam przyjemność z seansu.

Konfiguracja systemu odbywa się w trybie plug-and-play; wystarczy, że podłączymy urządzenie do routera, a natychmiast podejmie ono pracę. Równie bezproblemowo przebiegnie instalacja urządzeń: aby

uzyskać optymalne parametry połączenia, wystarczy powszechnie dostępne kable typu CAT 5e, co wymiernie obniża koszty budowy systemu.

TL-SG108-M2 i TL-SG105-M2 zamknięte są w estetycznej, wykonanej z metalu obudowie o jednolitym, ciemnoszarym wykończeniu. Przemyślana konstrukcja sprawia, że przełączniki nie nagrzewają się w trakcie pracy, przez co nie wymagają dodatkowego chłodzenia za pomocą wentylatorów; wystarczy im tylko otwory wentylacyjne, umieszczone wzdłuż bocznych krawędzi. Pozwoliło to wyraźnie zmniejszyć hałas wydawany przez urządzenie w trakcie pracy. Na dodatek możemy zawiesić je na ścianie, redukując tym samym liczbę sprzętów elektronicznych ustawionych na biurku i gwarantując, że wszystkie urządzenia będą miały optymalny dostęp do sieci.

Więcej informacji na temat nowych przełączników znajdziesz na stronie producenta www.tp-link.com.pl.



ROG GRACZA

Poznaj urządzenia, które na nowo definiują formę laptopa, a to wszystko w jednym celu - by dostarczyć ci perfekcyjnych wrażeń w każdej sekundzie rozgrywki.

ASUS ROG FLOW X13

Co wybrać: potężny, ale ciężki komputer gamingowy, czy też leciutki ultrabook bez dedykowanej karty graficznej? Okazuje się, że możesz mieć jedno i drugie. Asus ROG Flow X13 z zewnątrz przypomina klasycznego laptopa do pracy, acz z rewelacyjną specyfikacją: w najwyższej konfiguracji do dyspozycji otrzymasz procesor AMD Ryzen 9 5980HS, 32 GB RAM-u oraz dedykowaną kartę graficzną NVIDIA GeForce GTX 1650.

Do wyboru masz dwa ekrany: 13-calowy dotykowy panel o rozdzielczości Ultra HD

4K oraz matrycę Full HD 120 Hz, obydwa zgodne ze standardami Pantone i wyposażone w zapobiegającą klatkowaniu technologię Adaptive-Sync. Wyświetlacz jest osadzony na obrotowym zawiasie, pozwalającym korzystać z komputera jak z tabletu.

Dodatkowe tryby pracy nie tylko uprzyjemniają oglądanie filmów lub sporządzanie notatek za pomocą aktywnego rysika, ale także zapewniają wentylatorom skuteczniejszą wymianę powietrza, wspierając system chłodzenia. Całość waży zaledwie 1,3 kg,



a jego obudowa w najgrubszym miejscu ma tylko 15,8 mm; to najmniejszy komputer z serii ROG, jaki kiedykolwiek powstał.

Prawdziwa magia rozpoczyna się jednak po podłączeniu do ROG Flow X13 tajemniczego, czarnego pudełka. Kryje się w nim zewnętrzna karta graficzna eGPU, ultra-mocna GeForce RTX 3080, która natychmiast przejmie funkcję tej zamontowanej na stałe. Wykonana w najnowszej architekturze Ampere, daje ona dostęp do wszystkich next-genowych funkcji dla graczy, w tym ray-tracingu.

O to, żeby układ pracował bez lagów, zadba specjalnie dostosowany interfejs PCIe 3.0 x8; w praktyce działa on szybciej niż standard Thunderbolt 4. Na dodatek moduł eGPU jest stosunkowo lekki - waży zaledwie 1 kg, co w połączeniu z laptopem nie przekracza wagi standardowego komputera gamingowego - a także nie wymaga dodatkowego zasilania, więc możesz zabrać go ze sobą w podróż, bez konieczności pamiętania o dodatkowych przewodach.

Nawet po podłączeniu eGPU, nie powinno zabraknąć ci portów dla dalszych akcesoriów: mamy tu USB-C 3.2 Gen 2, DisplayPort 1.4, HDMI 2.0b, USB-A i mini-jacka, a dodatkowe złącza dostępne są na obudowie zewnętrznej karty.



ASUS ROG STRIX

Jeśli jesteś gotów stanąć w szranki z najlepszymi graczami, potrzebujesz sprzętu, który dotrzyma ci kroku - oto seria Strix.



Niezależnie od tego, jaki gatunek gier preferujesz, obok niektórych cech nie da się przejść obojętnie. Zamknij oczy i wyobraź sobie sprzęt o doskonałej wydajności, perfekcyjnym komforcie gry i niezawodnym systemie chłodzenia, który nawet w trakcie najbardziej intensywnego meczu ochroni podzespoły przed przegrzaniem. OK, możesz je już otworzyć i spojrzeć na zdjęcie obok. Linia Strix właśnie poszerzyła się o nowe, całkowicie bezkompromisowe urządzenia dla graczy.

Gdy kupujesz gamingowy komputer, powinieneś wybrać taki, wyposażony w najnowsze i najmocniejsze podzespoły, zapewniające ci komfort rozgrywki na wiele lat. ASUS doskonale o tym wie, dlatego wszystkie tegoroczne laptopy otrzymały karty graficzne GeForce RTX serii 3000, wykonane w technologii Ampere, oraz procesory AMD Ryzen nowej generacji, a to wszystko uzupełnione szalenie wydajną pamięcią RAM (możesz wybrać nawet 64 GB!) i szybkim dyskiem SSD NVMe. Z takim zapleczem nie będziesz musiał rezygnować z żadnej najważniejszej premii na pecety.

Bez wydajnego chłodzenia, nawet tak potężne „wnętrznosci” nie rozwiną swojego pełnego potencjału. Właśnie dlatego ASUS na nowo zaprojektował system odprowadzania ciepła z komputera. Jego podstawą jest chłodzenie procesora za pomocą ciepłego metalu oraz układ maksymalnie sześciu rurek, które skutecznie rozpraszają wygenerowane ciepło. Towarzyszą mu specjalne, cichsze wentylatory ROG Arc Flow, maksymalnie zwiększające przepływ powietrza i wyposażone w system automatycznego oczyszczania. Wraz z gorącym powietrzem na zewnątrz odprowadzane

są cząsteczki kurzu, które dzięki temu nie osadzają się na radiatorach.

Ważnym czynnikiem jest także ekran, odpowiednio jasny, barwny i szybki. Pod tym względem niekwestionowaną gwiazdą linii jest model Strix SCAR 17, w którego najwyższej konfiguracji znajdziesz 17,3-calową matrycę IPS Full HD o rekordowej częstotliwości odświeżania 360 Hz, największej, jaką kiedykolwiek zastosowano w laptopach. Wraz z czasem reakcji 3 ms pozwala ona uzyskać o 33% mniejsze opóźnienia w generowaniu klatek od e-sportowego standardu 240 Hz. Jeśli preferujesz wyższą rozdzielczość, wybierz model z matrycą 2560x1440 px i równie imponującym odświeżaniem 165 Hz - jest on dostępny zarówno w wersji 17-calowej, jak i w 15-calowym Strix SCAR 15.

W parze z szybkim ekranem powinna iść odpowiednio precyzyjna klawiatura. W serii Strix SCAR ASUS zastosował klawisze z przełącznikami optyczno-mechanicznymi

- wciśnięcie klawisza powoduje reakcję w ciągu 0,2 milisekundy. Klawisze o dużych, wyprofilowanych nakładkach charakteryzują się przyjemnie głębokim skokiem 1,9 mm, poprawiającym precyzję uderzeń. Specjalna technologia CoolZone dba natomiast o to, żeby klawisze WASD intensywnie się nie nagrzewały, gwarantując komfort gry przez długie godziny. Rozgrywkę umiła ci wtedy cztery głośniki, obsługujące technologię Dolby Atmos, o silnych basach i szerokim zakresie dynamicznym.

W linii Strix pojawiły się także dwa nowe urządzenia z serii G: G15 i G17. To stylowe, mocne urządzenia wyposażone w wydajne podzespoły, pojemne akumulatory ładowane za pośrednictwem portu USB-C, zaawansowane systemy chłodzenia i - do wyboru - ekran 1080p/300 Hz lub WQHD/165 Hz.



ASUS ROG ZEPHYRUS DUO 15

Dwa ekrany łączą siły, by dostarczyć ci perfekcyjnej wygody w trakcie rozgrywki, pracy lub rozwijania twoich zainteresowań.



Jeszcze kilka lat temu obecność więcej niż jednego ekranu w laptopie była właściwie niewyobrażalna. ASUS to pionier tej technologii, wprowadzonej najpierw do urządzeń dla twórców, a ostatnio także do sprzętu dla graczy. Oto jego najnowsza edycja, Zephyrus Duo 15 SE.

Pod ekranem głównym - 15-calową matrycą 4K 120 Hz lub 1080p 300 Hz, skalibrowaną przez Pantone i wyposażoną w eliminującą rozdarcia obrazu technologię Adaptive-Sync - znajduje się wykonany w technologii IPS ScreenPad Plus, również oferowany w dwóch wariantach rozdzielczości. Na dodatkowym, lekko pochylonym

w twoją stronę wyświetlaczu, umieścisz wszystkie apki, z których chcesz korzystać w trakcie gry, bez konieczności przełączania się pomiędzy oknami, na przykład czat grupowy lub odtwarzacz muzyki.

Jeśli wolisz monitorować zasoby komputera, możesz skorzystać z programu ROG Armoury Crate, śledzącego statystyki systemu. ASUS współpracuje także z deweloperami w celu uzupełnienia ich gier o kontekstowe wykorzystanie dodatkowego ekranu - przykładowo, w multiplayerze nadchodzącego *Dying Light 2*, na ScreenPad Plus trafią okna czatu.

W maksymalnej konfiguracji Zephyrus

Duo 15 SE nie bierze jeńców. Karta graficzna GeForce RTX 3080 z 16 GB pamięci VRAM to absolutny hit nie tylko dla graczy, ale także twórców grafiki komputerowej, animatorów i montażystów wideo - zapewnia ona niezrównaną wydajność w programach wykorzystujących przede wszystkim moc układu graficznego. Towarzyszy jej 8-rdzeniowy procesor Ryzen 9 5900HX, wykonany w najnowszej architekturze 7 nm, oferujący dużą moc przy niewielkim wykorzystaniu energii. Do dyspozycji otrzymasz też do 32 GB RAM DDR4-3200 i podwójny dysk SSD o maksymalnej pojemności 2 TB - wszystko, czego możesz zapragnąć w pracy i poza nią. Naprawdę nieźle jak na sprzęt ważący zaledwie 2,4 kg.

Zastosowany w Zephyrusie Duo 15 SE system chłodzenia AAS Plus wykorzystuje fakt, że przy otwieraniu laptopa dodatkowy ekran lekko się unosi, zapewniając tym samym bardzo dobrą cyrkulację powietrza. Umożliwiło to zwiększenie wydajności układu odprowadzania ciepła w taki sposób, by urządzenie nie pracowało zbyt głośno. W wyciszeniu sprzętu pomogły także specjalne wentylatory z aerodynamiczną warstwą wierzchnią, która minimalizuje hałas. W trakcie rozgrywki nie będziesz słyszał nic - no, może poza fantastycznym dźwiękiem Dolby Atmos w konfiguracji 5.2.1 z inteligentnym wzmacniaczem, podkreślającym niskie tony, oraz głosami swoich kumpli z drużyny, podkreślonymi za pomocą technologii redukcji szumów na czacie głosowym.

Na koniec spójrz jeszcze na klawiaturę: klawisze wyposażone zostały w przyspieszającą responsywność technologię ROG Overstroke, dzięki czemu natychmiast zareagujesz na każdy ruch przeciwnika. Umieszczony z prawej strony touchpad za jednym dotknięciem palca może natomiast przemienić się w klawiaturę numeryczną - proste i genialne.



WIDEOREJESTRATORY

NA DRODZE BEZ GNIEWU

O tym, jakie korzyści płyną z posiadania wideorejestratora, i jak wybrać optymalny model dopasowany do naszych potrzeb, rozmawiamy z ekspertami.



Dlaczego powinniśmy się zainteresować zakupem kamery samochodowej?

WM Przed wszystkim dla własnego komfortu. Gdy dysponujemy nagraniem, przedstawiającym moment wypadku, w razie potrzeby jesteśmy w stanie udowodnić swoją rację. W ten sposób wideorejestratory niejednokrotnie pomogły nam i naszym klientom.

Na co przede wszystkim powinniśmy zwrócić uwagę przy doborze kamery do samochodu?

AK Pierwszym istotnym elementem jest optyka: najlepiej, aby wszystkie soczewki zastosowane w wideorejestratorze były szklane. Są one o wiele wytrzymalsze od swoich plastikowych odpowiedników i lepiej skupiają światło, przez co obraz jest lepiej doświetlony. Kolejną ważną funkcją będzie tryb nocny, który pozwala nagrywać wysokiej jakości filmy przy nierównym lub niedostatecznym oświetleniu.

Istotny może okazać się moduł GPS, za pomocą którego wideorejestrator potrafi nie tylko nagrywać obraz, ale i wszystkie dane wskazujące miejsce danego zdarzenia. Nie można zapomnieć również o szerokim, rzeczywistym kącie widzenia, obejmującym też pobocze. Przed zakupem sprzętu warto sprawdzić, czy ma on możliwość podłączenia kamery tylnej. Nagrania z nich są w przypadku wielu stłuczek głównym dowodem na to, że to kierowca jadący za nami odpowiada za zdarzenie.

Czy dzisiejsze kamery radzą sobie lepiej z rejestrowaniem obrazu przy trudnych warunkach atmosferycznych niż modele sprzed lat?

AK Mogłoby się wydawać, że kategoria produktowa wideorejestratorów jest prosta i niewiele może się w niej zmienić. Nic bardziej mylnego! Wystarczy porównać taną kamerkę, która zazwyczaj opiera się na

NASI EKSPERCI



MARIUSZ MANOWSKI

Country Director Mitac Europe (Mio) CEE & DACH



ADAM KLIMEK

Ekspert motoryzacyjny



WOJCIECH MARCZAK

Specjalista ds. sprzedaży wideorejestratorów w firmie Cartexim



podzespołach starszej generacji, z tymi wyprodukowanymi przez największych producentów. Tańsze modele najwyczajniej sobie nie radzą, a obraz z nich bardzo często jest ciemny, ziarnisty i niewyraźny.

MM Osobiście uważam, że to właśnie jakość nagrań nocnych stanowi o klasie wideorejstratorów. To niemożliwe, żeby tanie kamery oparte na technologiach sprzed kilku lat nagrywały na takim samym poziomie, jak te wyposażone w najnowsze rozwiązania.

Przykładowo, w ciągu ostatnich lat w marce Mio nastąpił znaczny postęp w kwestii nagrań nocnych, a krokiem milowym było stworzenie autorskiego rozwiązania Mio Night Vision. W tym roku udało nam się wdrożyć do pierwszych urządzeń rozwiązanie Mio Night Vision Ultra, które w połączeniu z wysokiej jakości optyką oraz trybem HDR jest pozytywnie odbierane przez kierowców. Idealne nagranie nocne wymaga wysokiej klasy komponentów, a ich cena ma znaczący wpływ na końcową cenę produktu. Dlatego dziś w ofercie mamy cztery odmiany Night Vision, które w danym budżecie dają maksymalnie wysoką jakość nagrań.

Czy nagranie z kamery może stanowić dowód w sprawie, kiedy dochodzimy swoich praw w sądzie?

MM W polskich realiach takie nagranie może pełnić funkcję dowodu, trzeba jednak pamiętać, że musi być ono wiarygodne i niepodważalne. Dlatego tak ważne jest, by kamera oprócz czytelnego obrazu miała jak najwięcej danych, potwierdzających że nagranie dotyczy konkretnego zdarzenia. Takimi informacjami są z pewnością zarejestrowana na zdarzeniu data, godzina czy współrzędne geograficzne nagrania, które są rejestrowane w kamerach z wbudowanymi modułami GPS.

Czy kamera samochodowa może dla nas zrobić coś więcej niż tylko rejestrować obraz?

WM Oczywiście, że tak. Producenci coraz częściej wyposażają swoje produkty w dodatkowe opcje, na przykład informowanie o fotoradarach, czy przypomnienie o włączeniu świateł lub zapięciu pasów. W najbardziej zaawansowanych modelach znajdzie się także asystent utrzymywania pasa ruchu ADAS.

Co w Panów ocenie jest największą innowacją, wprowadzoną w kamerach samochodowych w ostatnich latach?

AK Myślę, że takich innowacji było naprawdę sporo. Mnie najbardziej cieszą te, które pozwalają kierowcy wypracować nawyki, sprzyjające bezpiecznej jeździe, na przykład przypomnienie o postojach w trakcie długich podróży, czy informowanie o zbyt dużej prędkości. Ciekawym rozwiązaniem są również wideorejstratory bez wyświetlacza, sterowane całkowicie za pomocą smartfona.

MM Myślę, że do istotnych innowacji możemy zaliczyć również funkcję, którą marka Mio wprowadziła do wideorejstratorów jako pierwsza. Jest nią informowanie o odcinkowym pomiarze prędkości oraz zarządzanie przejazdem przez taki odcinek, tak, by jazda była bezpieczna, a kierowca nie otrzymał mandatu.

występujące szczególnie często w przypadku elektroniki. Jednym z najbezpieczniejszych i najprostszych sposobów jest częsta archiwizacja danych. Kluczowe nagrania warto zapisywać w dwóch nie powiązanych ze sobą lokalizacjach.

Jeżeli chodzi o drugą część pytania, to takie rozwiązania pojawiają się już na rynku i myślę, że w ciągu kilku lat mogą stać się standardem. Trzeba jednak pamiętać, że podczas podróży wciąż możemy trafić na punkty bez dostępu do sieci, dlatego traktowałbym chmurę jako dodatkową formę zabezpieczenia, a nie podstawową lokalizację zapisu danych.

Kiedyś żaden kierowca nie wyobrażał sobie jazdy po mieście bez nawigacji. Dzisiaj tę rolę przejęły smartfony. Czy kamery samochodowe podzielią kiedyś los nawigacji?

WM Nie wydaje mi się, żeby miało to nastąpić w ciągu kilku najbliższych lat. Kamery samochodowe to bardzo popularne akcesoria

WIDEOREJSTRATORY NIEJEDNOKROTNIE POMOGŁY NAM I NASZYM KLIENTOM

Jakich technologii należy unikać przy wyborze kamery samochodowej?

AK Po pierwsze unikałbym produktów od nieznanymi firm lub takich, które nie mają odpowiednich certyfikatów jakości. Trzeba pamiętać, że wideorejstrator to elektronika zasilana bezpośrednio z naszego auta. Kupując niesprawdzony sprzęt, możemy otrzymać urządzenie, które nie tylko nie będzie poprawnie działać, ale może na przykład uszkodzić systemy elektryczne naszego samochodu.

MM Uważam, że nie warto kupować kamer, które mają plastikowe soczewki, przysłone o rozwarciu większym niż 2.1 i tempo zapisu mniejsze niż 30 klatek na sekundę. Są to elementy mające znaczący wpływ na to, jaką jakość nagrania otrzymamy. Powyższe połączenie jest gwarantem tego, że nasz obraz będzie raczej nieczytelnym pokazem slajdów niż wiarygodnym dowodem.

Natycznie kamery rejestrują materiał na kartach pamięci. Co jednak, jeśli nasza karta ulegnie zniszczeniu? | Czy istnieje możliwość rejestrowania materiału w chmurze lub na smartfonie?

MM Przysłowiowa „złośliwość rzeczy martwych” to zjawisko dość powszechne,

samochodowe, chętnie kupowane przez użytkowników naszych dróg. Gdy na ulicach pojawia się coraz więcej samochodów, zwiększa się także liczba zdarzeń drogowych, wypadków czy spornych sytuacji, w których możemy wspomóc się nagraniem z wideorejstratora.

Jaką funkcję chcielibyście zobaczyć w kamerach samochodowych w najbliższych latach?

AK Ciekawym rozwiązaniem byłoby zastosowanie sztucznej inteligencji, która potrafiłaby „wyłapać” złe nawyki za kierownicą.





ZAWSZE PRZY TOBIE

BOSE PORTABLE SMART SPEAKER

Głośnik, który będzie służył ci pomocą oraz wysmakowanym brzmieniem w każdej sytuacji.

Domeną inteligentnych głośników jest domowe zacisze - niepodzielnie rządzą one w naszych salonach i sypialniach, nie wykraczając poza ich progi. Z drugiej strony mamy przenośne urządzenia Bluetooth, zaprojektowane po to, żeby towarzyszyły nam w podróży i podczas plenerowych imprez. Czy da się pogodzić te dwa odmienne światy? Portable Smart Speaker udowadnia, że tak.

Z jednej strony mamy tu do czynienia z funkcjonalnym głośnikiem domowym o potężnym przetworniku, wspieranym przez trzy pasywne radiatory. Ich koncentryczne ułożenie umożliwia rozpraszanie się dźwięku wokół urządzenia i wypełnienie całego pomieszczenia angażującym, głębokim brzmieniem z mocno zarysowanymi, energetyzującymi basami. Sprzęt jest bezprzewodowy, co oznacza, że możemy umieścić go w dowolnym miejscu, bez obaw o to, że plączące się kable zaburzają wystrój wnętrza, lub wręcz

przeciwnie - na opcjonalnej, dekoracyjnej ładowarce. Aplikacja *Bose Music* pozwala strumieniować muzykę z sieci, sterować odtwarzaniem i łączyć kompatybilne głośniki w system multiroom.

Poza Wi-fi i Apple AirPlay 2, Portable Smart Speaker wspiera także Bluetootha i ma wbudowany akumulator, co oznacza, że możemy wykorzystać głośnik podczas wypadów w plener. Wygodny uchwyt umożliwi jego łatwy transport, a trwałe, odporne na zachłapanie i upadki wykończenie zadba o to, żeby po imprezie sprzęt w nienaruszonym stanie wrócił do domu. Umieszczony w górnej części panel sterowania umożliwi zabawę w DJ-a wszystkim uczestnikom imprezy. Jedno ładowanie to nawet 12 godzin ciągłej pracy - wystarczy i na szampańską zabawę, i na późniejszy relaks w domowym zaciszu.

1 560 PLN, www.bose.pl

BOSE QUIETCOMFORT EARBUDS



Czasami marzymy tylko o tym, by odciąć się od świata i skupić na muzyce. W takiej sytuacji nieodzownym towarzyszem staną się słuchawki z aktywną redukcją hałasu, a jeśli do tego zależy nam na wygodzie i mobilności, możemy wybrać sprzęt true wireless. QuietComfort Earbuds zamykają dobrze znane rozwiązania Bose w miniaturowej obudowie, oferując wszystkie zalety klasycznych słuchawek ANC w formie ważące zaledwie ułamek tego, co duże modele.

Specjalnie dostosowane przetworniki zapewniają zbalansowane brzmienie pełne smakowitych szczegółów i głębi, niezależnie od poziomu głośności,

jaki wybierzemy. Zaawansowany system aktywnej redukcji hałasu ma kilka poziomów natężenia, od całkowitego blokowania odgłosów otoczenia aż po zupełną przezroczystość. Słuchawki dbają także o jakość przekazywanego głosu - ich mikrofony skutecznie filtrują dźwięki otoczenia.

Lekka, wodoszczelna konstrukcja pozwala nosić słuchawki przez cały dzień. Wygodne haczyki pilnują, żeby wkładki nie wyszły z nas z uszu. Na dodatek jedno ładowanie starcza na sześć godzin słuchania, a etui pozwoli naładować je dwukrotnie.

1 200 PLN, www.bose.pl



ODPOWIEDZIALNY WYBÓR

Czy wiesz, na co zwrócić uwagę przy zakupie alkomatu? Koniecznie sprawdź poniższy przewodnik – od tego sprzętu może zależeć wiele.

Nie ma chyba osoby, która chociaż raz w życiu nie zastanawiała się, czy w dzień po hucznej imprezie powinna w ogóle wsiadać za kółko. Świadomość tego, że wczorajsze ekscesy mogą mieć poważne konsekwencje następnego dnia, nie wystarczy jednak w podjęciu dobrej decyzji. Na rynku znajdują się setki rozwiązań, stworzonych po to, by pomóc nam w rozwianiu wątpliwości: jednorazowe alkotesty, elektroniczne alkomaty czy nawet aplikacje określające przybliżone stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie wszystkie z nich są sobie równe pod względem dokładności pomiaru, dlatego przed zakupem warto poznać cechy, które powinien mieć alkomat idealny.

NA JEDEN RAZ

Jednorazowe testery trzeźwości budzą kontrowersje - wielu użytkowników ceni ich dostępność i łatwość obsługi, ale inni narzekają na słabą powtarzalność wyników. W rzeczywistości niektóre alkotesty dorównują większym urządzeniom pod względem dokładności pomiaru. Jeśli musimy szybko sprawdzić, czy powinniśmy prowadzić samochód, jak najbardziej możemy im zaufać, o ile spełniają one szereg kryteriów.

Większość jednorazowych testerów wykorzystuje drobne kryształki, które pod wpły-

wem kontaktu z alkoholem zmieniają kolor z białego na czerwony lub z żółtego na zielony. Te drugie zdecydowanie lepiej sprawdzają się w polskich warunkach: zmiana barwy jest w ich przypadku bardziej zauważalna przy ujętym w polskim prawie stężeniu 0,2 promila w wydychanym powietrzu.

Istotny jest także wybór sprzętu wyposażonego w balonik. Aby wynik był miarodajny, przez alkotest musi przepłynąć powietrze z głębi płuc o objętości co najmniej 1,2 l - pełne nadmuchiwanie balonika daje pewność, że to kryterium zostało spełnione.

Należy także pamiętać o odpowiednim przechowywaniu urządzenia. Większość jednorazowych testerów jest wrażliwa na skrajne temperatury, dlatego odpada trzymanie ich w schowku samochodowym. W tym przypadku musimy także bezwzględnie pilnować daty ważności.

NA DŁUGIE LATA

Jeśli często zdarza nam się korzystać z alkomatów, warto pomyśleć o wyborze urządzenia elektronicznego; w sklepach znajdziemy modele kosztujące od kilkudziesięciu złotych do ponad tysiąca. Jak udowodnił test, który przeprowadziliśmy na łamach „T3” w styczniu, cena nie zawsze jest wskaźnikiem jakości, dlatego przed zakupem warto sprawdzić, czy

wybrany alkomat spełnia wszystkie poniższe standardy.

Podobnie jak w przypadku jednorazowych testerów, także tutaj kluczową rolę odgrywa objętość wdmuchanego powietrza. Część modeli ma prosty timer, proszący o dmuchanie w ustnik przez kilka sekund, ale to skrajnie nieprecyzyjne rozwiązanie - jeśli użytkownik dmuchnie za słabo, sprzęt pokaże przekłamany wynik. Lepszym wyborem są tu alkomaty z przepływomierzem, który pilnuje, żeby do urządzenia dotarła odpowiednia objętość powietrza.

Warto zwrócić uwagę na typ i powierzchnię czujnika. Do wyboru mamy sensory półprzewodnikowe i elektrochemiczne: te pierwsze są znacznie tańsze, ale także mniej dokładne. Czujniki muszą być regularnie kalibrowane: większość alkomatów elektrochemicznych wymaga przeprowadzenia tego procesu zaledwie raz na rok, zaś półprzewodnikowych - raz na 6 lub 12 miesięcy, w zależności od specyfiki urządzenia. Alkomat powinien przypominać użytkownikowi o konieczności kalibracji, w innym przypadku możemy bowiem łatwo przeoczyć termin i nieświadomie korzystać z rozregulowanego sprzętu.

Sensory działają w zakresie temperatur 5-40°C, a poniżej i powyżej tego zakresu podane wartości są niemiarodajne. Mimo to wiele spośród dostępnych komercyjnie urządzeń pozwala nam na wykonanie badania, gdy czujnik jest zbyt zimny lub zbyt gorący - warto unikać tego typu urządzeń, a zamiast nich wybrać model blokujący możliwość pomiaru do czasu ustabilizowania temperatury.

Jeśli często wyjeżdżamy za granicę, warto upewnić się, że wybrany model jest kompatybilny z tamtejszymi normami prawnymi - kraje europejskie stosują różne wartości parametru BBR, służącego do przeliczenia stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu na jego zawartość we krwi. Oznacza to, że alkomat skalibrowany w Polsce nie będzie pokazywał tych samych wyników, co urządzenie stosowane przez policję w Wielkiej Brytanii, co może wiązać się z potencjalnymi problemami.

W praktyce niełatwo jest znaleźć idealny alkomat. W naszym teście jedynym sprzętem spełniającym wszystkie powyższe kryteria był **AlcoSense Excel** (550 PLN, www.alcosense.pl).

MOBILNY ALKOMAT

Na koniec przyjrzymy się także „wirtualnym alkomatom”, czyli aplikacjom, które szacują poziom alkoholu we krwi na podstawie wprowadzonych danych. Wyliczenie poziomu trzeźwości odbywa się za pośrednictwem matematycznej formuły, uwzględniającej wiek, płeć, masę ciała i ilość spożytego alkoholu. Należy pamiętać, że algorytm nie uwzględnia wielu indywidualnych czynników, na przykład metabolizmu użytkownika. Właśnie dlatego apki powinny być stosowane tylko jako pomocniczy sposób sprawdzania trzeźwości, wraz ze sprawdzonym alkotestem lub alkomatem, a nigdy jako główne narzędzie decyzyjne.

KODEKS PRACY

Poznaj linię biurowych gadżetów od Razera, która pomoże ci zatryumfować nad codziennymi obowiązkami w najlepszym stylu.

W pracy spędzamy średnio 40% naszego dnia, zmagając się nie tylko ze stresem i służbowymi obowiązkami, ale także z problemami sprzętowymi.

Korzystanie z mało precyzyjnej klawiatury czy myszy o niewygodnym profilu może wydawać się niewielkim wyzwaniem w porównaniu ze sporządzaniem raportu kontrolnego lub przesłaniem finansów firmy, ale gwarantujemy, że po kilku godzinach pracy urośnie do rangi poważnego problemu. Nieergonomiczne akcesoria utrudniają skupienie się na ważnych kwestiach, obniżając tym samym naszą produktywność, a w długim ujęciu czasowym mogą także prowadzić do problemów zdrowotnych.

Na szczęście możemy uniknąć tych przykrych konsekwencji - najprostszym sposobem będzie wybór odpowiednich urządzeń peryferyjnych. Wykorzystując doświadczenia zebrane przy tworzeniu akcesoriów gamingowych, Razer stworzył pierwszą linię produktów przeznaczonych do pracy biurowej. Przyjrzyjmy się im nieco bliżej.

WPROWADŹ POLECENIE

Dobra klawiatura przyda się nie tylko pisarzom, copywriterom czy dziennikarzom - każdy, kto w swojej pracy korzysta z edytora tekstu, na pewno zauważy różnice pomiędzy klasycznymi modelami a fanta-

styczną **Razer Pro Type** (650 PLN). Jej sekretem są mechaniczne przełączniki. Spokojnie, nie oznacza to, że całe home office będzie wypełnione odgłosami uderzania w klawisze - Razer zastosował tu specjalny, „pomarańczowy” mechanizm, charakteryzujący się wysoką precyzją i kulturalną pracą. Przełączniki zostały zaprojektowane tak, by wytrzymały nawet 80 milionów uderzeń, czyli około osiem razy więcej od klasycznych klawiatur biurowych.

Klawisze Pro Type są wyprofilowane i pokryte miękkim, przyjemnym tworzywem zapobiegającym ześlizgiwaniu się palców, dzięki czemu możemy wygodnie korzystać z nich przez cały dzień, a nawet w nocy - komfort pracy w ciemnych pomieszczeniach zapewni nam regulowane podświetlenie LED w kolorze neutralnej bieli. Miękkie wykończenie zabezpiecza przyciski przed pojawianiem się na nich odcisków palców, a zintegrowana podstawka pomoże nam ustawić klawiaturę w taki sposób, by pisanie było jak najwygodniejsze.

Razer Pro Type otrzymała standardowy układ QWERTY z klawiaturą numeryczną, oddając nam przy tym do dyspozycji możliwość programowania poszczególnych klawiszy i przypisywania do nich makr; funkcja ta szczególnie przyda się podczas pracy w edytorach graficznych. Do skonfigurowania przycisków niezbędne jest oprogramowanie **Razer Synapse 3**.

Klawiatura może pracować w trybie przewodowym poprzez port USB-C, jak również bezprzewodowo za pośrednictwem Wi-fi 2,4 GHz lub Bluetootha. W tym ostatnim trybie sparujesz sprzęt nawet z czterema urządzeniami jednocześnie - coś za pole do popisu dla zwolenników multitasking!

CENTRUM STEROWANIA

Klasyczne myszy mogą wydawać się wygodne, ale ich konstrukcja nie jest optymalna z anatomicznego punktu widzenia. Gdy dłoń leży płasko na blacie, mięśnie ulegają napięciu i wykręceniu; naturalnie układają się one pod kątem około 30 stopni względem



ERGONOMICZNE AKCESORIA UŁATWIAJĄ SKUPIENIE SIĘ NA WAŻNYCH KWESTIACH, ZWIĘKSZAJĄC NASZĄ PRODUKTYWNOŚĆ



podłoża. Taką właśnie krzywiznę otrzymała mysz **Razer Pro Click** (500 PLN), zaprojektowana we współpracy z Humanscale - przedsiębiorstwem zajmującym się projektowaniem ergonomicznych rozwiązań biurowych.

Wydłużona powierzchnia podpira całą dłoń i zapobiega opieraniu jej na powierzchni stołu. Konstrukcja ta angażuje do pracy mięśnie całej ręki, a nie tylko nadgarstka, chroniąc je przed nadwyrężeniem. Mysz pokryta została przyjemnym w dotyku, miękkim materiałem, pozwalającym pewnie i wygodnie ją uchwycić.

Za precyzję pracy odpowiada optyczny sensor Razer 5G o czułości do 16 000 DPI. Dzięki niemu mysz reaguje na najmniejsze ruchy, zapewniając użytkownikowi pełną kontrolę nad każdym ruchem i zmniejszając

dystans, jaki musi pokonać w celu wydania każdego polecenia. Pro Click otrzymała mechaniczne przyciski, które wytrzymają nawet 50 milionów kliknięć, a osiem w pełni programowalnych guzików pozwoli nam stworzyć skróty do najczęściej wykonywanych operacji.

Z myszy możemy korzystać w trybie przewodowym albo bezprzewodowym za pomocą nadajnika 2,4 GHz lub Bluetootha. W tym ostatnim uwagi wart jest nie tylko długi czas pracy na jednym ładowaniu (nawet 400 godzin), ale także możliwość sparowania myszy z czterema urządzeniami jednocześnie.

Nie każda powierzchnia zapewnia dobre warunki do pracy, więc jeśli zależy nam na optymalnym komforcie, powinniśmy zainvestować w podkładkę pod mysz. **Razer**

Pro Glide (60 PLN) wykonana jest z gumy piankowej o dużej gęstości i pokryta tkaniną z delikatnych mikrowłókien. Kombinacja ta umożliwia płynne, precyzyjne sterowanie sensorem i gwarantuje wygodne podparcie dłoni w ciągu całego dnia pracy. Antypoślizgowa warstwa zadba natomiast o to, żeby podkładka nie przesuwiała się podczas korzystania z myszy.

Więcej informacji na temat rozwiązań Razera dla przestrzeni biurowej znajdziesz na www.razer.com.



TECHNIENIE WIOSNY

Krótsze noce, cieplejsze dni, dotkliwe przymrozki – marzec to specyficzny miesiąc, dlatego ubierz się ciepło i wygodnie!



1

1 PŁASZCZ LEE

Gwiazdą wiosennej kolekcji Lee jest Fisherman Anorak - model wzorowany na klasycznej kurtce rybackiej. Ma on nowoczesny i elegancki wygląd, który podkreśla sylwetkę i dodaje szyku outfitowi. Wysoki kołnierz i kaptur, duże, praktyczne kieszenie oraz zakryta plisa i mankiety to idealne połączenie funkcji i formy, niezależnie od tego, czy twoje życie jest związane z outdoorem, czy toczy się wśród miejskiego zgiełku.

550 PLN, www.lee.com



2 SWETER ESPRIT

Nowa linia Esprit stawia na surowce pozyskane w odpowiedzialny sposób i komfort noszenia. Zadbaj o środowisko dzięki świadomości wytwarzanym i ponadczasowym stylom, które oferują różne możliwości łączenia produktów i są inspirowane naturą oraz jej żywiołami. Na wiosnę szczególnie polecamy ten miękki sweter, zrobiony z ekologicznej bawełny.

250 PLN, www.espritshop.pl



2

3 SPODNI WRANGLER

Każdy rozpruty szew, zadrapanie, rozdarcie i zagniecenie na dżinsach mają swoją historię. Na sezon wiosna-lato 2021 Wrangler proponuje swoją najnowszą męską kolekcję Heritage, która czerpie inspirację z autentycznego kowbojskiego stylu. Są tu wypłowiałe kolory i rozdarcia - naturalne efekty będące rezultatem użytkowania i długich lat spędzonych w siodle - oraz wyróżniające detale wykończeniowe, przywodzące na myśl życie na Dzikim Zachodzie.

300 PLN, www.wrangler.com



2

4 BUTY DIADORA

Zaawansowany technicznie but startowy, nawiązujący do pierwszego modelu biegowego tej marki z 1975 roku. Jego kształt został zainspirowany kółkami lekkoatletycznymi, co ułatwia osiągać wysokie prędkości w trakcie treningu. O komfort zadba wypełnienie ze sprężystej pianki, gwarantującej jednocześnie odpowiedni poziom amortyzacji. To model, w którym każdy poczuje przyjemność z szybkiego i lekkiego biegu!

660 PLN, www.mmsport.pl

3

4

CZAS NA ZDROWIE**HUEL BLACK EDITION
BANAN I SŁONY KARMEL**

Nadchodzi wiosna - przyroda budzi się do życia, a wraz z nią wszyscy, którzy woleli spędzić zimę w cieple własnych czterech kątów. To doskonały moment, żeby zadbać o zdrowie, na przykład wprowadzając do swojej diety więcej zbilansowanych posiłków, opartych o składniki roślinne.

Do produkcji koktajlów odżywczych Huel Black Edition

wykorzystywane są tylko surowce najwyższej jakości: białko grochu, siemię lniane, białko brązowego ryżu, słonecznik oraz kokos. Ich zastosowanie gwarantuje uzyskanie optymalnego profilu aminokwasowego oraz bogactwo dobrze przyswajalnych, odżywczych tłuszczów. Każda porcja wzbogacona jest probiotykami i prebiotykami, jak również ekstraktem z kombuchy i zielonej herbaty, zawierającym cenne przeciwutleniacze i substancje odżywcze.

Teraz smakosze mogą wypróbować dwa zupełnie nowe smaki Huel Black Edition - delikatnego banana i wykwintny słony karmel. W każdym opakowaniu kryje się 17 pełnowartościowych posiłków, które pomogą nie tylko tracić zbędne kilogramy lub budować masę mięśniową, ale także zadbać o odpowiednie odżywienie naszego organizmu.

Więcej informacji na temat Huel Black Edition znajdziesz na stronie www.huel.com.

**IDĄ POSIŁKI****HUEL HOT & SAVOURY**

Poznaj proste w przygotowaniu,
zbilansowane posiłki w trzech
nowych smakach.

Wielu z nas zdrowe odżywianie wciąż kojarzy się z pozbawionymi smaku, nijakimi potrawami z rozgotowanych warzyw, na dodatek wymagającymi wielu godzin krojenia, ścierania i gotowania. Ach, gdyby tak był jakiś prostszy sposób na poprawę swoich przyzwyczajęń żywieniowych...

Pomóc nam w tym mogą kompletne posiłki Hot & Savoury od Huel, teraz dostępne w trzech nowych, egzotycznych smakach. Curry Madras to najbardziej pikantna propozycja w ofercie: miło podrażni on nasze kubki smakowe mieszkanką oryginalnych, indyjskich przypraw, wyrazistym pomidorem i sycącym ziemniakiem. Dla miłośników nieco subtelniejszych klimatów powstała mieszanka Curry Korma z mleczkiem kokosowym i rodzynkami. Jeśli mamy ochotę na specjalty kuchni chińskiej, możemy natomiast spróbować Dania Słodko-Kwaśnego z ananasem, papryką i cebulą dymką.

Niezależnie od tego, który smak wybierzemy, danie Hot & Savoury zachwyci nas prostotą przygotowania (wystarczy jedynie 5 minut) oraz bogactwem składników odżywczych. Posiłki są całkowicie wegańskie, zbilansowane pod względem składu, sycące i niskokaloryczne, co pomoże dbać o utrzymanie prawidłowej masy ciała. Każda porcja zawiera 24 gramy doskonale przyswajalnego białka roślinnego oraz komplet niezbędnych witamin i minerałów.

Dowiedz się więcej i wybierz swój ulubiony smak na www.huel.com.

DLA NIEJ**La Mer The Moisturizing Soft Cream**

O odpowiednie nawilżenie skóry należy dbać niezależnie od pory roku - w naszym klimacie każda z nich niesie ze sobą ryzyko przesuszenia lub podrażnienia cery. Tajną bronią w walce o utrzymanie jędrności może zostać The Moisturizing Soft Cream od La Mer, luksusowy krem o bogatej, ale lekkiej formule. Po wmasowaniu w skórę doskonale się on wchłania, pozostawiając cerę jędrną i pełną blasku.

Wyciąg z alg Miracle Broth oraz przeciwutleniacze z li-monki tworzą naturalną barierę, chroniącą cerę przed utratą wody i podrażnieniami.

730 PLN (30 ml), www.douglas.pl

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

DLA KONESERÓW STYLU

Aby Model One Digital Gen 2 bezbłędnie pasował do każdego wnętrza, producent przygotował aż trzy warianty kolorystyczne: naturalny orzech, szlachetną biel i nowoczesną czerń.



TIVOLI AUDIO MODEL ONE DIGITAL GEN 2

Lubimy taki mariaż nowoczesności z tradycją: wzornictwo drugiej generacji Model One Digital przywodzi na myśl radioodbiorniki sprzed lat. Prosty, harmonijny design uzupełniają najwyższej jakości materiały: szlachetne drewno w trzech różnych kolorach oraz maskownica przetwornika wykonana z wytrzymałej tkaniny o wyrazistej teksturze. Zamiast pokrętła do wyszukiwania częstotliwości radiowych znajdziemy tutaj jednak cyfrowy ekran, wyświetlający wszystkie niezbędne informacje, moduł Wi-fi, łączność Bluetooth i wsparcie dla Spotify Connect, Apple AirPlay 2 oraz Chromecasta. Gdy sparujemy urządzenie ze smartfonem, otrzymamy dostęp do wszystkich serwisów streamingowych, z jakich zapagniemy korzystać. Miłośnicy audycji radiowych mogą natomiast użyć tunera cyfrowego DAB+ lub analogowego FM i słuchać swoich ulubionych audycji bezpośrednio na odbiorniku. Dodatkowo Model One Digital Gen 2 może pełnić rolę budzika i co rano dostarczać nam porcji muzycznych wrażeń na dzień dobry.

1 500 PLN, www.tophifi.pl



AUTOPSJA

Recenzje, które pozwolą wam podjąć
wyłącznie dobre decyzje

——— Prowadzący Marcin Kubicki ———



34

**SAMSUNG
GALAXY S21 ULTRA**

38

**RAZER OPUS, DENON HOME
SOUND BAR 550 I INNE**

54

MOTORYZACJA

62

ROZRYWKĄ

JAK TESTUJEMY?

Udany zakup to świadomy zakup, dlatego też spróbujemy zrobić wszystko, aby biorąc na warsztat najróżniejsze produkty, wyłowić z technologicznych odmętów prawdziwe perły.

Autopsja jest działem różniącym się nieco od standardowych działów z testami obecnymi w wielu branżowych magazynach technologicznych. Dlaczego? Ponieważ w obroty bierzemy w nim niemalże wyłącz-

nie te produkty, na których nam najbardziej zależy i na które z czystym sumieniem bylibyśmy w stanie wydać swoje własne ciężko zarobione pieniądze.

Jeśli kiedykolwiek na łamach tych stron znajdziecie opis sprzętu lub oprogramowania ocenionego najniżej wobec przyjętych przez nas kategorii, to znaczy że w pełni zasłużył on na swój przykry los i pomimo

pozornej atrakcyjności ostatecznie okazał się nie warty większej uwagi.

Przy przeprowadzaniu testów w tym dziale postanowiliśmy również nagradzać najlepiej oceniane produkty różnymi wyróżnieniami, które mogą być dla was trochę lepszym wyznacznikiem tego, czy dany sprzęt zasługuje na wasze zainteresowanie z jakiegoś ściśle określonego względu.

WYRÓŻNIENIA



To wyróżnienie trafia tylko do najlepszych produktów w swojej klasie.



To wyróżnienie trafia do zwycięzców naszych testów porównawczych.



Nagroda dla produktów, które dominują w danej kategorii niezależnie od ostatecznego werdyktu.



Dla urządzeń wyróżniających się dbałością o najmniejsze stylistyczne detale.

SPECYFIKACJA

Ekran 6,8 cala AMOLED 3200x1440 px
120 Hz **Procesor** Samsung Exynos
2100 **RAM** 12 GB **Pamięć** 256 GB
System operacyjny Android 11 **Aparat**
tylny 108 Mpix + 10 Mpix + 10 Mpix
+ 12 Mpix **Aparat przedni** 40 Mpix
Bateria 5 000 mAh **Wymiary** 165,1 x
75,6 x 8,9 mm **Waga** 229 g

6 000 PLN
www.samsung.pl



DEATH NOTE

Samsung Galaxy S21 Ultra

Największy przedstawiciel tegorocznej rodziny Galaxy S,
z gościnnym występowaniem serii Note.

Moda na oferowanie kilku wersji flagowego smartfona, na dodatek w rozmaitych konfiguracjach sprzętowych, nie przemija. W tym roku obok tańszego Galaxy S21 i pośredniego S21+, na sklepowe półki trafił wariant Ultra, jak zwykle wyposażony w więcej aparatów i dodatkowe czujniki. Najnowsza edycja dodaje także wsparcie dla rysika S Pen, które do tej pory było zarezerwowane jedynie dla smartfonów z serii Note.

Samsung S20 Ultra, chociaż potężny, był obciążony szeregiem niedociągnięć, które skutecznie uprzykrzały korzystanie z telefonu. Czy nowa generacja powtórzy błędy tej starej?

Po spojrzeniu w specyfikację, w oczy natychmiast rzucają się fotograficzne parametry urządzenia. W centralnym wycięciu w ekranie kryje się 40-megapikselowy aparat do selfie, a na ogromnej wysepce z tyłu znajdziemy poczwórny układ,

LEKKIE PIÓRO

Posiadacze smartfonów z serii Galaxy Note mogą odetchnąć z ulgą
- Galaxy S21 Ultra jest kompatybilny ze starymi rysikami.

**NIEDOBÓR MOCY**

Układ graficzny Mali potrafi dużo udźwignąć, ale do obecnego w niektórych wariantach regionalnych Qualcomm Adreno sporo mu brakuje.

złożony z ultraszerokiego obiektywu 12 Mpix, głównego „oczka” 108 Mpix (to już druga generacja tej matrycy w produktach Samsunga) oraz pary teleobiektywów 10 Mpix. Te ostatnie otrzymały zoom optyczny 10x i dobrze znany „Space Zoom” 100x. Aparaty uzupełnione są przez szybszy, laserowy czujnik autofokusa, wsparcie dla 12-bitowego HDR i dokładniejszy system redukcji szumów na zdjęciach wykonanych w słabym świetle.

Idzie to w parze z multum różnorodnych trybów fotograficznych, w tym w pełni manualnymi ustawieniami Pro. Poprawiony został tryb portretowy, który w poprzedniej generacji przytłaczał sztucznym rozmazaniem tła; teraz jest ono subtelnie rozmyte. Powraca także funkcja jednego ujęcia, pozwalająca nakręcić klip za pomocą wszystkich obiektywów i wyodrębnić najlepsze kadry w asyście sztucznej inteligencji.

Kadry z życia

Samsung zadbał także o wybór narzędzi i trybów wideo: mamy tu

klipy portretowe, profesjonalne, super slow motion, zwyczajne slow motion, nagrania poklatkowe czy tryb reżyserski. Ten ostatni pozwala kręcić filmy za pomocą przedniego i tylnego aparatu jednocześnie, co przyda się głównie zapalonym vlogerom i YouTuberom. S21 Ultra potrafi nagrywać wideo w jakości 8K i 24 kl./s oraz 4K w 60 kl./s z dźwiękiem stereo oraz optyczną i elektroniczną stabilizacją obrazu. Za pomocą kamerek do selfie zrealizujemy natomiast klipy 4K/60 kl./s.

Dobre wrażenie robi także zoom, za który odpowiedzialne są dedykowane obiektywy z tyłu. Jakość obrazu pozostaje niezła do około 30-krotnego przybliżenia, dlatego Galaxy S21 Ultra nadaje się do uwieczniania oddalonych scen. Im bliżej maksymalnego zoomu 100x, tym bardziej rozmywają się krawędzie fotografowanych obiektów; w największym przybliżeniu zdjęcia wyglądają jak obrazy namalowane akwarełami. Na dodatek teleobiektywy mają tendencję do mocnego ochładzania kolorów na fotkach. Niewielkie „oczka”

Możemy jednocześnie nagrywać film przednim i tylnym aparatem.

w komórkach potrafią coraz więcej, ale w niektórych sytuacjach nic nie zastąpi profesjonalnego aparatu...

Najczęściej robiliśmy zdjęcia za pomocą głównej kamery 108 Mpix. To zdecydowanie najlepszy spośród układów fotograficznych Galaxy S21 Ultra, produkujący kolorowe, pełne detali zdjęcia o znikomych szumach i wyrazistych kontrastach. Samsung poprawił także autofokuszowanie, które nareszcie działa szybko i nie przełącza się losowo pomiędzy różnymi obiektami w ujęciu.

Pokaz mocy

Aparat fotograficzny jest zdecydowanie najmocniejszą stroną Galaxy S21 Ultra. Pod wszystkimi innymi względami najnowszy flagowiec Samsunga to... po prostu nowoczesny flagowiec: poprawny i szybki, ale także pozbawiony charakteru.

Do dyspozycji otrzymujemy 6,8-calowy panel Dynamic AMOLED o rozdzielczości 3200x1440 px i częstotliwości odświeżania 120 Hz. Maksymalna jasność ekranu to 1 500 nitów, dzięki czemu nadaje się on do



STADO APARATÓW

W Galaxy S21 Ultra znajdziemy więcej soczewek niż u optyka - dużemu „oczku” 108 Mpix towarzyszą dwa teleobiektywy i jeden aparat ultraszeroki.

JA I MOJA PRZESTRZEŃ

6,8-calowy ekran AMOLED otrzymał wysoką rozdzielczość 3200x1440 px i odświeżanie 120 Hz. Duża powierzchnia przyda się podczas robienia notatek.



odtworzenia zawartości HDR (urządzenie obsługuje resztą HDR10+). Przy górnej krawędzi znajduje się kamera do selfie, a w dolnej części wyświetlacza - zintegrowany czytnik linii papilarnych.

Więcej zmian zauważymy z tyłu. Wyseпка z aparatami doczekała się nowego designu; umieszczona w lewym górnym rogu telefonu, zlewa się ona z krawędzią smartfona. Zabieg ten niewątpliwie miał na celu wizualne ukrycie jej wielkości, chociaż w praktyce i tak nie obejdzie się bez etui - aparat na tyle mocno odstaje od obudowy, że konieczne jest jego

Wsparcie dla HDR10+ szczególnie spodoba się kinomanom.

zabezpieczenie.

Rodzima wersja Galaxy S21 Ultra działa na procesorze Exynos 2100, w przeciwieństwie do dostępnych na niektórych rynkach telefonów ze Snapdragonem 888. Pod tym względem zostaliśmy poszkodowani, ponieważ procesor Qualcomm jest mocniejszy od autorskiego podzespołu Samsunga, a na dodatek towarzyszy mu lepszy układ graficzny.

Oczywiście to wciąż szybki i wydajny procesor, na dodatek zadziwiająco energooszczędny - czip powstał w architekturze 5 nm, co ma przełożyć na niższe zużycie baterii

i mniejsze nagrzewanie się urządzenia - ale warto pamiętać, że flagowców przeważnie nie kupuje się co roku. W perspektywie kilku lat użytkownicy z Polski pozostaną ze słabszymi telefonami niż ci ze Stanów Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii, chociaż zapłacili za nie tyle samo lub nawet więcej.

Na chwilę obecną wydajność smartfona jest jednak bardzo dobra. Dzięki 12 GB pamięci RAM (do wyboru jest także wersja wyposażona w 16 GB) urządzenie nie ma problemu z szybkim otwieraniem wymagających apek i długimi sesjami w grach

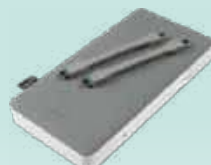
AKCESORIA



SAMSUNG GALAXY S21 ULTRA 5G S PEN

Aby w pełni skorzystać z możliwości Galaxy S21 Ultra, konieczne potrzebujesz rysika. Ten S-Pen o niskim opóźnieniu powstał specjalnie z myślą o nowym flagowcu Samsunga, a dodatkowy przycisk zamieni go w migawkę aparatu.

150 PLN, www.samsung.com/pl



XTORM POWERBANK 130 W TITAN 27 200 MAH

Jeśli nie możesz zlokalizować wolnej ładowarki, sięgnij po powerbank Xtorm. 27 200 mAh pojemności kilkukrotnie przedłuży czas pracy telefonu, a kable USB-C przyspieszą ładowanie.

670 PLN, www.katalog.kconsult.pl



SAMSUNG GALAXY BUDS PRO

Nowa generacja słuchawek true wireless Samsunga odchodzi od kulinarnych inspiracji i dodaje wsparcie dla aktywnej redukcji hałasu. Po połączeniu z Galaxy S21 Ultra mogą one także pełnić rolę mikrofonu podczas nagrywania klipów.

1 000 PLN, www.samsung.com/pl

**Z ZAPASEM**

Bateria o pojemności 5 000 mAh starcza na cały dzień pracy, a dodatkowa pojemność przyda się podczas bezprzewodowego ładowania akcesoriów.

mobilnych. Modem 5G umożliwia natomiast skorzystanie z nowego standardu komórkowego internetu.

Galaxy S21 Ultra działa na Androidzie 11 z nakładką One UI 3.1, szybko i estetycznie. Pewien problem stanowiły wgrane aplikacje – telefon jest pełen bloatware'u, a niektórych zbędnych programów nie da się odinstalować.

Potęga pióra

Najważniejszą nowością w Galaxy S21 Ultra jest wsparcie dla cyfrowego pióra, a jednym z największych źródeł irytacji – fakt, że nie jest ono dołączone do telefonu; urządzenie nie otrzymało nawet specjalnego slotu na jego przechowywanie. Samsung postanowił rozwiązać ten problem w prosty sposób: oferując specjalne etui z kieszonką na rysik i umożliwiając wykorzystanie starego stylusa z serii Note; jeśli ktoś takowym nie dysponuje, piórko może dokupić osobno.

S-Pen działa tak samo jak w Galaxy Note. Gdy zbliżymy jego końcówkę do ekranu, smartfon wyświetli kontekstowe menu, z którego poziomu możemy wybrać konkretną czynność, na przykład sporządzanie notatek lub zdalną obsługę aparatu. 6,8-calowy ekran wystarczy, żeby

puścić wodze fantazji, a dzięki odświeżaniu 120 Hz, szkieletowane kształty natychmiast pojawiają się na rysunku.

Swego czasu wiele kontrowersji wzbudziły plany Samsunga, związane z obecnością ładowarki w pudełku. Choć po premierze nowej generacji iPhone'a w mediach społecznościowych firmy pojawiło się kłóliwe ogłoszenie, obiecujące, że w zestawie z telefonami Galaxy zawsze dostaniemy niezbędne akcesoria, ostatecznie zmieniła ona zdanie. Galaxy S21 Ultra otrzymał jedynie przewód do ładowania, co oznacza, że jeśli chcemy sprawnie naładować ogromny akumulator 5 000 mAh, musimy dysponować ładowarką 25 W (najlepiej taką od Samsunga) lub płytką Qi o mocy 15 W.

Na jednym ładowaniu telefon potrafi pracować około dnia przy intensywnym korzystaniu z niego i prawie dwa dni, gdy sięgaliśmy po niego sporadycznie. To niezły wynik jak na sprzęt z odświeżaniem ekranu na poziomie 120 Hz, pozwalający bez obaw korzystać z Galaxy S21 Ultra jak z ładowarki – funkcja ta przydaje się szczególnie w parze ze słuchawkami true wireless.

Od pewnego czasu Samsung idzie

W pudełku z Galaxy S21 Ultra nie znajdziemy ani rysika, ani ładowarki.

dość „bezpieczną” drogą w tworzeniu flagowców. Pojawiające się w nich nowości to najczęściej funkcje sprawdzone w innych liniach produktowych; sama obsługa rysika została przeniesiona z serii Note. Na dodatek Galaxy S21 Ultra jest drogim sprzętem, w podstawowej wersji kosztującym 5 750 PLN, a w najdroższej – 6 550 PLN. Trudno powiedzieć, czy warto wydać tyle pieniędzy na przeciętnego flagowca z dobrym aparatem, do którego powinniśmy dokupić solidną ładowarkę i stylus.

**WERDYKT**

Plusy Świetne możliwości fotograficzne. Długi czas pracy na baterii. Obsługa rysika...

Minusy ...który trzeba dokupić osobno. Wysoka cena. Dużo zbędnych aplikacji.

Podsumowując Galaxy S21 Ultra jest lepszy od niedopracowanego poprzednika, ale to wciąż typowy flagowiec w zawyżonej cenie.

OCENA **62**/100



MANIA WIELKOŚCI

Shure Aonic 50

Gdzie najlepiej sprawdzą się te high-endowe słuchawki?

SPECYFIKACJA

Przetworniki

50 mm

ANC Tak

Łączność

Bluetooth 5.0
z aptX, aptX
HD, aptX Low
Latency, LDAC,
AAC, SBC,
USB-C, 3,5 mm

Czas pracy na baterii

do 20 godzin

Waga

334 g

1 600 PLN
www.mp3store.pl

Zauważyłem, że coraz częściej zdarza mi się spędzić większość doby w słuchawkach na uszach – w pracy oddzielają mnie od rozpraszającego uwagę otoczenia, a po jej zakończeniu dbają o to, żeby nic nie zakłóciło relaksu. Właśnie dlatego z ciekawości przyjrzałem się Aonic 50 od Shure, które obiecują nawet 20 godzin dźwięku w 100% luksusowym wydaniu.

Solidna, metalowa rama z wstawkami z twardego plastiku i poduszkami pokrytymi skórą wygląda rewelacyjnie, ale trzeba przyznać, że swoje waży. Paradoksalnie, nie odczuwałem tego podczas noszenia słuchawek, ale przy próbach transportu – muszle nie są umieszczone na składanych zawiasach, a jedynie obracają się w jednej płaszczyźnie, co utrudnia schowanie sprzętu do plecaka. W zestawie z Aonic 50 znajdziemy co prawda etui ochronne, ale zajmuje ono koszmarnie dużo miejsca.

O wszystkich tych problemach zapomniałem, gdy włączyłem pierwszy utwór. W domyślnych ustawieniach słuchawki od Shure mają słodkie, neutralne brzmienie o porywającej dynamice, imponującej głębi i za-

chwycającej reprodukcji szczegółów. Basy są mocne, soczyste, ale precyzyjnie dozorowane. Ta przyjemna detaliczność zachowana zostaje i podczas słuchania w trybie przewodowym, i bezprzewodowo przez Bluetooth 5.0: sprzęt wspiera wszystkie najważniejsze kodeki, od AAC i SBC po różne warianty Qualcomm aptX.

Aonic 50 otrzymały także system aktywnej redukcji hałasu. ANC działa nieźle, skupiając się przede wszystkim na wytłumieniu powtarzających się dźwięków tła – nie przeszkadzały mi one w ogóle. Zdarzało się, że do moich uszu docierały bardzo głośne, gwałtowne odgłosy, ale słuchawki odpowiednio je łagodziły, nie zaburzając tym samym mojej koncentracji. Na plus trzeba zaliczyć także fakt, że aktywna redukcja szumów nie psuje muzycznych wrażeń.

Shure Aonic 50 zostały wyposażone w wygodne w obsłudze przyciski sterujące na prawym nauszniku, ale najciekawsze funkcje kryją się w towarzyszącej im aplikacji mobilnej *ShurePlus PLAY*. Pozwala ona na dostosowanie profilu odtwarzania do własnych preferencji, wyboru poziomu redukcji hałasu (normalny i maksymalny) oraz profilu „trybu otoczenia”, czyli transparentności dźwięku; gdy chcemy usłyszeć, co dzieje się wokół nas, wystarczy wcisnąć jeden przycisk, a urządzenie natychmiast pozwoli nam podsłuchać

dźwięki otoczenia.

Za pomocą słuchawek mogłem również prowadzić rozmowy telefoniczne. Jakość transmisji głosu oceniam bardzo dobrze: moi rozmówcy nie mieli większych problemów ze zrozumieniem mnie, nawet w sytuacji, gdy dookoła panował duży hałas. Jedno ładowanie to natomiast około 20 godzin słuchania muzyki w trybie bezprzewodowym. Nie jest to najlepszy wynik w klasie, ale w praktyce jak najbardziej wystarcza na kilka dni pracy i późniejszego relaksu.

Shure Aonic 50 chociaż spore, naprawdę mnie nie zawiodły. Cóż, może to ciężkie brzmienie, ale za to jakie słodkie...

T3

WERDYKT

Plusy Wspaniałe, angażujące brzmienie. Dokładny system redukcji szumów. Funkcjonalna aplikacja mobilna. Bardzo dobry mikrofon.

Minusy Ciężka, niewygodna w transporcie konstrukcja. **Podsumowując** Aonic 50 brzmią i wyglądają bezbłędnie – szczególnie polecam zapoznanie się z tym atrakcyjnym sprzętem.

OCENA **84**/100



SPORTOWA DUSZA

JBL Under Armour Streak TWS

Na treningu z najnowszymi słuchawkami od JBL i Under Armour.

SPECYFIKACJA

Przetwornik

5,8 mm

Pasma

przenoszenia

20 Hz - 20 kHz

Łączność

Bluetooth 5.0,
USB-C

Waga jednej

słuchawki 6,8 g

Waga etui 63,5 g

670 PLN

www.jbl.com.pl

Dni na powrót stają się dłuższe, a zima odpuszcza – to idealny moment, by powrócić do ćwiczeń na świeżym powietrzu, oczywiście w towarzystwie odpowiedniej ścieżki dźwiękowej. JBL i Under Armour po raz kolejny połączyły siły, by stworzyć słuchawki true wireless dla miłośników aktywności fizycznej. Czy sprostają one mojemu reżimowi treningowemu?

Pierwsze wrażenie – jak najbardziej pozytywne. Streak TWS to najmniejsze w pełni bezprzewodowe słuchawki w linii JBL Under Armour. W solidnym etui kryją się kompaktowe, lekkie wkładki o nieco obłym kształcie, wyposażone w miękkie haczyki, które przytrzymują je w miejscu. Te ostatnie dostępne są w kilku rozmiarach, podobnie zresztą jak silikonowe końcówki douszne, co pozwoliło mi dokładnie dopasować słuchawki do swoich uszu.

Streak TWS są wodoodporne w klasie IPX7 i nie przesuwają się w trakcie ruchu nawet o milimetr, dzięki czemu nadają się do uprawiania najróżniejszych dyscyplin, od biegania po jogę. Mimo ścisłego przylegania do kanału słuchowego,

nie tłumią one całkowicie dźwięków otoczenia. To zasługa technologii Bionic Hearing, która umożliwia „podsluchiwanie” tego, co dzieje się na zewnątrz, przy jednocześnie odtwarzaniu muzyki. Uzupełnia ją funkcja TalkThru, pozwalająca na chwilowe wyciszenie odtwarzania i wzmocnienie odgłosów wokół użytkownika.

Słuchawki łączą się z urządzeniem mobilnym za pomocą Bluetooth 5.0. Parowanie ich z telefonem zajmuje kilka sekund, a łączność pozostaje stabilna nawet po oddaleniu się od źródła dźwięku. Spodobała mi się także możliwość korzystania z jednej słuchawki jednocześnie – przydatne, gdy dysponujemy niewielkim zapasem baterii, a nie chcemy przerywać słuchania.

Skoro już przy baterii jesteśmy, jedno ładowanie to w praktyce około 5–6 godzin pracy; etui ładujące pozwala uzupełnić akumulatorki jeszcze dwukrotnie. Na szczęście JBL zdecydowało się na wyposażenie go w port USB-C, więc ładowanie całości trwa zaledwie 2 godziny.

Streak TWS grają tak, jak powinny grać słuchawki sportowe. Brzmienie jest mocno basowe i dynamiczne, wyraźnie ocieplone. Nie oznacza to, że sprzęt traktuje średnicę i soprany po macoszemu – również one są wyraźnie zaznaczone, energetyzujące i wesołe. Nie

mamy tu co liczyć na audiofilskie uniesienia, ale przyznam, że w trakcie treningu preferuję właśnie taką reprodukcję dźwięku.

Drobnym minusem okazało się natomiast sterowanie, do którego służą dotykowe panele z logiem Under Armour. Czasami miały one problemy z załapaniem, że właśnie dotknąłem ich palcem, w szczególności, gdy miałem zmarszczone dłonie. Nie zmienia to jednak faktu, że JBL Under Armour Streak TWS to rewelacyjne słuchawki sportowe, które planuję zabierać na każdy wiosenny trening.

T3

WERDYKT

Plusy Ścisłe i wygodne dopasowanie. Dynamiczny, ciepły dźwięk. Szybkie i stabilne parowanie. Do 6 godzin pracy na baterii.

Minusy Dotykowe sterowanie czasem nie łaćępuje komend.

Podsumowując Streak TWS to kolejny udany owoc współpracy JBL z odzieżową marką Under Armour.

OCENA **81**/100



WITAJ W DOMU

Denon Home Sound Bar 550

Czym zaskoczy nas ten stylowy, funkcjonalny soundbar od Denona?

SPECYFIKACJA

Przetworniki 4x pełnozakresowy, 2x tweeter, 3x radiator pasywny

Standardy dźwięku Dolby Audio, DTS:X
Łączność

wejscie + wyjście HDMI eARC, wejście cyfrowe optyczne, USB-A, wejście AUX, Ethernet, Wi-fi
Wymiary 650 x 120 x 75 mm
Waga 4 kg

3 000 PLN
www.salonydenon.pl

Chyba żadne urządzenie nie „otworzyło” świata kina domowego tak jak soundbary. Dzięki nim do zbudowania systemu surround potrzebna jest stosunkowo niewielka przestrzeń, a każdy kinoman może raczyć się realistycznym dźwiękiem przestrzennym. Na rynku z roku na rok pojawiają się modele, zamykające dziesiątki funkcji w miniaturowej formie, na przykład taki Denon Home Sound Bar 550. Sprawdźmy, jak poradzi sobie w naszym teście.

Urządzenie należy do lifestyle'owej serii bezprzewodowych głośników Denon Home, zachowując jej wzornictwo - uniwersalne, ozdobione jedynie logiem producenta, miękką tkaniną i minimalistycznym panelem sterowania. Gdy zbliżymy do niego dłoń, przyciski delikatnie się podświetlą, co robi fantastyczne wrażenie. Porty ukryte są tradycyjnie z tyłu urządzenia. Lokalizacja ta nieco utrudnia korzystanie z funkcji odtwarzania muzyki z nośnika USB, w szczególności, gdy soundbar zawisnie na ścianie, ale poza tym wybór jest imponujący. Sprzęt obsługuje także Wi-fi i Bluetooth.

Chociaż Home Sound Bar 550 ma

zaledwie 65 cm długości, wewnątrz zmieściło się aż sześć przetworników, którym towarzyszą trzy radiatory pasywne. Konfiguracja ta brzmiała po prostu rewelacyjnie, w szczególności podczas seansów z udźwiękowieniem Dolby Atmos (sprzęt obsługuje także DTS:X). Soundbar sprawia wtedy wrażenie znacznie dłuższego, niż jest w rzeczywistości: odgłosy otaczają widza ze wszystkich stron, poruszają się wraz z obiektami na ekranie i naturalnie rozchodzą w przestrzeni dźwiękowej.

Wysokie tony są wyraźne, ale nie krzykliwe, zaś średnica urzeka bogactwem detali i naturalnością dźwięku. Pasywne radiatory dbają o to, żeby niskie dźwięki miały odpowiedniego „kopa” - nie daje to tego samego efektu co dedykowany subwoofer, ale jak na tak mały sprzęt, dynamika i ciężar niskich tonów i tak są wzorowe. Ponadto po kwietniowej aktualizacji soundbara będzie można uzupełnić o bezprzewodowe satelity tylne, których rolę przejmą głośniki z serii Denon Home, a w razie potrzeby do systemu podłączyć także kompatybilny subwoofer.

Dochodzimy tutaj do kolejnej istotnej kwestii, czyli funkcji sieciowych. Home Sound Bar 550 należy do systemu multiroom HEOS by Denon, co oznacza, że jego pracą możemy sterować z poziomu aplikacji mobilnej. Naszym zdaniem to jedna z najlepszych tego typu apek,

niezwykle łatwa w nawigacji, a przy tym wypełniona mnóstwem przydatnych funkcji. Jest ona kompatybilna z popularnymi serwisami streamingowymi, co umożliwia wykorzystywanie soundbara do odtwarzania muzyki, i pozwala połączyć wszystkie kompatybilne głośniki w system multiroom. Całością możemy zaś sterować za pośrednictwem Asystenta Google lub Alexy, co czyni z Home Sound Bar 550 ciekawą propozycję także dla posiadaczy rozbudowanych systemów smart home.

T3

WERDYKT

Plusy Szeroka, realistyczna scena dźwiękowa. Możliwość streamingu utworów z serwisów muzycznych i odtwarzania plików z lokalnych źródeł. Minimalistyczne, eleganckie wzornictwo.

Minusy Niewygodny dostęp do portu USB-A.

Podsumowując Kompaktowy, ale potężny - Sound Bar 550 to doskonałe uzupełnienie nawet dużych telewizorów.

OCENA **90**/100



GRA W LUKSUSIE

Audio-Technica ATH-G1WL

Czy te gamingowe słuchawki wyniosą nasze wrażenia z gry na wyższy poziom?

SPECYFIKACJA

Konstrukcja

zamknięta

Przetworniki

45 mm

Pasmo

przenoszenia

5 Hz - 40 kHz

Łączność

2,4 GHz,

microUSB

Czas pracy

na baterii

do 15 godzin

Waga

290 g

1 300 PLN
www.tophifi.pl

Granica pomiędzy „cywilnym” sprzętem audio i urządzeniami dedykowanymi dla graczy ciągle się przesuwają. Audio-Technica, która kojarzona jest bardziej ze światem audiofilów, regularnie poczynia kroki, by dostarczyć i do gamingu jak najlepsze wrażenia odsłuchowe. Bezprzewodowy headset marki, ATH-G1WL, właśnie pojawił się w polskich sklepach – i w naszej redakcji. Sprawdźmy, co może nam on zaoferować.

W przeciwieństwie do większości słuchawek dla graczy, te od Audio-Techniki są superlekkie. Metalowa, odsłonięta rama pałąka ściśle obejmowała moją głowę, a duże, miękkie wyściełane nauszki otulały uszy, zapobiegając przedostawaniu się dźwięków otoczenia oraz „wyciekaniu” muzyki na zewnątrz. Długie korzystanie z ATH-G1WL nie powodowało żadnego dyskomfortu dzięki oddychającemu pokryciu poduszek.

Komplet przycisków sterowania znajduje się na lewej muszli: pozwolą one na zmianę głośności sprzętu, wyciszenie mikrofonu, włączenie trybu monitorowania głosu oraz wirtualnego dźwięku 7.1. Obsługa sprzętu jest intuicyjna: przyciski dobrze układają się pod palcami

i natychmiast reagują na wciśnięcie, ale nie da się ich uruchomić przez przypadek.

Bliższe przyjrzenie się słuchawkom zdradzi jeszcze jedną ich właściwość – brak wejścia 3,5 mm wskazuje, że mogą one pracować jedynie w trybie bezprzewodowym. ATH-G1WL nie wykorzystują Bluetootha, ale łączność Wi-Fi 2,4 GHz. Rozwiązanie to ma wiele zalet, w szczególności związanych z jakością dźwięku. Po podłączeniu kompaktowego transmittera do gniazda USB-A, sam się o tym zresztą przekonałem – urządzenie gra po prostu genialnie.

Podczas gry 45-milimetrowe przetworniki potrafiły wyodrębnić wszystkie dźwięki wirtualnego otoczenia i przedstawić je w taki sposób, żeby całość brzmiała spójnie i realistycznie. Najlepiej słyszeć to po uruchomieniu wspomnianego już trybu surround, w którym odgłosy tła brzmiały tak, jakby naprawdę dochodziły zza moich pleców.

Bardzo dobrze sprawdzały się one także podczas słuchania muzyki, gdzie zachowywały bardzo dobry balans przy jednoczesnym podkreśleniu poszczególnych instrumentów. Warto zaznaczyć, że słuchawki nie tracą tej charakterystyki przy wysokich i niskich poziomach głośności.

ATH-G1WL wyposażone są w odłączany mikrofon, który działa tak samo fantastycznie jak prze-

tworniki. W trakcie rozmów zbierał on mój głos z dużą dokładnością i wyczuciem, izolując go od odgłosów otoczenia. Na koniec wypada wspomnieć, że jedno ładowanie słuchawek starczało mi na około 13-14 godzin pracy. W gamingowym headsecie takie wartości są jak najbardziej akceptowalne, a konieczność regularnego ładowania to niska cena za imponujące wrażenia dźwiękowe zarówno w grze, jak i poza nią.

T3

WERDYKT

Plusy Realistyczny, głęboki i wciągający dźwięk, także w trybie surround. Wzorowa transmisja głosu. Lekka, komfortowa konstrukcja.

Minusy Brak połączenia przewodowego 3,5 mm, co uniemożliwia podłączenie słuchawek do urządzeń mobilnych lub konsol.

Podsumowując Słuchawki Audio-Technica ATH-G1WL oferują wszystko, czego możemy oczekiwać od bezprzewodowego headsetu dla graczy, i wiele, wiele więcej.

OCENA **83**/100



SEANS CZY KONCERT?

Yamaha Aventage RX-A2A

Testujemy zaawansowany, ale niedrogi amplituner od Yamahy.

SPECYFIKACJA

Liczba kanałów

7.2

Obsługa wideo

4K, 8K

Łączność 7x

HDMI in, 1x

HDMI e-ARC out,

komplet wyjść

głośnikowych,

1x cyfrowe

optyczne,

1x cyfrowe

koaksjalne,

wejsie

gramofonowe,

Ethernet,

minijack,

USB-A, Wi-Fi,

Bluetooth, Apple

AirPlay 2, radio

internetowe,

Yamaha

MusicCast,

Amazon Alexa

Wymiary 435 x

372 x 171 mm

Waga 10,2 kg

4 800 PLN
www.tophifi.pl

Seria Aventage od Yamahy została stworzona z myślą o wymagających użytkowników. Należące do niej urządzenia łączą w sobie najnowsze technologie i wysokiej jakości komponenty, które zapewniają naturalne, angażujące brzmienie zarówno podczas seansów kinowych, jak i słuchania muzyki. Niedawno wzbogaciła się ona o kilka nowych modeli, a jeden z nich, RX-A2A o zupełnie nowym designie, trafił do redakcji „T3”.

Ten elegancki amplituner zwraca uwagę przede wszystkim swoimi możliwościami. Jednocześnie czarna obudowa z systemem tłumienia drgań kryje w sobie wsparcie dla systemu surround w konfiguracji 7.2 oraz udoskonalony wzmacniacz o konstrukcji zapewniającej doskonałą dynamikę dźwięku.

Urządzenie ma duży zestaw złączy, od siedmiu wejść HDMI kompatybilnych z rozdzielczością 4K/120 Hz i 8K/60 Hz (ta ostatnia będzie dostępna w przyszłej aktualizacji), aż po wejście gramofonowe czy port systemu automatycznej kalibracji dźwięku YPAO. Nie zabrakło także miejsca dla łączności bezprzewodowej: tutaj oprócz Bluetootha i Wi-fi otrzymamy

wsparcie dla AirPlay 2 oraz Alexy i Asystenta Google.

Testy RX-A2A rozpoczęliśmy od włączenia horroru *Nie otwieraj oczu*, w którym wiele przerażających scen bazuje właśnie na dźwięku – to idealne pole do popisu dla systemu surround. Amplituner odwzorował je z dużym wyczuciem, wyraziście i niewymuszennie tworząc sugestywny klimat zaszczucia i zagrożenia. Dobiegające z każdej strony odgłosy brzmiały tak realistycznie, że wystarczyło zamknąć oczy i przestraszyć się na dobre – przestrzeń dźwiękowa jest spójna, a wirtualne kanały wysokości dodały jej głębi.

Równie dużo satysfakcji dostarczył nam *Irlandczyk* Martina Scorsese, gdzie na pierwszy plan wysuwają się dialogi. RX-A2A melodyjnie odwzorowuje ludzki głos, jednocześnie dbając o odpowiednio dramatyczną redukcję tła.

Muzyczne możliwości amplitunera okazały się naprawdę imponujące. Urządzenie ma neutralny, uniwersalny profil dźwiękowy, który pasował do najprzeróżniejszych klimatów. Atmosferyczny folk pokroju Heilung miał dużo przestrzeni do wybrzmienia, a utwory R'n'B potrafiły uderzyć mocnymi, skoncentrowanymi basami. Również tutaj naszą uwagę zwróciło świetne odwzorowanie wokali.

Na koniec warto powiedzieć kilka słów na temat funkcji dodatkowych. RX-A2A jest kompatybilny z aplikacją

MusicCast Controller i systemem *MusicCast Surround*, pozwalającym na bezprzewodowe podłączenie tylnych głośników satelitarnych. Urządzenie wspiera także szereg rozwiązań dla graczy, na przykład automatyczny tryb niskiej latencji i zmienną częstotliwość odtwarzania. W praktyce amplituner poradzi sobie zatem ze wszystkimi wyzwaniami, które możemy postawić przed nim w poszukiwaniu audiowizualnych wrażeń.

T3

WERDYKT

Plusy Naturalny, głęboki dźwięk o realistycznym rozłożeniu w przestrzeni. Mnóstwo opcji konfiguracyjnych. Eleganckie wzornictwo.

Minusy Niektóre obiecywane funkcje pojawiają się dopiero w przyszłych aktualizacjach.

Podsumowując Dzięki swojej charakterystyce dźwiękowej i wszechstronności, Yamaha Aventage RX-A2A może spokojnie pełnić funkcję domowego centrum rozrywki.

OCENA **86**/100



WI-FI OD PODSTAW

Mercusys
MR70X

Oto prosty w obsłudze router Wi-fi 6.

SPECYFIKACJA

Obsługiwane
pasma

2,4 GHz, 5 GHz

Zabezpieczenia

WPA-PSK /

WPA2-PSK/

WPA3

Łączność Wi-fi 6,

3x LAN, 1x WAN

Wymiary 208,8 x

171,6 x 41,7 mm

www.mercusys.com/pl

Routery stały się „cichymi bohaterami” ostatnich miesięcy. Owszem, do pracy zdalnej niezbędny jest dobry laptop, tablet czy komputer stacjonarny, ale na nic nam one, jeśli sieć domowa będzie tak przeladowana, że nie uzyskamy połączenia z internetem. Z pomocą przychodzą nam stworzone z myślą o takich sytuacjach routery Wi-fi 6, w tym Mercusys MR70X – czy zapewni nam on komfortowe warunki pracy?

Design urządzenia to klasyka gatunku: utrzymana w czarnej kolorystyce, plastikowa obudowa ozdobiona została świetnie wyglądającym wzorem. Wystają z niej cztery anteny zewnętrzne, których pozycję możemy precyzyjnie dopasować do warunków przestrzennych w mieszkaniu. Z tyłu znajdziemy jedno złącze WAN i gigabitowe porty LAN – szkoda, że tylko trzy.

Pierwsze uruchomienie urządzenia okazało się banalnie proste. Podłączyliśmy MR70X do modemu i urządzenia do sieci... i gotowe. Aby mieć dostęp do internetu, nie trzeba podejmować żadnych dalszych kroków, przy okazji warto jednak zajrzeć do ustawień routera (dostępnych z poziomu aplikacji

przeglądarkowej). Znajdziemy tam szereg funkcji, pozwalających dostosować parametry połączenia do własnych preferencji, stworzyć sieć dla gości i zmienić ustawienia rodzicielskie. Konfiguracja urządzenia nie należy do trudnych, acz strona kieszonko wygląda na smartfonach, a w wersji dotykowej jej obsługa pozostawia wiele do życzenia – przydałaby się dedykowana apka mobilna.

MR70X obsługuje standard Wi-fi 6, co przekłada się na bardzo dobre prędkości transferu. W pomieszczeniu z routerem prędkość sieci 5 GHz sięgała nawet 700 Mb/s, a dwa pokoje dalej nie spadała poniżej 500 Mb/s. Do dyspozycji otrzymujemy też technologie OFDMA i MU-MIMO, które potrafią obsługiwać kilka urządzeń jednocześnie, bez zauważalnego rwania połączenia, jak również beamforming pozwalający na przesyłanie mocnego sygnału bezpośrednio w stronę podłączonego urządzenia.

Wi-fi 6 został stworzony z myślą o zastosowaniach smart home, ale w czasach pracy zdalnej trudno nie docenić jego walorów także w innym zakresie. MR70X zapewniał bardzo dobrą stabilność połączenia także w godzinach szczególnego ruchu – router testowany był w bloku wielorodzinnym, gdzie ostatnimi czasy często występują problemy z łącznością. Sprzęt bardzo dobrze radził sobie

z obsługą kilku urządzeń jednocześnie, nawet podczas jednoczesnego streamingu filmów na smartfonie, tablecie i laptopie. Ciekawą funkcją jest także Smart Connect, łączące pasma 2,4 GHz i 5 GHz pod jednym identyfikatorem SSID, dzięki czemu urządzenia mogą korzystać z obydwa pasm w zależności od tego, które akurat ma mniejsze obciążenie.

Dzięki MR70X moje domowe biuro po raz pierwszy od wielu tygodni nie narzekało na problemy z łącznością – w obecnych czasach chyba nie ma lepszej rekomendacji!

T3

WERDYKT

Plusy Wzorowe prędkości sieci i duża stabilność pracy nawet pod obciążeniem. Mnóstwo funkcji dodatkowych. Prosta konfiguracja.

Minusy Aplikacja webowa jest średnio wygodna na smartfonach. Tylko trzy porty LAN.

Podsumowując Jeśli borykasz się z problemami z połączeniem internetowym, Mercusys MR70X pomoże ci je rozwiązać.

OCENA **81**/100



BITEWNE ODGŁOSY

Razer Opus

Wszechstronny zestaw słuchawkowy z hybrydowym ANC.

SPECYFIKACJA

Przetworniki
40 mm
Pasmo przenoszenia
20 Hz - 20 kHz
ANC Tak
Łączność
3,5 mm, Bluetooth 5.0 z AAC, SBC
Czas pracy na baterii do 35 godzin z ANC
Waga 270 g

980 PLN

www.razer.com

Aktywna redukcja hałasu przydaje się nie tylko w godzinach pracy. Każdy z nas zasługuje na chwilę całkowicie samotnego relaksu przy ulubionej muzyce, a czasami jedynym sposobem na osiągnięcie tego stanu są słuchawki z dobrym ANC. Oto Razer Opus – sprzęt, który obiecuje, że w pracy i podczas odpoczynku nie przeszkodzi nam żaden niepożądany odgłos.

Razer znany jest przede wszystkim ze swojego gamingowego designu, lecz w tym modelu postawił na prostotę. Nie znajdziemy tutaj podświetlenia RGB czy zielonych wstawek: słuchawki utrzymane są w jednolitym odcieniu ciemnego błękitu, ich wokółuszne poduszki powleczone zostały ekoskórą, a elastyczny pałąk dobrze dopasowuje się do kształtu głowy. Lekka, stabilna konstrukcja nie uciska uszu, ani nie męczy podczas długich sesji odsłuchowych.

Obsługa headsetu jest intuicyjna: na prawym nauszniku znajdują się przyciski sterowania odtwarzaniem, a na lewym – przełącznik trybu ANC. Aplikacja mobilna Razer Opus daje nam natomiast dostęp do funkcji dodatkowych, w tym ustawień

equalizera i stanu naładowania baterii; program działa sprawnie i bezproblemowo. W praktyce często korzystaliśmy także z dodatkowej funkcji, automatycznie pauzującej muzykę, gdy zdejmemy słuchawki z głowy – odtwarzanie jest wtedy wznawiane, gdy z powrotem je założymy.

Razer Opus otrzymały hybrydowy system redukcji hałasu, składający się z dwóch mikrofonów na muszle. Układ ten genialnie radzi sobie z filtrowaniem odgłosów, które w „domowym biurze” są codziennością: rozmów prowadzonych przez domowników, monotonnego stukania w klawisze, dźwięków dobiegających z sąsiednich mieszkań. Potrafią one także łagodzić nagły, ostry hałas, na przykład wywołany przez wiertarkę.

Komfort działa w obydwie strony – zamknięta konstrukcja słuchawek pozwala cieszyć się muzyką bez ryzyka, że będzie to przeszkadzało innym osobom. Jedyny minus stanowią mikrofony, które nie radzą sobie z filtrowaniem dźwięków tła. W cichym pomieszczeniu to nie przeszkadza, ale gdy dookoła panuje duży hałas, dogadanie się przez telefon graniczy z cudem.

Model Opus otrzymał oficjalną certyfikację THX, wskazującą na wysoką dokładność w reprodukcji dźwięku. Już w domyślnych ustawieniach słuchawki zwracają uwagę

głębokim, ale nie przekolorowanym brzmieniem – basy są mocne i naturalne, sopran dźwięczny, a średnica ma wyrazistą teksturę i miłe zabarwienie. Z przyjemnością zauważyliśmy, że włączenie ANC nie ma negatywnego wpływu na jakość dźwięku, co nie zawsze bywa regułą.

Razer Opus wytrzymały na jednym ładowaniu ponad 37 godzin z wyłączonym ANC i około 30 godzin, gdy aktywna redukcja hałasu była... cóż, aktywna. Jak na „biurowy” model to naprawdę niezły wynik, pozwalający zapomnieć o przykrych odgłosach świata zewnętrznego na kilka dni.

T3

WERDYKT

Plusy Komfortowa, lekka konstrukcja. Dokładne, neutralne i przyjemne brzmienie. Rewelacyjny system ANC. Długi czas pracy na baterii.

Minusy Mikrofony słabo filtrują dźwięki otoczenia podczas rozmów telefonicznych.

Podsumowując Pierwsze nie-gamingowe słuchawki Razera to udany sprzęt, który przyda się nie tylko w godzinach pracy.

OCENA **84**/100



MAŁA RZECZ A CIESZY

Sony A7C

Pełna klatka w kieszonkowej formie? Brzmi intrygująco...

SPECYFIKACJA

Rozdzielczość efektywna

24,2 Mp

Matrycapełnoklatkowa
CMOS Exmor R**Wizjer**

elektroniczny

Ekran LCD 3

cale, ruchomy

ŁącznośćmicroHDMI,
USB-C, MicroUSB,
3,5 mm(słuchawki +
mikrofon), gorąca
stopka, Wi-fi,
Bluetooth**Pamięć** SD,

SDHC, SDXC

Waga 509 g**Wymiary** 124,0 x

71,1 x 59,7 mm

9 700 PLN (sam korpus)
www.sony.pl

Matryce pełnoklatkowe przeszły ostatnimi czasy sporą przemianę. Niegdyś domena profesjonalistów, dzisiaj znajdziemy je także w sprzęcie przeznaczonym dla osób amatorsko zajmujących się fotografią. Uwagę tych ostatnich na pewno zwróci fakt, że A7C to jeden z najmniejszych i najlżejszych modeli full frame na rynku. Sprawdźmy, czy w tej kompaktowej obudowie na pewno kryją się wszystkie funkcje niezbędne dla adeptów fotograficznej sztuki.

A7C to cud miniaturyzacji. Sprzęt przypomina wymiarami aparaty z matrycą APS-C, która jest o 2,3x mniejsza od pełnej klatki; A7C można spokojnie zmieścić w plecaku lub niewielkiej torbie. Muszę jednak przy tym zauważyć, że mniejsza obudowa ma też swoje minusy. Wszystkie pokręta obsługiwane są za pomocą kciuka, co przeszkadza w szybkiej korekcie ustawień i wymaga częstej zmiany uchwytu podczas fotografowania.

Nie do końca spodobał mi się także elektroniczny wizjer, umieszczony w lewym górnym rogu nad wyświetlaczem. Jego małe rozmiary wcale nie ułatwiają komponowania ujęć;

podczas sesji fotograficznych zdecydowanie woląłem korzystać z kolorowego ekranu dotykowego o przekątnej 3 cali.

Na szczęście A7C nie zawodzi pod względem jakości zdjęć. Pełnoklatkowa matryca Exmor R 24 Mp charakteryzuje się dużą czułością i ostrością, pozwalając uzyskać szczegółowe zdjęcia o żywych, ciepłych barwach w najróżniejszych warunkach atmosferycznych. W trybie fotografii seryjnej sprzęt potrafi zrobić do 10 ujęć na sekundę; urządzenie przechwytuje wtedy nawet do 115 obrazów w formacie RAW. Genialnie wypada także system autofokusowania, który natychmiast skupia się na fotografowanym obiekcie i nie głupieje, gdy ten jest w ruchu. Do dyspozycji otrzymujemy także dobrze znany system śledzenia oczu ludzi i zwierząt.

Sony A7C dostępny jest jako sam korpus lub w zestawie z obiektywem 28-60 mm i zakresem przysłony f/4-5.6; za całość zapłacimy 10 500 PLN. Dzięki szerokiemu zakresowi ISO 100-51200 aparatu i stabilizacji obrazu w korpusie nadaje się on do uwieczniania scen w słabym świetle, chociaż do profesjonalnej fotografii nocnej lepiej zaopatrzyć się w obiektyw o wyższej jasności. Miłośnicy kręcenia filmów docenią natomiast możliwość nagrywania klipów 4K w 30 kl./s i 1080p w 120 kl./s;

obraz jest ostry, kolorowy i pozbawiony szumów.

Jedno ładowanie A7C pozwala zrobić około 700 zdjęć – to dużo nie tylko jak na tak mały sprzęt, ale w ogóle jak na bezlusterkowca. Dodatkowo przy odpowiednim gospodarowaniu baterią, da się wyciągnąć z niego ponad 2 godziny nagrywania filmów.

Najnowsza propozycja Sony skierowana jest przede wszystkim do amatorów, którzy chcą przerzucić się z fotografii telefonem na korzystanie z aparatu. Na pewno docenią oni przenośną budowę A7C, a także bogactwo funkcji, jakie zaoferuje im ten sprytny pomocnik fotografa.

T3

WERDYKT

Plusy Lekki, kompaktowy i dyskretny. Doskonały autofokus. Ostre, kolorowe zdjęcia i filmy.
Minusy Przeciętny wizjer. Niezbyt wygodna obsługa pokręteł.
Podsumowując Jeśli szukasz ultraprzenośnego aparatu full frame, Sony A7C to najlepsza propozycja na rynku.

OCENA **86**/100

3 200 PLN
www.philips.pl

SPECYFIKACJA

Przekątna 58 cali **Ekran** LCD 3840x2160 px
System operacyjny Android TV 9 **HDR** Dolby Vision, HDR10, HDR10+ HLG **Łączność** 4x HDMI, 2x USB, Ethernet, cyfrowe optyczne, CI+, minijack, Bluetooth 4.2, Wi-fi **Dźwięk** Dolby Atmos, DTS HD **Wymiary** 1298,7 x 765,1 x 81,9 mm **Waga** 18 kg



SKĄPANI W ŚWIETLE

Philips Performance 58PUS8535

Testujemy telewizor,
który odważnie wykracza
poza swoje ramy.

Bądź szczerzy – ile razy zdarzyło się ci usiąść przed telewizorem, poskakać po kilku kanałach i stwierdzić „rany, znowu nie ma nic ciekawego”. Osobiście nie potrafię zliczyć sytuacji, w których chciałem obejrzeć jakiś wartościowy program, ale stacje serwowały mi tylko powtórki seriali. Właśnie stąd bierze się popularność telewizorów typu „wszystko w jednym” – mogą streamować filmy i muzykę z sieci, a także obsługiwać gry. Philips 58PUS8535 to niedrogi telewizor, który obiecuje, że poradzi sobie ze wszystkimi gamingowo-filmowymi wyzwaniami. Sprawdźmy to.

W serii Performance znajdziemy urządzenia o przekątnej od 43 do 70 cali; do mnie trafił pośredni wariant

z 58-calowym ekranem, otoczonym wąskimi ramkami w srebrnym kolorze. Sprzęt działa w technologii LCD, ale mimo tego jego design jest przyjemnie smukły i lekki. Telewizor może być standardowo ustawiony na specjalnej podstawce lub zamocowany na ścianie. Niezależnie od tego, który sposób montażu wybierzemy, najlepiej umieścić go na jasnym tle – 58PUS8535 otrzymał wsparcie dla technologii podświetlenia Ambilight, ale o tym szerzej w dalszej części.

Do dyspozycji otrzymujemy bogaty jak na tę półkę cenową zestaw złączy, w tym cztery porty HDMI, dwa USB, Ethernet, złącze CI+, minijacka słuchawkowego czy optyczne wyjście audio, jak również Bluetooth 4.2 oraz Wi-fi 5. Obecność tych ostatnich wskazuje na możliwość



skorzystania z funkcji smart TV.

Propozycja Philipsa działa na systemie operacyjnym Android TV 9, ze wszystkimi jego zaletami i problemami. Plusem jest tutaj bogactwo dostępnych apek streamingowych, a minusem – niezbyt wygodny interfejs, którego obsługa za pomocą pilota czasem kuleje. Podstawowymi funkcjami odtwarzania możemy także sterować za pomocą komend głosowych, oczywiście przy udziale Alexy oraz Asystenta Google.

Marzenie o perfekcji

Philips 58PUS8535 został wyposażony w procesor P5 Perfect Picture, automatycznie optymalizujący obraz w zakresie kolorów, kontrastu, płynności ruchu, materiału źródłowego oraz ostrości. Przekłada się to na ładne, naturalne barwy. Szczególnie dobrze wyglądały odcienie skóry i barwy przyrody: żywe, nasycone, ale w żaden sposób nie przesadzone.

Do gustu nie przypadł mi za to sposób wyświetlania ciemnych kolorów w domyślnej konfiguracji, w której barwy wyraźnie zlewały się ze sobą, w szczególności, gdy dookoła telewizora było jasno. Ich balans można na szczęście dostosować do swoich preferencji – wystarczyło trochę zabawy z ustawieniami, a 58PUS8535 ucieszył moje oczy iście kinowym, kontrastowym obrazem. Warto na to zwrócić uwagę po zakupie. Duża w tym zasługa technologii Micro Dimming Pro, z dobrym wycuciem lokalnie przyciemniając

cej ekran, dając wrażenie głębokich i matowych czerni. Telewizor obsługuje ponadto wszystkie wiodące standardy HDR (Dolby Vision, HDR10, HDR10+ HLG).

Na początku wspominałem już o technologii Ambilight. Charakterystyczne dla telewizorów Philipsa podświetlenie ściany za urządzeniem zastosowano i w tym modelu, na dodatek w świetnym wydaniu. Może ono pracować w kilku trybach, na przykład zmieniając barwę i nasilenie światła w reakcji na kolory wyświetlanej w danej chwili sceny lub źródło dźwięku, co wizualnie poszerza obszar telewizora i jeszcze głębiej wciąga widza lub gracza w akcję. Oczywiście oświetlenie najlepiej prezentuje się na jasnym, jednolitym tle, na którym możemy podziwiać wszystkie kolorystyczne niuanse technologii, ale nawet w mniej optymalnych warunkach wygląda ono imponująco.

Pod względem dźwiękowym 58PUS8535 ma nam do zaoferowania przede wszystkim obsługę Dolby Atmos i DTS HD. Brzmienie wbudowanych głośników jest naprawdę niczego sobie w tym segmencie cenowym: odgłosy docierają z tego kierunku, z którego powinny, a efekty dźwiękowe mają odpowiednią głębię i moc. Mimo wszystko do słuchania muzyki polecałbym jednak podpięcie soundbара czy głośników. Telewizor został również wyposażony w system DTS Play-Fi, umożliwiający stworzenie nowoczesnego systemu multiroom.

Aluminiowa ramka w srebrnym kolorze wygląda świetnie i nie odwraca uwagi od podświetlenia Ambilight.

Telewizor od Philipsa otrzymał także kilka funkcji dla graczy, ujętych w specjalnym trybie gaminowym. Co prawda maksymalna wartość odświeżania ekranu to 60 Hz, ale sprzęt nadrabia to doskonałą płynnością obrazu, brakiem rwania klatek i bardzo niskimi opóźnieniami, dzięki czemu powinien przypaść do gustu nie tylko zagorzałym miłośnikom poprzedniej generacji konsol.

Czy warto wybrać Philipsa 58PUS8535? Moim zdaniem jak najbardziej tak – w przystępnej cenie oferuje on widzowi naprawdę wiele funkcji oraz wzorową jakość obrazu. Owszem, aby w pełni wykorzystać możliwości telewizora, musimy włożyć trochę pracy w jego konfigurację, ale gdy zdecydujemy się na ten krok, uzyskamy rewelacyjny sprzęt.

T3

WERDYKT

Plusy Płynny, ostry i kolorowy obraz. Rewelacyjna technologia Ambilight. Rozbudowany katalog funkcji Smart TV. Nieźłe brzmienie.

Minusy Domyślne ustawienia obrazu są dalekie od ideału. Drobne problemy z obsługą Android TV.

Podsumowując Philips 58PUS8535 to uniwersalny telewizor o świetnych parametrach, za który nie zapłacimy fortuny.

OCENA 85 /100

1 850 PLN (wersja cyfrowa)
www.playstation.com/pl

NOWA GENERACJA

Sony
PlayStation 5

Oddajmy się next-genowej rozgrywce w najlepszym wydaniu.

Po raz pierwszy do next-genowego grania zasiadłem krótko po premierze najnowszej konsoli Sony, ale przyznam, że nie chciałem zabierać się do tej recenzji zupełnie „na świeżo”. W końcu nie wszystkie interesujące tytuły były dostępne na starcie, a naprawdę zależało mi na tym, żeby przed wydaniem werdyktu zagrać w przedstawicieli odmiennych gatunków. Teraz, po kilku miesiącach od premiery, nareszcie nadszedł właściwy moment.

PlayStation 5 to duża konsola, a jej nietypowy wygląd został już niejednokrotnie obsmarowany w memach. Na żywo wygląda jednak naprawdę bardzo ciekawie – lekko zakrzywione linie obudowy dodają jej lekkości. Nie da się ukryć, że to kawał sprzętu, który w mniejszej przestrzeni zajmuje sporo miejsca, nawet w testowanej wersji bez napędu Blu-ray. Sytuację upraszcza nieco fakt, że urządzenie może być ustawione pionowo lub poziomo, co daje pewne możliwości manewrowania. Ja wybrałem ten pierwszy wariant nie tylko ze względu na ilość zajmowanej przestrzeni na podłożu, ale także efekt wizualny.

Większa obudowa oznacza przede wszystkim więcej miejsca na potężniejsze podzespoły. PS5 wykorzystuje specjalnie dostosowaną architekturę od AMD, z obsługującą ray-tracing kartą Radeon na czele, oraz zoptymalizowany do gier dysk SSD. Ten ostatni ma stosunkowo małą pojemność 825 GB, z czego część miejsca zajmuje system; co prawda w razie potrzeby można podpiąć do konsoli odpowiednio sformatowany nośnik USB, ale obecnie można na nim zainstalować tylko gry poprzedniej generacji.

Sony naprawdę nie przesadzało, gdy obiecywało, że PS5 będzie szybkie jak błyskawica – gry ładują się w mgnieniu oka, a nowe poziomy wczytywane są właściwie bez ekranów ładowa-

SPECYFIKACJA

Procesor AMD Zen 2 3,5 GHz **Karta graficzna** AMD Radeon RDNA 2 10,28 TFLOP
RAM 16 GB GDDR6 **Pamięć** 825 GB
Kontroler DualSense **Łączność** 3x USB-A, USB-C, HDMI, Ethernet, Wi-Fi 6



nia. Najwięcej radości dostarczało mi to w open-worldowych grach pokroju *Spider-Man: Miles Morales* czy nawet *Demon's Souls*, gdzie eksploracja i walka wydają się wręcz nieograniczone możliwościami sprzętowymi konsoli.

Do dyspozycji otrzymujemy także bogaty zestaw złączy, w tym pojedynczy port HDMI 2.1, Ethernet, trzy USB-A i jeden USB-C do podłączania akcesoriów. Możemy skorzystać także z bezprzewodowego połączenia Wi-Fi 6.

Czuły dotyk

Obok superszybkiego ładowania gier, największą rewolucją zaprezentowaną w tej generacji PS-a jest pad DualSense. Zamiast silniczka wibracyjnego wykorzystuje on system haptycznego przekazywania sygnałów, który automatycznie dopasowuje siłę i typ sygnału do tego, co dzieje się na ekranie.

Rozwiązanie to sprawdzało się rewelacyjnie w każdym z tytułów, które miałem okazję ograć: w kolorowej platformówce *Sackboy: Wielka przygoda* włóczękowi bohater porusza się po różnych rodzajach podłoża, a każde z nich przesyłało do moich dłoni nieco inny sygnał. Podobnie było ze wspomnianym już *Demon's Souls*, gdzie mocno obciążonym bohaterem sterowało się zupełnie inaczej niż postacią, która niosła ze sobą niewielki ekwipunek.

Drugim ważnym usprawnieniem okazały się adaptacyjne triggerzy, reagujące na różny stopień nacisku. To rozwiązanie najlepiej sprawdzić w grach o Człowieku-Pajaku: gdy głębiej wcisnąłem przycisk, bohater mocniej rozhuśtywał się na pajęczej

sieci. Niby proste rozwiązanie, a kompletnie odmieniło sposób, w jaki poruszałem się po mapie.

PlayStation 5 to potężny sprzęt, bardzo dobrze radzący sobie z wymagającymi grami. Chociaż koszmarnie zoptymalizowany *Cyberpunk 2077* nie doczekał się jeszcze oficjalnej wersji na konsolę najnowszej generacji, miałem okazję zagrać w niego zarówno na PS4, jak i w trybie kompatybilności na PS5. Skok wydajności był tak piorunujący, że aż trudno było porównywać obydwie wersje. Tam, gdzie starsze podzespoły nie dawały rady, układy PS5 zapewniały mi płynną rozgrywkę w stabilnych 60 kl./s, bez przycinania i klatkowania. Niektóre tytuły otrzymały również obsługę ray-tracingu, który na odpowiednim telewizorze wygląda po prostu przepięknie, nawet lepiej niż na gamingowych pecetach.

Warto wspomnieć też kilka słów na temat interfejsu użytkownika. Znane z PS4 menu zostało całkowicie przeprogramowane, stając się przejrzystsze i bardziej intuicyjne. Pojawiające się w nim karty umożliwiają śledzenie postępów w grze lub przeskoczenie do jej konkretnego trybu. Wciśnięcie przycisku PS na kontrolerze powoduje natomiast otwarcie rozbudowanego centrum sterowania, dającego dostęp do ustawień konsoli i włączenia niektórych funkcji dodatkowych (w tym integracji ze Spotify) bez konieczności opuszczania gry.

Do wyboru kupując PS5 mamy dwa warianty – testowany przeze mnie bez napędu lub z nim (droższy o 450 PLN).

Jeśli posiadamy bogatą bibliotekę gier z PS4 na płytach, możemy wybrać także PS5 w nieco droższej wersji z napędem 4K Blu-ray.

Oczywiście jeśli ktoś ma pokaźną liczbę gier na PS4 na płytach, których nie chce się pozbywać, wybór jest oczywisty. Osobiście wolę nie zaprzęcać sobie głowy zmienianiem krążków, ew. ich uszkodzeniami i trzymać wszystko na dyskach SSD. Owszem, odsprzedających swoje gry nie przekonam, ale promocje na niepremierowe tytuły w wersji digitalowej są coraz lepsze. Szkoda mi tylko tej cyfrowej półki wstydu ze wszystkimi częściami FIFY...

Nowa generacja konsoli Sony okazała się pod wieloma względami przełomowa. Otrzymała ona wystarczająco dużo mocy, by stawać w szranki z gamingowymi komputerami, oraz funkcje gwarantujące, że rozgrywka jest tak wciągająca jak nigdy dotąd. Polecam i wam się z nią zapoznać, a sam wracam do eksploracji wirtualnych światów.

T3

WERDYKT

Plusy Szybkie ładowanie gier i poziomów. Rewelacyjna wydajność. Pad DualSense sprawdza się znakomicie.

Minusy Mały dysk i obecnie brak kompatybilności z zewnętrznymi rozwiązaniami.

Podsumowując To bez dwóch zdań najlepsza konsola obecnej generacji – potężna, wydajna i dostarczająca dużo radości.

OCENA **85** /100

SPECYFIKACJA

Procesor Apple M1 (8 rdzeni)
Karta graficzna zintegrowana (8 rdzeni) **RAM** 8 GB PDDR4X
Ekran 4 266 MHz SDRAM
 13,3 cala IPS, 2560x1600 px
Pamięć wewnętrzna 256 GB
SSD Łączność 2x Thunderbolt 3, minijack, Wi-fi 6, Bluetooth
Wymiary 304,1 x 212,4 x 15,6 mm **Waga** 1,4 kg



6 700 PLN
www.apple.com/pl

ZADANIE DLA SPECJALISTY

Apple MacBook Pro 13 cali (M1)

Testujemy przenośnego siłacza z nowym układem ARM pod maską.

M

oże się wydawać, że Apple traktuje swoje mobilne komputery nieco po macoszemu. MacBook Pro, sztandarowa linia laptopów, co pewien czas otrzymuje szereg mniej lub bardziej

kosmetycznych zmian, podczas gdy iPhone'y mogą pochwalić się innowacyjnymi rozwiązaniami właściwie z generacji na generację. Ostatnio trend ten został nareszcie przełamany za sprawą pewnej bardzo odważnej decyzji

producenta.

Apple już od długiego czasu nosiło się z zamiarem rezygnacji z podzespołów Intela, ale owoce ich wytężonej pracy poznaliśmy dopiero pod koniec ubiegłego roku. Autorski procesor M1 bez problemu



zastąpił układy z serii Core, dając firmie z Cupertino niemal całkowitą kontrolę nad procesem produkcyjnym MacBooks Pro 13 cali, MacBooks Air i najnowszej edycji Maca mini. W rezultacie otrzymaliśmy odświeżone, ekscytująco wydajne i energooszczędne komputery. MacBook Pro z procesorem typu ARM okazał się niesamowicie mocny, a na dodatek może pochwalić się imponującym czasem pracy na jednym ładowaniu – do 17 godzin przeglądania stron internetowych i 20 godzin oglądania filmów.

Na wstępie czekało mnie jednak pewne rozczarowanie: wszystkie te atrakcje zamknięte są wewnątrz takiej samej obudowy, jaką Apple serwuje nam od lat. Nowy MacBook Pro wygląda identycznie jak jego poprzednia generacja. Nie znajdziemy tu żadnych usprawnień czy ozdóbek, a jedynie dobrze znane grube ramki wokół ekranu, tak odmienne od nowoczesnej elegancji, którą serwują nam ultrabooks z Windowsem 10.

Niezmieniony pozostał sam wyświetlacz, chociaż za akurat zaleta – 13-calowa Retina cieszy oko bogactwem kolorów, rozdzielczością 2560x1600 px i dużą jasnością maksymalną. Osoby profesjonalnie zajmujące się obróbką grafiki na pewno docenią fakt, że wyświetla on wszystkie barwy z palety P3.

Pod ekranem po raz kolejny

znalazł się dotykowy pasek Touch Bar z kontekstowymi skrótami. Jego przydatność zależy od użytkownika; sam nie korzystałem z niego zbyt często, ale dla niektórych jest on niezastąpioną pomocą w pracy.

Księga życzeń

Bez zmian pozostał także jeden z najsłabszych aspektów MacBooks Pro, czyli wybór portów – a właściwie jego brak. W pogoni za smukłością obudowy Apple zdecydowało się na mocne okrojenie dostępnych złącz: minijack i dwa USB-C z Thunderbolt 3 to naprawdę ubogi zestaw. Za każdym razem, gdy chciałem przenieść pliki na dysk zewnętrzny USB-A lub zgrać zdjęcia z karty microSD, musiałem sięgać po huba; o ile w domowym biurze nie stanowi to większego problemu, w podróży może być naprawdę denerwujące.

Na szczęście szybko zapomniałem o irytacji, gdy tylko zacząłem na poważnie pracować na urządzeniu. Procesor M1 robi tutaj jeszcze większe wrażenie niż w MacBooku Air: programy otwierają się w okamgnieniu, a przełączanie się między nimi odbywa się bez najmniejszego zacięcia. Dzięki temu edycja dużych plików wideo 8K w *Final Cut Pro* to płynny, przyjemny proces z natychmiastowym cięciem, kopiowaniem i odtwarzaniem klipów. Choć MacBook Pro

Klawiatura jest responsywna i przyjemnie się na niej pisze.

nie ma dedykowanej karty graficznej, bardzo dobrze radzi sobie nawet z tak wymagającymi zadaniami. Podczas testów nie zauważyłem dużych różnic pomiędzy apkami stworzonymi z myślą o nowym procesorze a tymi, które do działania wykorzystują emulator Rosetta 2; zresztą lista tych pierwszych regularnie się powiększa.

MacBook Pro z układem M1 nie zawiódł moich oczekiwań. Laptop jest wydajny, szybki i długo pracuje na jednym ładowaniu. Owszem, przy okazji jego prezentacji Apple mogłoby się pokusić o kilka unowocześnień, ale nawet mimo tego to sprzęt wart uwagi.

T3

WERDYKT

Plusy Lekka konstrukcja skrywająca w sobie wydajne „wnętrznosci”. Długi czas pracy na baterii. Kompatybilność ze starymi apkami.

Minusy Bardzo mało portów. Już czas na nowy design.

Podsumowując Smukły, potężny i energooszczędny, nowy MacBook Pro pokazuje pełnię możliwości procesora M1.

OCENA **84**/100



2 800 PLN
www.apple.com/pl

SPECYFIKACJA

Funkcje ANC, tryb transparentności, adaptacyjny equalizer, audio przestrzenne **Mikrofony** 8 (ANC), 3 (zbieranie głosu) **Łączność** USB-C, Bluetooth 5 **Bateria** do 20 godzin z ANC lub dźwiękiem przestrzennym **Wymiary** 187,3 x 168,6 x 187,3 mm **Waga** 384,8 g/134,5 g (etui)

STYL GRANIA

Apple AirPods Max

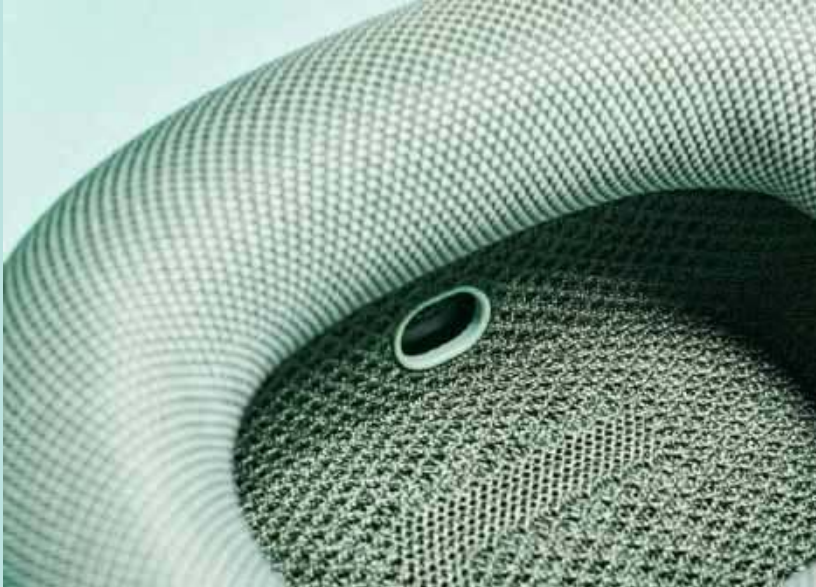
AirPods Max są oszałamiająco piękne, muzykalne... i drogie.

Apple zakupiło Beats w 2014 roku i właściwie od tego momentu w mediach regularnie pojawiały się plotki na temat nauszných lub wokółusznych słuchawek spod znaku jabłka. Lata mijały, a produkt pozostawał jedynie w sferze domysłów; dopiero pod koniec ubiegłego roku Apple zapre-

zentowało nam AirPods Max. Słuchawki z miejsca znalazły się na ustach wszystkich, głównie ze względu na swoją wysoką cenę. To oczywiste, że za sprzęt premium trzeba sporo zapłacić, ale czy akurat ten sprzęt okaże się wart malej fortuny, jaką na niego wydamy?

AirPods Max stanowią ciekawy miks minimalizmu i designerskiego

kunsztu. Dostępne w pięciu wersjach kolorystycznych, słuchawki od Apple zostały wyposażone w rozszerzający się, wyściełany pałąk i elementy z anodowanego aluminium oraz surowej, błyszczącej stali. W porównaniu z konkurencją są one ciężkie, ale przy tym wygodne; innowacyjny system zawiasów ściśle mocuje muszle



wokół uszu, nie powodując przy tym bólu głowy.

W górnej części prawego nausz- nika znajdziemy jedyne przyciski sterowania: jeden z nich służy do przełączania się pomiędzy ANC a trybem transparentności, a umieszczone obok pokrętko pełni podwójną rolę kontrolki poziomu głośności i przycisku zatrzymywania/wznawiania odtwarzania. To ostatnie zostało zaczerpnięte z cyfrowej koronki Apple Watcha; korzystanie z niego wymaga przyzwyczajenia się, ale gdy już je opanujemy, sterowanie słuchawkami stanie się lekkie i przyjemne.

Długość dźwięku samotności

Brzmienie AirPodsów Max okazało się głębokie, naturalne i szczegółowe. Domyślny profil dźwiękowy jest neutralny, pozbawiony dodatkowej koloryzacji – każdy utwór to stonowana mieszanka basów, tonów wysokich i średnicy.

Na szczególną pochwałę zasługuje otwartość i głębia sceny dźwiękowej; korzystają na tym szczególnie sopran, które mogą swobodnie wybrzmieć w przestrzeni, a nie sprawiają wrażenia wtłaczanych prosto do uszu. Najniższe tony prezentowane są w zbalansowany sposób, dynamicznie, ale bez szczególnego podbicia czy ciężaru. Daje to ciekawy efekt, odmienny od większości konkurencyjnych produktów, stawiających na mocniejszą reprodukcję basów.

Do dyspozycji otrzymujemy także system dźwięku przestrzennego, pozwalający na uzyskanie

efektu kina domowego podczas oglądania filmu z Dolby Surround lub Dolby Atmos. Dla większego realizmu śledzi on ruchy głowy: jeśli podczas seansu spojrzymy w lewo, dźwięki z „kanału centralnego” przeniosą się do prawej słuchawki. Warto pamiętać, że dźwięk przestrzenny współpracuje jedynie z urządzeniami działającymi na iOS; bez iPhone’a czy iPada ani rusz.

Aktywna redukcja hałasu jest szczegółowa i nie zaburza jakości dźwięku; szczególnie dobrze radzi ona sobie z wyciszaniem niskich, buczących dźwięków oraz ludzkiej mowy. Raczej nie wywoła rewolucji na rynku, ale działa bez zarzutu.

Apple twierdzi, że słuchawki potrafią grać przez nawet 20 godzin z włączonym ANC i trybem przestrzennym; nam udało się osiągnąć maksymalnie 12 godzin. Co ciekawe, sprzętu nie da się... wyłączyć. Po ich zdjęciu z uszu, AirPods Max w 5 minut przechodzą w tryb niskiego zużycia energii, a po 72 godzinach – w ultraniski. Gdy umieścimy słuchawki w etui Smart Case, tryb niskiego zużycia energii włączy się natychmiast, a ultraniski – po 18 godzinach. Dzięki temu strata baterii wynosi około 7-10% w kilka-kilkanaście godzin.

Właśnie, skoro już jesteśmy w temacie etui, warto powiedzieć kilka słów na jego temat. Tuż po prezentacji AirPodsów Max Smart Case stało się powszechnym obiektem żartów. W praktyce nie jest ono aż tak złe, jak maluje je wielu użytkowników, ale prawdę powie-

Dzięki specjalnej konstrukcji pałąka AirPods Max są wygodne i stabilne.

dziawszy, za tę cenę spodziewaliśmy się czegoś więcej. Owszem, etui chroni muszle i przetworniki słuchawek, ale gumowane wykończenie pałąka i jego miękka siateczka wciąż mogą ulec zarysowaniu lub rozdarciu podczas transportu. Na dodatek wykonane zostało z dość cienkiego materiału, stwarzającego wrażenie nietrwałego, a jednocześnie zajmuje mnóstwo miejsca.

Mimo kilku niedociągnięć AirPods Max to jedno z ciekawszych słuchawek, które pojawiły się na rynku w ostatnim czasie. Jeśli jesteś gotów zapłacić za nie wysoką cenę, wokółuszne słuchawki Apple urzekną cię głębią brzmienia i wysmakowanym wzornictwem, ale miej na uwadze, że to nie jedyny świetnie grający model premium na rynku.



WERDYKT

Plusy Naturalny, otwarty dźwięk. Ergonomiczna konstrukcja o unikatowym designie.

Bardzo dobry system ANC.

Minusy Stosunkowo krótki czas pracy na baterii. Mało przemyślane etui. Cena.

Podsumowując Pod względem brzmienia to jedno z najfajniejszych słuchawek ostatniego roku, ale AirPods Max są obarczone kilkoma błędami i koszmarnie wygórowaną ceną.

OCENA **84**/100

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 230 km/h

0-100 km/h 6 sekund

Silnik 3.0 V6 EcoBoost PHEV Moc

457 KM Moment obrotowy

826 Nm Średnie zużycie paliwa
(wg producenta) 3,1-10,4 l/100 km

NA NIEZNANY ŁĄD

Ford Explorer Plug-In Hybrid

Testujemy na wskroś amerykańskiego SUV-a z napędem hybrydowym.

Cena modelu testowego
374 700 PLN

Turystów z Europy wybierających się do Stanów Zjednoczonych najczęściej dziwi jedno – ogrom we wszystkich dziedzinach życia, od porcji w restauracjach po szerokie pasy na międzystanowych trasach. Ford Explorer został stworzony właśnie na takie drogi, dlatego w pewnym momencie producent zdecydował się na wycofanie modelu z Europy. Teraz, po dwóch dekadach nieobecności, auto powraca na Stary Kontynent, na dodatek wyposażone w silnik hybrydowy. Sprawdźmy, czy było na co czekać...

Explorer jest po prostu ogromny.

Samochód ma ponad 5 metrów długości i prawie metr osiemdziesiąt wysokości, co od razu zdradza jego rodzinne przeznaczenie. Masywna sylwetka Forda budzi respekt na drodze, a szeroki zderzak i 20-calowe felgi przykuwają wzrok przechodniów. Auto dostępne jest w dwóch wariantach: usportowionym ST-Line i luksusowym Platinum; do testów otrzymałem ten drugi, uzupełniony wstawkami w barwie srebra i satynowego aluminium.

Wewnątrz Explorera znajdują się trzy rzędy siedzeń, czyli łącznie siedem miejsc. Najwygodniej siedzi się oczywiście z przodu, na wyprofilowanych, wentylowanych fotelach pokrytych tapicerką z perforowanej skóry. Tutaj wszystko było zelektryfikowane, od ustawień położenia poszczególnych elementów (kierow-

ca może nawet zmienić długość siedziska) aż po regulację kolumny kierownicy. Na desce rozdzielczej znajdują się duże, cyfrowe wskaźniki, a obok nich – pionowy „tablet” systemu infotainment.

Drugi rząd również nie zawodzi pod względem wygody. Siedzący w nim pasażerowie otrzymają sporo miejsca na nogi i głowę, pochylane oparcia, nawiewy i złącza USB do ładowania elektroniki. Na samym tyle jest zadziwiająco pojemnie, acz odrobinę ciasniej; podróż tam spodoba się przede wszystkim dzieciom, którym nie powinna przeszkadzać lekko podwyższona podłoga.

Gdy wszystkie oparcia są rozłożone, bagażnik ma pojemność 240 l. Złożenie trzeciego rzędu powiększa dostępną przestrzeń do 635 l, a drugiego – przepastnych 2 274 litrów.



Drzwi kufra otworzymy elektrycznie, a progu ładunkowego prawie nie ma. Jedyny problem stanowi tu... brak miejsca na roletę, gdy wszystkie miejsca są wykorzystane.

Explorer trafił na europejskie drogi z jednym silnikiem: hybrydowym układem plug-in o łącznej mocy 457 KM i momencie obrotowym 825 Nm. Mocna, duża (bo aż trzylitrowa) jednostka okazała się właściwie koniecznością przy samochodzie ważącym prawie 2,5 tony bez obciążenia – podczas jazdy wyraźnie odczuwałem zarówno wymiary auta, jak i jego masę. Dodatkowy napęd elektryczny ułatwia płynne rozpędzanie kolosalnego Forda, ale chociaż te sześć sekund do setki to prawda, Explorera najprzejemniej prowadzi się bez wyścigowych inspiracji. Dopiero wtedy doceniłem komfortowe, acz lekko

utwardzone zawieszenie, precyzyjny układ kierowniczy i płynną pracę automatycznej skrzyni biegów.

Samochód jest przy tym bogato wyposażony pod względem technologicznym: mamy tu adaptacyjny tempomat, 360-stopniowy układ kamer, automatyczny system parkowania, monitorowanie martwego pola i asystenta wspomagającego utrzymanie się na środku pasa ruchu. Wiele spośród tych układów okazało się szczególnie przydatne w mieście, gdzie wymiary Explorera mogą stanowić problem.

Na koniec warto powiedzieć także kilka słów na temat jazdy w trybie elektrycznym. Mi udało się pokonać w nim maksymalnie 30 km; po wyczerpaniu baterii samochód automatycznie przechodzi w tryb hybrydowy, ale należy zauważyć, że powoduje to znaczący wzrost zużycia paliwa.

NA LEWO

Po złożeniu wszystkich siedzeń, bagażnik Explorera może służyć jako miejsce do spania – zmieści się tam nawet osoba dorosła.

NA PRAWO

System FordPass umożliwia sterowanie niektórymi systemami (na przykład ogrzewaniem) za pośrednictwem aplikacji mobilnej.

PONIŻEJ

W trybie elektrycznym samochód chętnie zrywa się do przodu i kulturalnie przyspiesza.

Dużo zależy zatem od kierowcy – autem da się jechać ekologicznie, spalając 4,3 l/100 km, lub rozrzutnie, godząc się z tym, że na wyświetlaczu zobaczymy wartość powyżej 10 l „na setkę”.

Ceny Forda Explorera zaczynają się od 372 700 PLN za wersję ST-Line. Ta kwota może wydawać się wysoka, ale pamiętaj, że to samochód segmentu E, piekielnie pojemny i naprawdę bogato wyposażony. Dla osób, które regularnie wożą ze sobą kilkusobowe grupy znajomych i krewnych, może on się okazać optymalnym wyborem.

T3

WERDYKT

Plusy Zadziwiająco zwinny i zrywny jak na 2,5 tony. Bogate wyposażenie. Przestronne, praktyczne wnętrze, bez problemu mieszczące siedmiu dorosłych.

Minus Średnio przemyślana konstrukcja rolety. Wymiary auta mogą być utrudnieniem w mieście.

Podsumowując Ekscytujący niczym hollywoodzka superprodukcja, Ford Explorer okazał się atrakcyjny także z perspektywy europejskiego rynku.

OCENA **87**/100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 223 km/h
0-100 km/h 8,8 sekundy **Silnik**
 2.0 TDI **Moc** 150 KM **Moment**
 obrotowy 360 Nm
Średnie zużycie paliwa
 (wg producenta) 4,8 l/100 km



STYL W PRAKTYCE

Škoda Octavia Combi

To już czwarta generacja kultowego modelu zza naszej południowej granicy.

Cena modelu testowego
174 950 PLN

Historia Škody Octavii jest nierozdzielnie związana z przejęciem czeskiej marki przez koncern Volkswagen AG – był to pierwszy model zaprojektowany przez niemieckich projektantów. Samochód miał być konkurencją dla niezwykle popularnych w latach 90. sedanów i kombi segmentu C, w tym Opla Astry czy Toyoty Corolli. Eksperyment się udał – od premiery auta minęło niemal ćwierć wieku, a Octavia Combi wciąż pozostała mocnym graczem na rynku. Sprawdźmy, jaka jest tajemnica jej sukcesu...

Zacznijmy od tego, co znajdziemy pod maską. W gamie silnikowej dostępnych jest aż pięć jednostek benzynowych i sześć wysokoprężnych. Miałem okazję przetestować jedną z tych ostatnich, dwulitrowego Diesla o mocy 150 KM i momencie obrotowym 360 Nm. Napęd doskonale pasuje do charakterystyki kombiaka: nabiera prędkości chętnie, ale rozważnie, zachowując elastyczność także na wyższych biegach. Towarzysząca mu automatyczna skrzynia DSG pracuje z godną podziwu płynnością, wrzucając biegi bez szarpania czy niemiłego buczenia.

Na wysokim poziomie stała także kultura pracy silnika oraz jego spalanie – 6,3 l/100 km w mieście i średnio 5,5 l w całym kilkudniowym teście to świetny

wynik. Octavia Combi cechuje się przy tym zrównoważoną pracą układu kierowniczego, a jej zawieszenie dobrze wybiera nierówności, przez co samochód genialnie sprawdza się w długiej trasie.

Testowy egzemplarz należał do wersji wyposażenia Style, czyli prawie najwyższej. Oprócz kilku ozdóbek pokroju chromowanych listew dodaje ona komplet czujników parkowania, dziesięciocalowy ekran systemu infotainment i reflektory wykonane w technologii LED Top Matrix. W praktyce brakowało mi właściwie tylko aktywnego tempomatu, dostępnego w osobnym pakiecie.

Wizualnie Škoda postawiła na klasykę. Octavia Combi wygląda elegancko i dostojnie, ale nie rzuca się w oczy tak bardzo jak inni



przedstawiciele segmentu. Zachowawczy rysunek przedniego zderzaka idzie w parze z prosto poprowadzonym dachem i dużymi, acz proporcjonalnymi felgami.

Najnowsza generacja wyraźnie urosła względem tej poprzedniej, co oczywiście nie pozostało bez wpływu na ładowność. W kabinie poczułem się, jakbym siedział w aucie klasy D, na dodatek takim z wyższej półki. Utrzymane w jasnych kolorach wnętrze powitało mnie mocno wyprofilowanymi fotelami, ambientowym oświetleniem LED oraz eleganckimi wstawkami na desce rozdzielczej. Lubię tego typu klimaty, chociaż wystarczyło kilka godzin i jeden nieopatrzny ruch ręką, by na białej tapicerce pojawiła się pierwsza smuga. Należy za to pochwalić „zbite”, sprężyste wypełnienie siedzeń i wiele opcji pozwalających na dostosowanie ich pozycji do

swoich upodobań.

Z tyłu również jest wygodnie: mimo wysokiego tunelu centralnego spokojnie usiądzie tu trzech dorosłych, którzy do dyspozycji będą mieli nawiewy i klimatyzację. Bagażnik ma imponującą pojemność 640 l (lepiej niż niejeden przedstawiciel segmentu D) i regularny, praktyczny kształt, umożliwiający naprawdę porządne „napakowanie” Octavii Combi. Próg załadunkowy jest stosunkowo niski, otwór – bardzo duży, a dla chętnych Škoda oferuje opcjonalny pakiet Simply Clever, dodający siatkę do zabezpieczenia przestrzeni bagażowej oraz możliwość składania tylnej kanapy za pomocą dźwigni w bagażniku.

Na koniec wróćmy na chwilę do kwestii wyposażenia. Ceny samochodu w wersji kombi z testowaną jednostką napędową zaczynają się

NA LEWO

Nowa Škoda Octavia otrzymała bogaty wybór jednostek napędowych, od klasycznych Diesli po silniki z miękką hybrydą lub hybrydy plug-in.

NA PRAWO

System infrozrywki obsługiwany jest tylko i wyłącznie za pomocą ekranu dotykowego. Jest on wyposażony w obsługę Apple CarPlay i Android Auto.

PONIŻEJ

Klasyczna sylwetka Octavii Combi może nie wygląda zbyt awangardowo, ale broni się klasyczną elegancją.

od całkiem rozsądnych 123 300 PLN, a na starcie otrzymujemy całkiem sporo: kamerę cofania, kontrolę odstępów Front Assist, regulację podparcia odcinka lędźwiowego i wiele innych dodatków, które okażą się przydatne w drodze.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że część pakietów wyposażenia ma ceny z kosmosu (na przykład kosztujące 13 tysięcy „fotele premium” z testowanego samochodu), ale na szczęście są one w pełni opcjonalne.

Jeśli szukasz praktycznego, oszczędnego auta dla całej rodziny, ta czesko-niemiecka koprodukcja to jeden z najlepszych modeli dla ciebie.

T3

WERDYKT

Plusy Oszczędny, zrównoważony silnik, któremu nie brak dynamiki. Przyjemny model jazdy. Doskonale wykonane wnętrze. Ogromny bagażnik. **Minus** Jasna tapicerka koszmarnie się brudzi. Niektóre pakiety są bardzo drogie.

Podsumowując Škoda Octavia Combi lepiej niż kiedykolwiek wchodzi w rolę rodzinnego auta, które nadaje się i na długie wyjazdy, i na szybkie wyprawy do sklepu.

OCENA **88**/100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 250 km/h

0-100 km/h 5,8 sekundy

Silnik 2.0 TSI Turbo Moc

272 KM Moment obrotowy

350 Nm Średnie zużycie paliwa

(wg producenta) 8,6 l/100 km



ALE BRYCZKA

Volkswagen Arteon Shooting Brake

Praktyczne kombi stworzone na bazie imponującego liftbacka.

Cena modelu testowego
292 340 PLN

Na początek krótka lekcja historii motoryzacji – nazywa „shooting brake” określa typ nadwozia, wywodzący się z XIX-wiecznych powozów konnych, obsługujących polowania. Klientom z wyższych sfer zależało nie tylko na praktyczności, ale także eleganckim wyglądzie towarzyszących im bryczek. Te dwa założenia przewijają się w tego typu samochodach po dziś dzień, a ich echa odnajdziemy także w Arteonie w wersji kombi.

Widać je chociażby w opadającej linii nadwozia, przywodzącej na myśl sportowe modele coupé, czy

splaszczony sylwetce samochodu. W zeszłorocznym liftingu otrzymał on podświetlany pasek na grillu, optycznie łączący wąskie światła do jazdy dziennej, i bardziej przysadziste zderzaki, dodające mu sportowego charakteru.

Arteon Shooting Brake nie jest szczególnie dużym samochodem, co widać po wejściu do kabiny. Od razu wiadomo, że Volkswagen wcale nie chciał stworzyć konkurencji dla Passata – o ile ten ostatni jest praktycznym autem rodzinnym, tak Arteon stawia na efektowne wzornictwo i luksus. Utrzymana w odcieniach szarości kabina cieszy oko licznymi wstawkami w kolorze fortepianowej czerni, skórzaną tapicerką i dużym, jasnym panelem dotykowym na kolumnie centralnej.

Przed liftingiem był on wyposa-

żony w kilka przycisków, ale teraz Volkswagen kompletnie przeprojektował jego interfejs tak, by możliwe było korzystanie tylko z ekranu dotykowego lub gestów. System działa dość zawodnie – wielokrotnie zdarzyło się, że miał on problem z zarejestrowaniem nacisku palca, szczególnie, gdy obsługiwaliśmy go zmarzniętymi dłońmi – a ponadto strasznie zbiera odciski, kurz i pyłki. Taki już urok fortepianowej czerni...

Wnętrze Arteona Shooting Brake jest przestronne, wygodne. Opadająca linia dachu nie zmniejsza dostępnej przestrzeni dla pasażerów z tyłu, co zapewni komfort wysokim osobom, a opcjonalny system nawiewów i podgrzewanych siedzeń przyda się w długiej trasie w chłodniejsze dni. Na pochwałę zasługuje także szeroki zakres regulacji fotela



kierowcy z regulowanym nachyleniem zagłówków i podparciem odcinka lędźwiowego.

Przestrzeń w kabinie została jednak wygospodarowana kosztem tej bagażowej. Kufer ma pojemność niespełna 590 l, jedną z mniejszych w swoim segmencie; nawet niektóre samochody klasy C mogą pochwalić się pojemniejszymi bagażnikami. Sytuację ratuje duży otwór bagażowy i płaski próg załadunku.

W gamie Arteona Shooting Brake znajdziemy mnóstwo różnych jednostek napędowych, od rozsądnych 1,5-litrowców na benzynę aż po potężne napędy o imponującej mocy. Pod maską samochodu testowego pracował jeden z tych ostatnich, dwulitrowy silnik TSI 272 KM, sprzężony z 7-stopniowym automatem DSG i napędem 4Motion. Jednostka chętnie nabiera prędkości

i sprawnie wprawia ciężkiego kombiaka w ruch, ale za sprawą komfortowego, sprężystego zawieszenia jazda jest raczej rekreacyjna niż sportowa.

Wrażenie to potęguje bogactwo systemów bezpieczeństwa, pozwalających zrelaksować się za kółkiem: w wersji Elegance dostajemy aktywny tempomat, Front Assist z hamowaniem awaryjnym oraz system wykrywania pieszych, a w dodatkowych pakietach także system ochrony pasażerów, kamerę cofania i wspomaganie parkowania. Niektórzy spośród asystentów działali nawet zbyt asekuracyjnie (to o tobie, Lane Assist).

Podczas testu spalanie kształtowało się na poziomie 8,4 l/100 km, w mieście sięgając nawet prawie 10 l „na setkę”, a w trasie spadając do bardziej konserwatywnego 7,6 l/100

NA LEWO

W roku produkcyjnym 2021 do gamy Arteona Shooting Brake dołączyło kilka dodatkowych jednostek benzynowych i wysokoprężnych.

NA PRAWO

Arteon nie wygląda na duże auto, ale w rzeczywistości jego rozstaw osi jest dłuższy niż w Passacie.

PONIŻEJ

LED-owy pasek przecinający przedni zderzak wygląda naprawdę oryginalnie.

km. Sporo, ale czymś trzeba nakarmić te 272 KM.

Do kogo skierowany jest Arteon Shooting Brake? Przede wszystkim należy zauważyć, że nie jest to typowe auto rodzinne – w tej kategorii lepszym wyborem jest jednak Passat. Wiele osób może odstraszyć także dość wysoka cena samochodu, startująca od 220 690 PLN w testowanej konfiguracji silnikowej. Jeśli jednak dysponujesz odpowiednim budżetem i marzysz o luksusowym, ale praktycznym kombiaku, ta elegancka „bryczka” od Volkswagena spełni twoje oczekiwania w stu procentach.


T3

WERDYKT

Plusy Dopracowane, funkcjonalne wnętrze. Dynamiczna, ale relaksująca jazda. Bogate wyposażenie. Elegancka stylistyka.

Minus „Błyszczące” elementy wnętrza mocno się palczą. Stosunkowo mały bagażnik.

Podsumowując Shooting Brake w interpretacji Volkswagena zachwycał nas przede wszystkim wygodą, jaką oferuje kierowcy i pasażerom.

OCENA 84 /100



FRANCUZ W WIELKIM MIEŚCIE

Peugeot 2008 Active+

Wsiadamy za kierownicę jednej z najtańszych odmian tego małego crossovera.

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna
202 km/h
0-100 km/h
9,7 sekundy
Silnik
1.2 PureTech
Moc 130 KM
Moment obrotowy
230 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta)
5,9 l/100 km

Cena modelu testowego
103 900 PLN

Kierowcy często mają sprzeczne wymagania. Najlepiej, żeby auto było kompaktowe, ale pojemne, zwinne, ale mało spalające, nowoczesne, ale o ponadczasowym designie. Druga generacja Peugeota 2008 stanowi próbę odpowiedzenia na wszystkie te potrzeby jednocześnie – z jakim skutkiem?

Ostatnimi laty francuski crossover zyskał istic terenowy design, z masywnymi zderzakami, dużymi nadkolami i pionowymi reflektorami do jazdy dziennej. To efektowny samochód, wyróżniający się na tle konkurentów. Wnętrze jest przytulne, wielkością nie odbiegające od standardów segmentu B. Jeśli z przodu usiądą dwie wysokie osoby, na kanapie nie znajdzie się zbyt dużo miejsca dla dorosłych pasażerów (problem stanowi głównie przestrzeń na kolana), acz dzieciaki nie powinny narzekać.

Poza tym w Peugeotzie siedzi się jednak bardzo wygodnie – fotele są miękkie i dobrze wyprofilowane, analogowe zegary czytelne, a ekran

systemu multimedialnego wyposażony w duże, łatwe do wyboru ikony. Bagażnik ma natomiast naprawdę niezłą pojemność 405 l, niski próg załadunkowy i regularne kształty.

Testowana wersja Active+ jest stosunkowo uboga pod względem wyposażenia: z co ciekawszych dodatków w podstawie otrzymujemy manualną klimatyzację, kierownicę pokrytą skórą oraz system infotainment z Bluetoothem. Pochwalić za to należy duży wybór niedrogich pakietów dodatkowych, za pomocą których nawet niski wariant może przemienić się w całkiem doposażone auto.

W tej generacji Peugeot 2008 oferowany jest z różnymi napędami, w tym silnikiem elektrycznym. My testowaliśmy samochód wyposażony w 1,2-litrową, trzycylindrową jednostkę PureTech o mocy 130 KM i sześciostopniowy manual. Spokojnie wystarczy to do „rozbijania” niewielkiej bryły crossovera; auto chętnie przyspiesza, elastycznie zwalnia i niezwykle mało spala. W trasie zużycie paliwa nie przekroczyło 6 l/100 km, a w mieście wyniosło ono niewiele więcej. Owszem, silnik na wyższych obrotach lubi sobie warknąć, ale

w trakcie spokojnej jazdy nie trzeba obawiać się o brak kultury pracy. Jego świetnym dopełnieniem jest manual o precyzyjnych, krótkich przełożeniach oraz sprężyste zawieszenie, które dobrze wybiera nierówności na drodze.

Ceny Peugeota 2008 z jednostką 1.2 PureTech zaczynają się od 85 600 PLN – to niezbyt wygórowana kwota za tak praktyczne i fajne w prowadzeniu auto.

T3

WERDYKT

Plusy Oszczędny silnik. Sporo miejsca w bagażniku. Przykuwająca wzrok stylistyka.

Minusy Dość mało miejsca z tyłu. Ubogie wyposażenie w podstawie.

Podsumowując Nowy Peugeot 2008 nie kosztuje wiele, a potrafi naprawdę sporo. To sympatyczny, komfortowy samochód do miasta i w trasę.

OCENA **85**/100



MIKROHYBRYDA

Suzuki Swift Hybrid

Hatchback z tradycjami i napęd mild hybrid - co wyjdzie z tego połączenia?

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna
180 km/h
0-100 km/h
13,1 sekundy
Silnik 1.2 DualJet
Moc 83 KM
Moment obrotowy
107 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta)
5,0 l/100 km

Cena modelu testowego
66 590 PLN

Miejskie auta projektowane są po to, by były jak najoszczędniejsze pod względem eksploatacyjnym. Ktoś w Suzuki wpadł na pomysł, jak zmniejszyć spalanie jeszcze bardziej – włożyć do niewielkiego Swifta napęd typu miękka hybryda. Czas sprawdzić, jak ta koncepcja sprawdziła się w praktyce.

Swift już od kilku generacji spogląda w stronę kultowego wzornictwa à la Mini. Niedawny facelifting podkreślił te inspiracje: płaski dach utrzymany w czerni, kontrastowy grill o nowym wypełnieniu i stosunkowo duże, 16-calowe felgi przypadły mi do gustu. Te lekko sportowe inspiracje widoczne są także w kabinie, gdzie królują analogowe zegary, otaczające kolorowy ekran komputera pokładowego, okrągłe nawiewy i... koszmarnie twarde materiały wykończeniowe. Na szczęście wszystko jest dobrze spasowane i logicznie rozmieszczone.

Najwyższa wersja Elegance (tę właśnie testowałem) otrzymała dość

podstawowy system infocentru z 7-calowym ekranem, kamerą cofania i obsługą Apple CarPlay/Android Auto. Nie mam zbyt wielu zarzutów co do jego pracy – owszem, obraz z kamery trochę „śnieży” przy słabej pogodzie, ale nie przeszkadza to w wykonywaniu manewrów. Poza tym auto zostało wyposażone w automatyczną klimatyzację, podgrzewane, a nawet momentami parzące fotele przednie i całkiem bogaty wybór systemów asystujących – nieźle jak na tak niedrogą propozycję.

Z tyłu projektanci przewidzieli sporo miejsca dla pasażerów (choć trzy wysokie osoby mogą mieć problem ze znalezieniem wygodnej pozycji), acz w kufrze znajdziemy zaledwie 265 l – to bardzo mało jak na segment B.

Nowy Swift Hybrid otrzymał benzynowy silnik 1.2 l o mocy 83 KM, któremu towarzyszy układ miękkiej hybrydy. Dorzucenie tego ostatniego okazało się strzałem w dziesiątkę. Lekki, elektryczny „kop” dodał napędowi plastyczności. Swift jest z natury lekkim samochodem, więc chociaż rozpędzenie „do setki” zajmuje mu ponad 13 sekund, dodatkowy moment obrotowy pozwala mu osiągnąć miejskie prędkości znacznie żwawiej, niż

wskazywałyby na to suche statystyki.

Do tego silnik okazał się oszczędny: nie zawsze jeździ zgodnie z kanonami ekologiczności, a mimo to po zakończeniu testu na ekranie komputera pokładowego widniała wartość 5,7 l/100 km. Gdy dorzucimy do tego fajnie zestrojonego manuala i komfortowe zawieszenie, otrzymamy rewelacyjną propozycję do jeżdżenia po mieście.

T3

WERDYKT

Plusy Bogate wyposażenie w korzystnej cenie. Zwinny, oszczędny silnik. Praktyczne wnętrza.

Minusy Bardzo mały bagażnik.

Twarde plastiki w kabinie.

Podsumowując Suzuki Swift z systemem miękkiej hybrydy pokazuje, jak dużą różnicę może robić lekka „elektryfikacja” pojazdu.

OCENA **82**/100



CO CI W SERCU GRA

Persona 5 Strikers

Spin-off popularnego RPG-a zaskakuje odmiennymi mechanizmami rozgrywki.



PC, PS4, Switch

Persona 5 zdobyła sporą popularność nie tylko w rodzimej Japonii – ba, nawet w moim osobistym rankingu „wschodnich” gier RPG znajduje się ona w pierwszej piątce. Gracze pokochali jej wyrazistych bohaterów, skomplikowaną fabułę, a przede wszystkim wciągający jak diabli, turowy system walki. Pierwsze zapowiedzi *Strikers* mogły zatem stanowić dla nich szok, ponieważ spin-offowa odsłona cyklu rezygnuje z klasycznych rozwiązań, zamiast tego stawiając na pełne akcji, hack-and-slashowe klimaty. Czy takie rozwiązanie w ogóle pasuje do Persony?

Fabula *Strikers* to bezpośrednia kontynuacja wydarzeń z „piątki”. Drogi Jokera i Widmowych Złodziei Serc rozeszły się w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, ale bohaterowie nie zapominają o przeżytych razem przygodach i planują wspólny wyjazd na wakacje. Sielanka nie trwa długo: w całej Japonii ludzie wciągani są do alternatywnej rzeczywistości i atakowani przez zamieszkujące ją Cienie, a wszystkie przypadki powiązane są z tajemniczą aplikacją mobilną EMMA. Wyczekiwana letnia wycieczka przeradza się w próbę odkrycia, kto tak naprawdę stoi za tym zjawiskiem, i powstrzymania go, zanim będzie za późno.

Strikers raczy nas przy tym zupełnie odmienionym sposobem rozgrywki. Gra nie zapomina o lubianym mechanizmie „czasu wolnego”,

dając nam dużo okazji do zwiedzania różnych części Japonii (przygoda zaczyna się w Tokio, ale zabierze nas także na wyspę Hokkaido czy do Osaki), ale tym razem nie musimy martwić się tykającym zegarkiem – cykl dnia i nocy powiązany jest z postępami fabularnymi. Katalog pobocznych zajęć został mocno okrojony: poza zakupami i dodatkowymi misjami nie mamy zbyt wiele do roboty; niestety, całkowicie zniknął również system budowania więzi z innymi Widmowymi Złodziejami. Przyznam, że trochę mi go brakowało, szczególnie, że w *Strikers* do drużyny dołączają dwaj nowi, interesujący bohaterowie – sztuczna inteligencja Sophia i policjant Zenkichi.

W trakcie gry zajmujemy się głównie eksploracją Więzień, lokalizacji



będących odzwierciedleniem pragnień skrywanych w sercach ich Królów (czyli bossów). Są one nieco prostsze w nawigacji niż Pałace z *Persony 5*, ale wciąż wypełnione setkami wrogów. To właśnie system walki okazał się największą niespodzianką *Strikers* – zamiast turowej rozgrywki twórcy zdecydowali się na zastosowanie rozwiązania znanego z serii *Dynasty Warriors*.

Gatunek ten ma sporo wspólnego z grami typu hack-and-slash: stajemy naprzeciwko dziesiątków wrogów jednocześnie, a naszym celem jest jak najskuteczniejsza ich eliminacja. Podstawowe ataki – szybki i słaby, oraz silny lecz wolniejszy – mogą być łączone w zabójcze kombosy; bohaterowie otrzymują także dostęp do ciosów i umiejętności specjalnych, acz ich użycie kosztuje punkty zakłęb. W każdej potyczce dysponujemy

NA LEWO
Mentalne Więzienia, które odwiedzimy w trakcie gry, są utrzymane w najróżniejszych konwencjach.

NA PRAWO
Starcia z dziesiątkami wrogów to w *Strikers* chleb powszedni, ale niektórych przeciwników możemy pozbyć się po cichu.

PONIŻEJ
W najnowszej części do drużyny dołączają dwaj nowi bohaterowie – oto Sophia, taka Siri, tylko bardziej wygadana.

czterema postaciami, pomiędzy którymi możemy przełączyć się w dowolnej chwili; pozostali sterowani są wtedy przez AI.

Rozwiązanie to wprowadza odrobinę taktyki do szybkiej, chaotycznej rozgrywki, podobnie jak system przywoływania Person – gdy wybierzemy umiejętności specjalne lub zakłęcia, czas na chwilę się zatrzymuje, dając nam szansę na złapanie oddechu lub zmianę strategii. Choć na początku obawiałem się, że zepsuje to dynamikę starć, w praktyce możliwość „przystopowania” często okazywała się wybawieniem: momentami na ekranie dzieje się po prostu tak dużo, że aż trudno ogarnąć całą sytuację.

Strikers to po raz kolejny uczta dla oczu i uszu. Gra zachowuje mocno wystylizowaną oprawę z „piątki”, zapraszając nas na wyprawę w piękne

i dziwne lokacje. Relaks na plaży przeplata się tu z wyprawami po surrealistycznych, rozbudowanych lochach, a rozgrywkę uświetlają animowane cutszenki. Fantastycznie wypadają również starcia, pełne dynamicznych efektów specjalnych i okraszone klimatycznym soundtrackiem.

Strikers odchodzi od wielu założeń oryginału, ale zachowuje to, co najważniejsze – charakterystyczny dla *Persony* klimat i sposób budowania napięcia. Warto po raz kolejny udać się w podróż wraz z Widmowymi Złodziejami, nawet jeśli będzie ona zupełnie inna niż dotychczas.



WERDYKT

Plusy Dynamiczny, wciągający system walki z satysfakcjonującymi kombosami i elementami taktycznymi. Znani bohaterowie w nowej, pełnej zwrotów akcji opowieści.

Minusy Rozgrywka bywa chaotyczna. Mocno okrojony mechanizm czasu wolnego.

Podsumowując Hack-and-slashowy eksperyment w świecie *Persony* nie ustrzegł się błędów, ale ostatecznie możemy go uznać za udany.

OCENA 85/100





SPOJRZENIE W GŁĄB DUSZY

Kings of Leon, *When You See Yourself*

Ósmy album amerykańskiej alt-rockowej formacji

5 marca 2021

Pamiętacie jeszcze, jak w 2008 roku każda impreza kołysała się w rytm *Sex on Fire* i *Use Somebody*, dwóch fantastycznych przebojów napisanych przez czterech kuzynów z Nashville w Tennessee? Ach, to były czasy. Teraz żyjemy w zupełnie innej rzeczywistości, ale alt-rockowy styl Kings of Leon pozostał tak samo porywający, co udowadnia ósmy krążek zespołu, *When You See Yourself*.

W poprzedzających premierę wywiadach lider i wokalista grupy, Caleb Followill, wyznał, że to najbardziej osobiste z dotychczasowych jej wydań. Jego premiera była zresztą kilkakrotnie przekładana ze względu na pandemię koronawirusa, ale w końcu członkowie zespołu

zdecydowali, że nowy krążek będzie najlepszym prezentem dla spragnionych nowej muzyki fanów. Płyta powstała w zupełnie innych warunkach niż poprzednie – muzycy zaznaczają, że po raz pierwszy mieli tak długą przerwę pomiędzy albumami, co nie pozostało bez wpływu na warstwę tekstową i muzyczną krążka.

Na początku tego roku kapela uraczyła nas podwójnym singlem *The Bandit/100,000 People*, zawierającym dwa utwory z nadchodzącej płyty. Ten pierwszy to typowy dla Kings of Leon, melodyjny kawałek z wesołym perkusyjnym kopem i gitarą lekko przywodzącą na myśl muzykę country, opatrzony klimatycznym, czarno-białym wideoklipem. Towarzyszące mu *100,000 People* to natomiast ballada z pazurem i o lekko nostalgicznym zabarwieniu.

Nieco później do kompletu dołączył także trzeci singiel, *Echoing*,

DO PRZESŁUCHANIA
The Bandit, Echoing,
100,000 People

bez wątpienia imprezowy hit tego krążka. Przewidujemy, że jeśli wszystko pójdzie dobrze, to właśnie do niego będziemy się bujać na koncertach amerykańskiej formacji – do Polski Kings of Leon powinni zawitać już 23 czerwca. Wydarzenie ma odbyć się na Stadionie Miejskim we Wrocławiu.





BATCZOŁGIEM PRZEZ PRERIE

Liga Sprawiedliwości Zacka Snydera

Reżyserska wersja, która w nowy sposób opowiada dobrze znaną historię.



18 marca

Liga Sprawiedliwości miała być *Avengersami* uniwersum DC, a okazała się... cóż, dość powiedzieć, że film zebrał chłodne recenzje. Przyczyną tego stanu rzeczy mogły być problemy produkcyjne – jego pierwotnym reżyserem został Zack Snyder, jednak rodzinna tragedia zmusiła go do przerwania prac nad projektem. Pieczę nad obrazem przejął Joss Whedon, którego wizja znacząco różniła się od tej zaproponowanej przez poprzednika; w trakcie edycji zdecydował się on na zastąpienie 90% gotowego materiału zupełnie nowymi ujęciami. Fani

komiksów DC czuli jednak, że to nie to, od lat domagając się wydania filmu w wersji Snydera. Ich prośby zostały wreszcie wysłuchane...

Liga Sprawiedliwości rozgrywa się bezpośrednio po wydarzeniach z *Batman vs Superman*. Superman poświęcił swoje życie, co dla największych złoczyńców świata jest tylko powodem do radości – teraz ich plany są jeszcze bliższe realizacji niż kiedykolwiek. Aby ocalić ludzkość, pozostali superbohaterowie muszą połączyć siły, co wcale nie będzie prostym zadaniem.

W pierwotnej wersji kinowej obiecywana fanom uniwersum epicka fabuła została do bólu okrojona i uproszczona. *Liga Sprawiedliwości* w ujęciu Snydera nie pomija żadnego z istotnych wątków – dość stwierdzić,

że na początku Warner Bros planowało wypuszczenie filmu jako czteroodcinkowego miniseriale, ale w końcu zrezygnowało z tego pomysłu.

Mamy tu do czynienia z ponad czterema godzinami materiału, na nowo prezentującego historie dobrze znanych superbohaterów, przede wszystkim Aquamana (Jason Momoa), Cyborga (Ray Fisher) i Flasha (Ezra Miller). Na nowo pisze ona także historię Supermana, w którego rolę po raz kolejny wcielił się fantastyczny Henry Cavill.

Co ciekawe, nawet przed premierą to właśnie wersja Zacka Snydera była uznawana za tę kanoniczną – reżyser Patty Jenkins zdradziła, że konsultowała się właśnie ze Snyderem, aby zapewnić, że nakręcona przez nią historia Wonder Woman (Gal Gadot) będzie pasowała do tej przedstawionej w filmie.

CO OBEJRZEĆ?



ALLEN KONTRA FARROW

HBO GO | Serial dokumentalny przedstawiający analizę jednej z najbardziej szokujących i kontrowersyjnych spraw rodzinnych w historii Hollywood. Produkcja skupia się przede wszystkim na ofierze, Dylan Farrow, po latach dając jej możliwość powiedzenia całej prawdy.



SUPERMAN I LOIS

HBO GO | Bycie superbohaterem to jedno, ale naprawdę trudne zadanie dopiero przed Supermanem – teraz jest on także rodzicem. Sympatyczny, ale trzymający w napięciu serial został okraszony mnóstwem nawiązań i mrugnięciem okiem do oddanych fanów DC.



OJCIEC CHRZESTNY

HBO GO | Kultowa opowieść o trzech pokoleniach mafijnej rodziny Corleone, która rządzi na ulicach Nowego Jorku. Teraz będziemy mogli poznać losy Don Corleone, jego syna Michaela i wnuka Vincenta w ciągu jednego seansu – niezapomniane popisy aktorskie gwarantowane!

POD CZUJNYM OKIEM

W jaki sposób najlepiej zadbać o bezpieczeństwo smart home? Oto szereg inteligentnych rozwiązań od Eufy, które pomogą ci w zabezpieczeniu dobytku przed nieprzyjemnymi niespodziankami.

Rozwiązania smart home są stworzone w jednym celu - by ułatwić wykonywanie codziennych obowiązków i czynić naszą przestrzeń jeszcze bardziej osobistą. Nie ma nic przyjemniejszego od powrotu do domu, w którym panuje odpowiednia temperatura (termostat zdalnie ustawiliśmy jeszcze przed wyjściem z pracy), podłogi są wysprzątane (to za sprawą robota sprząającego), a atmosferę budują odpowiednio przyciemnione, relaksujące światła. Inteligentne gadżety pozwalają nam skuteczniej dbać o zdrowie, wydajniej pracować, przyjemniej spędzać czas wolny i po prostu czuć się bezpieczniej.

Panuje zresztą przekonanie, że rozwiązania smart home najlepiej sprawdzają się właśnie w tym ostatnim zastosowaniu. Możliwość natychmiastowej reakcji na potencjalne niebezpieczeństwo to nieoceniona zaleta, która pomoże nam wyjść obronną ręką z wielu niespodziewanych sytuacji.

Na rynku znajdują się dziesiątki inteligentnych urządzeń bezpieczeństwa, zaliczających się do różnych kategorii - kamery zewnętrzne i wewnętrzne, czujniki ruchu, alarmy z możliwością sterowania przez aplikację czy nawet inteligentne dzwonki do drzwi. Przed wyborem idealnego rozwiązania, warto więc zastanowić się, jaki sprzęt najlepiej sprawdzi się w naszym domu.

Jeśli mieszkamy w bloku wielorodzinnym, kamera zewnętrzna będzie co chwila rejestrowała ruchy naszych sąsiadów i bombardowała nas notyfikacjami. W tej sytuacji najlepiej sprawdzi się

wideodomofon - kompaktowy, praktyczny i dający nam możliwość dyskretnego sprawdzenia, kto czeka przed drzwiami.

Właściele domków jednorodzinnych mają tutaj pełne pole do popisu, ale również oni powinni pamiętać o pewnej istotnej kwestii. Jeśli zdecydujemy się na wybór kilku systemów bezpieczeństwa, musimy koniecznie dopilnować, żeby wszystkie urządzenia potrafiły ze sobą współpracować; pozwoli to jeszcze skuteczniej chronić nasze mienie. Należy przy tym pamiętać, że nie zawsze wystarczy kupić sprzęt sygnowany przez jedną markę - na rynku znajdziemy przypadki, w których kilka produktów danego producenta działa w oparciu o zupełnie inne protokoły i pod egidą innej aplikacji. Mało wygodne, a na dodatek wymaga od nas poświęcenia dodatkowej przestrzeni w pamięci urządzenia mobilnego.

Z pomocą przychodzi nam kompleksowy system bezpieczeństwa od Eufy. W jego skład wchodzi szeroki wybór inteligentnych produktów, działających w ramach jednego ekosystemu i sterowanych przez aplikację *Eufy Security* (iOS, Android). Dzięki temu wszystkie informacje dotyczące bezpieczeństwa naszego domu są dostępne w jednym miejscu - bez wychodzenia z aplikacji możemy uzbroić alarm, ustawić pole widzenia obiektywu, sprawdzić notyfikację i podejrzeć, kto zadzwonił do drzwi wejściowych. To intuicyjne rozwiązanie, a także bezpieczne: nagrania z kamer są zapisywane w domowym hubie bezpieczeństwa i szyfrowane zgodnie z militarnymi standardami AES-256 na każdym etapie przesyłania, co zapobiega

ich przechwyceniu przez osoby trzecie. Ułatwia to również dostęp do zarejestrowanych klipów.

Dzięki prostej obsłudze i instalacji rozwiązania Eufy nadają się zarówno dla zupełnie początkujących adeptów smart home, jak i osób już posiadających całkiem rozbudowany ekosystem: sprzęt jest w pełni kompatybilny z Asystentem Google, Amazon Alexa i Apple HomeKitem. Produkty Eufy wyróżniają się także wysoką jakością wykonania. Wytrzymałe, odporne na niekorzystne warunki pogodowe materiały zadbają o to, żeby produkty służyły nam przez długie lata, bez konieczności ich wymiany i przy minimalnej konserwacji. System jest przy tym doskonale skalowalny; jeśli zdecydujemy, że chcemy uzupełnić naszą instalację o dodatkowe kamery, możemy po prostu sparować je z aplikacją, a zostaną one automatycznie dodane do systemu.

Jakie urządzenia zadbają o bezpieczeństwo naszego domu? W ofercie Eufy znajdują się aż trzy rodzaje zewnętrznych kamer *eufyCam*, wyróżniających się doskonałym obrazem nawet w nocy, a także długim czasem pracy na baterii. Wideodomofon *Eufy Video Doorbell* to niezbędne uzupełnienie twoich drzwi wejściowych, zaś zestaw *Alarm Kit* pozwoli ci zabezpieczyć drzwi do ogrodu, okna na tarasie i inne nieoczywiste punkty, które mogą zostać wykorzystane przez włamywaczy. Już nie musisz obawiać się przykrych niespodzianek losu - jeśli wydarzy się coś niepokojącego, zawsze będziesz wiedział o tym pierwszy.

EUFY HOME ALARM KIT

Twój dom to twoja twierdza, dlatego warto zadbać o to, żeby była ona chroniona przed wtargnięciem nieprzyjaciół. Alarm to jeden z najprostszych i najskuteczniejszych sposobów udaremnienia prób włamania: głośna syrena zwraca uwagę sąsiadów i przechodniów, jednoznacznie dając do zrozumienia, że w domu dzieje się coś, co nie powinno mieć miejsca. Eufy Home Alarm Kit łączy te zalety z funkcjonalnością smart home, w razie włamania pozwalającą ci natychmiast zareagować na sytuację.



W skład zestawu wchodzi dwa czujniki otwarcia drzwi i okien oraz czujnik ruchu, klawiatura z uzbrojeniem alarmu oraz praktyczny hub **Eufy HomeBase 2**. Te pierwsze zamontujesz na ramach drzwi do ogrodu lub szczególnie dostępnych z zewnątrz okien. Gdy alarm jest uzbrojony, ich nagłe, nieautoryzowane otwarcie spowoduje natychmiastowe przesłanie notyfikacji do aplikacji *Eufy Security* oraz uruchomienie alarmu 100 dB. Sensory są w pełni bezprzewodowe, więc ich montaż i konfiguracja zajmują dosłownie chwilę.

Analogicznie działa umieszczany koło drzwi

wejściowych czujnik ruchu o szerokim polu widzenia 100°: gdy w jego zasięgu pojawi się jakikolwiek niepokojący obiekt, a alarm nie zostanie rozbrojony za pomocą kodu wpisanego na klawiaturze, system przejdzie w tryb alarmowy, przesyłając ci stosowną notyfikację i racząc intruza przeraźliwie głośną syreną, emitowaną przez huba. To system smart home, dlatego do odbezpieczenia systemu wykorzystasz także aplikację mobilną. Pozwala to na przykład łatwo uzbrajać system wieczorem, przed pójściem spać, i rozbrajać go rano - wszystko bez wychodzenia z łóżka.

Na dodatek nie musisz obawiać się, że Home Alarm Kit będzie zgłaszał problem za każdym razem, gdy w jego polu widzenia

pojawi się na przykład zwierzę domowe: czułość sensorów możesz dopasować do swoich potrzeb w aplikacji. Oczywiście jeśli w twoim domu znajduje się więcej newralgicznych punktów, które mogą wydawać się łatwym kąskiem dla włamywaczy, możesz spokojnie rozszerzyć system o dodatkowe czujniki i akcesoria. Wszystkie z nich obsługiwane są z poziomu aplikacji *Eufy Security*, a za zarządzanie nimi odpowiada hub Eufy HomeBase 2 - pamiętaj, że do zarządzania wszystkimi urządzeniami producenta, potrzebujesz tylko jednego huba. Ten natomiast pełni także funkcję repeatera Wi-Fi, więc ułatwia łączność urządzeń z bazą.

800 PLN, www.salonydenon.pl



KAMERY EUFYCAM

Odpowiednia kamera to podstawa każdego domowego systemu bezpieczeństwa; czasami nawet sam jej widok potrafi odstraszyć włamywacza. Kamery od Eufy - eufyCam 2, eufyCam 2C i eufyCam 2 Pro - dysponują szeregiem funkcji, które zniechęcą złodzieja w sytuacji, gdy sama obecność kamerki nie wystarczy. Urządzenia są kompatybilne z aplikacją Eufy Security, a w momencie zaobserwowania podejrzanego aktywności, prześlą ci stosowne powiadomienie na smartfona. Jeśli zechcesz, będziesz mógł natychmiast porozumieć się z uchwyconą na wideo osobą za pomocą dwukierunkowego systemu komunikacji.

Kamery korzystają z zaawansowanej technologii wykrywania kształtu ciała i twarzy, która odróżnia ludzkie sylwetki od zwierzęcych. Dzięki temu apka nie będzie bombardowała cię notyfikacjami za każdym razem, kiedy pupil sąsiada zdecyduje się na odwiedzenie twojego ogródka. W aplikacji możesz zaprogramować także strefy aktywności, przydatne, jeśli twój dom znajduje się w pobliżu ruchliwej ulicy lub chodnika.

Produkty eufyCam są łatwe w montażu i obsłudze. Dzięki magnetycznym, mocnym uchwytem precyzyjnie ustawisz je w optymalnym położeniu, a także zdejmiesz je do ładowania. Kamery są w pełni wodoodporne i mogą działać w różnych warunkach pogodowych, od mrozów po największe upały. Do

włamań najczęściej dochodzi po zmroku, ale złodzieje nie mają co liczyć na bezpieczną osłonę nocy: wbudowany noktowizor zadba o to, żeby nagrania były tak wyraźne, jakby zostały wykonane w biały dzień.

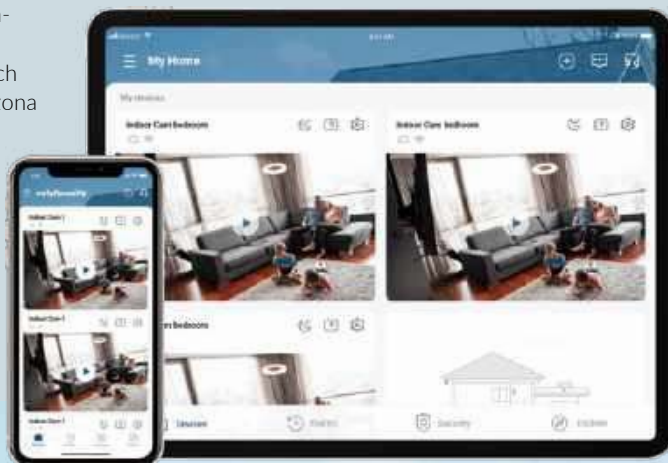
Czym różnią się poszczególne modele eufyCam? **eufyCam 2** to propozycja dla wszystkich użytkowników: sprzęt rejestruje obraz w jakości 1080p i potrafi pracować nawet do 12 miesięcy na jednym ładowaniu. Jeśli zależy ci na objęciu nadzorem jak największego obszaru, wybierz **eufyCam 2C**. Kompaktowe i lekkie, urządzenia te wyposażone są w obiektyw 1080p o przekątnej pola widzenia równej 135°, co umożliwi zabezpieczenie prawie całej przestrzeni przed twoim domem. Kamery wystarczy ładować co pół roku.

eufyCam 2 Pro to natomiast propozycja dla najbardziej wymagających użytkowników, wyposażona w superostrą matrycę 2K, która uwieczni każdą sytuację z dokładnością do najmniejszych szczegółów. Jedno ładowanie to 12 miesięcy ciągłej pracy, dlatego nie



musisz obawiać się, że sprzęt rozładuje się, gdy będzie najbardziej potrzebny.

1 350 PLN (eufyCam 2c, 2 kamery + hub)
1 800 PLN (eufyCam 2, 2 kamery + hub)
2 000 PLN (eufyCam 2 Pro, 2 kamery + hub),
www.salonydenon.pl





EUFY VIDEO DOORBELL

W obecnych czasach powinniśmy unikać niepotrzebnych kontaktów z osobami trzecimi, także takich trwających zaledwie kilka minut. Nawet otwarcie drzwi po to, by odebrać przesyłkę lub podziękować akwizytorom, stanowi potencjalne zagrożenie dla zdrowia - w końcu nie zawsze wiadomo, kto stoi po drugiej stronie.

Z pomocą przychodzi nam inteligentny wideodzwonek z domofonem **Eufy Video Doorbell**, wyposażony w kamerkę o rozdzielczości 2K z obsługą obrazu HDR. Krystalicznie czysty obraz i rozszerzone pole widzenia pozwolą mu objąć swoim okiem wszystko, co dzieje się przed twoim domem; jeśli w polu widzenia urządzenia znajduje się ruchliwa ulica, możesz wykluczyć ten obszar ze strefy aktywności dzwonka.

Gdy do drzwi zadzwoni gość, aplikacja

Eufy Security natychmiast cię o tym poinformuje, przesyłając wideo na żywo i umożliwiając porozmawianie z czekającą przed wejściem osobą. Sprzęt potrafi także wykrywać podejrzaną aktywność - jeśli ktoś zbliży się do drzwi, prześle ci on migawkę twarzy, a ty będziesz mógł natychmiast zareagować, na przykład odstraszyć intruza za pomocą dwukierunkowej komunikacji.

Wideodomofon działa w trybie przewodowym lub bezprzewodowym; w tym pierwszym nie wymaga on ładowania, a w drugim wystarczy uzupełniać baterię co pół roku. Jak wszystkie urządzenia Eufy, również Video Doorbell otrzymał wsparcie dla Alexa i Asystenta Google, co pozwala zintegrować dzwonek z innymi urządzeniami smart home i jego obsługę głosową.

700 PLN, www.salonydenon.pl

DLA DOMU

Teraz, gdy twój dom jest bezpieczny, możesz zastanowić się, jak uczynić go inteligentniejszym.

1



ROBOVAC L70 HYBRID

Robot wykorzystuje laserowe czujniki, w czasie rzeczywistym tworzące mapę mieszkania w aplikacji *EufyHome*. Silnik o mocy ssącej 2 200 Pa poradzi sobie nawet z zanieczyszczeniami o dużej masie, a po zakończeniu odkurzania możesz nałożyć na niego nakładkę mopującą i przemyć podłogi.

2 300 PLN, www.salonydenon.pl

2



EUFY SMART SCALE P1

Inteligentna waga mierząca masę ciała, wartość BMI, procentowy udział tkanki mięśniowej i tłuszczowej, zawartość wody w organizmie oraz masę tkanki kostnej. Wszystkie dane przesyłane są do aplikacji mobilnej, a stamtąd możesz przestać je dalej, do Google Fit i Apple Health.

200 PLN, www.salonydenon.pl

3



EUFY INDOOR CAM 2K PAN & TILT

Funkcjonalna kamera z opcją elektronicznej niańki - potrafi ona rozpoznawać płacz dzieci.

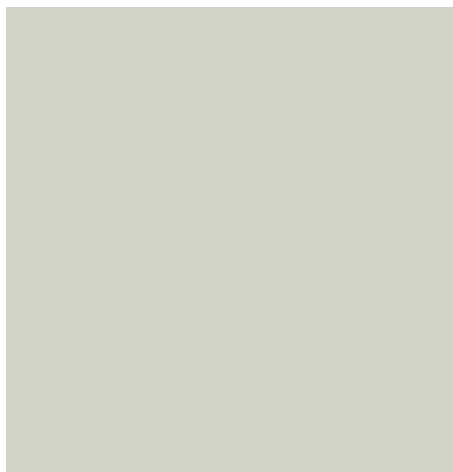
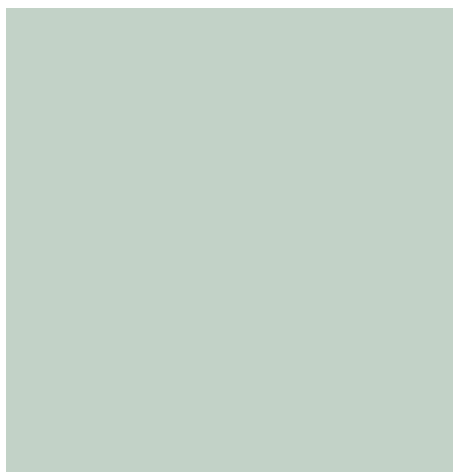
Jasna matryca 2K i obiektyw o szerokim polu widzenia obejmą swoim zasięgiem całe mieszkanie; gdy sprzęt wykryje podejrzaną ruch, będzie automatycznie za nim podążał, by nagrać całą sytuację.

300 PLN, www.salonydenon.pl

MINI AUDIO DLA KAŻDEGO

Czy w małych pomieszczeniach można cieszyć się dźwiękiem XXL? Jak najbardziej, wystarczy jedynie wybrać odpowiednie głośniki. Od kompaktowych po przenośne cudenka, poniżej znajdziesz te najlepiej brzmiące i wyglądające.

————— Tekst: Agnieszka Stradecka —————



▶
**AMAZON ECHO DOT
4. GENERACJI**

Najnowsza odsłona małego Dot brzmi zdecydowanie mocniej od swojego poprzednika: mocniejszy, skierowany do przodu przetwornik lepiej spełnia swoją rolę od tego z poprzedniej generacji, a na dodatek Amazon poprawił rozpoznawanie głosu. Dzięki temu świetnie sprawdza się on w niewielkich pokojach i jako element systemu multiroom.

300 PLN, www.amazon.com



◀
APPLE HOMEPOD MINI

Mniejszy i tańszy kuzyn HomePoda potrafi zagrać z mocą i czystością, która bywa rzadko spotykana w tak niewielkim sprzęcie, a ponadto może pełnić funkcję huba smart home HomeKit i Thread. To kolejny z produktów Apple, który działa wyłącznie w „jabłkowym” ekosystemie - jeśli nie korzystasz z Apple Music, nie będziesz mógł strumieniować nań muzyki.

550 PLN, www.apple.com/pl



▶
AMAZON ECHO SHOW 5

Jeśli zależy ci na inteligentnym głośniku z ekranem, najmniejszy Echo Show to niezła propozycja. Niewielki wyświetlacz przyda się podczas śledzenia tutoriali na YouTube i sprawdzania prognozy pogody. Urządzenie najlepiej brzmi w podcastach i audycjach radiowych; do słuchania muzyki warto podpiąć do niego dodatkowy głośnik.

320 PLN, www.amazon.com



GOOGLE NEST MINI

Asystent Google staje się coraz bardziej inteligentny, a niedrogi Nest Mini to najprostszy sposób, by zaprosić go do swojego domu. Co prawda jakość dźwięku jest jedynie poprawna, a bez złącza 3,5 mm nie podłączymy do niego zewnętrznego głośnika, ale do słuchania podcastów i zarządzania inteligentnym domem jak najbardziej wystarczy.

100 PLN, www.store.google.com



GOOGLE NEST HUB MAX

Jeśli wirtualny pomocnik Google jest częstym gościem w twoim domowym zaciszu, możesz pokusić się o własne centrum zarządzania smart home. Wyświetlacz o przekątnej 10 cali przyda się w trakcie wideorozmów, a wbudowana w głośnik kamera z czujnikiem ruchu potrafi monitorować dom pod twoją nieobecność.

1 320 PLN, www.store.google.com



NAIM MU-SO QB 2ND GEN

Pojedynczy głośnik od Naim kosztuje sporo, ale gra on po prostu niesamowicie. Urządzenie potrafi strumieniować muzykę z każdego dostępnego źródła i jest przystosowane do pracy w systemie multiroom. Na uwagę zasługuje bogata, szeroka scena dźwiękowa, dzięki której niewielki Mu-so QB brzmi jak znacznie większy sprzęt.

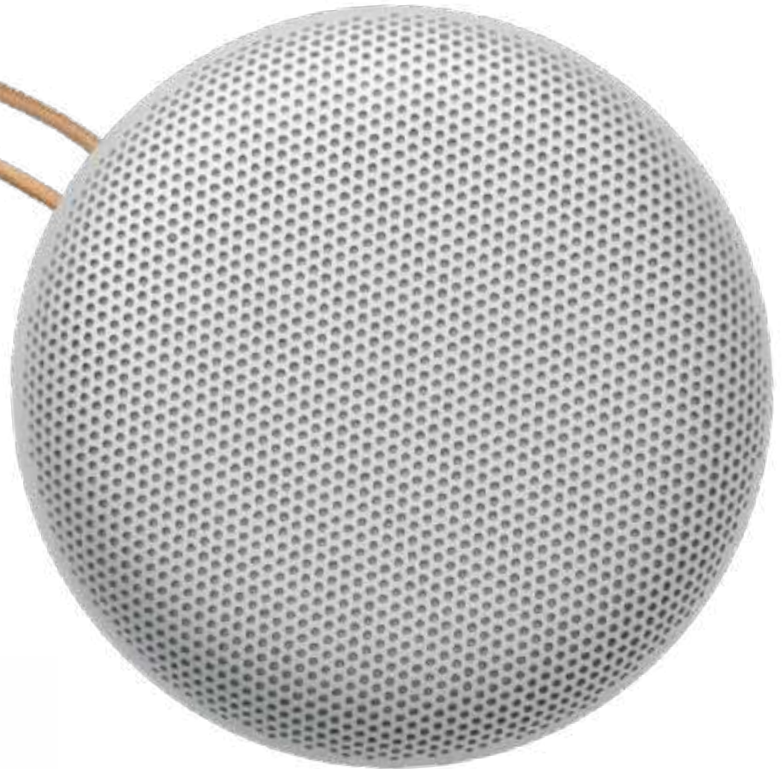
4 199 PLN, www.fnce.pl



▶
**BANG & OLUFSEN
BEOSOUND A1 2. GENERACJI**

Druga generacja małego A1 od B&O zupełnie nie brzmi jak przenośny głośnik Bluetooth o wymiarach i kształcie paczka. Oprócz mocnego przetwornika i wsparcia dla Qualcomm aptX Adaptive znajdziemy w nim także Alexę i możliwość sterowania za pomocą dedykowanej aplikacji mobilnej. Niezłe, jak na sprzęt mieszczący się w dłoni.

1 150 PLN, www.salonydenon.pl



◀
IKEA SYMFONISK

Inteligentny, kompaktowy głośnik od Ikea dostępny jest w dwóch wariantach - tym przedstawionym na zdjęciu obok (po zawieszeniu na ścianie może on zresztą służyć jako półka) oraz takim z wbudowaną lampką. Symfonisk umożliwia strumieniowanie muzyki przez Wi-fi, a także działa w systemie multiroom Sonos.

500 PLN, www.ikea.com/pl



▶
AUDIO PRO ADDON T3+

Nie wybraliśmy tego głośnika tylko ze względu na nazwę; o jego obecności w niniejszym zestawieniu zdecydował retro design i fantastyczny dźwięk. Minimalistyczne wzornictwo kryje w sobie trzy przetworniki i wzmacniacz klasy D, brzmiące jednocześnie mocno i słodko. Na jednym ładowaniu potrafi on pracować nawet 30 godzin.

850 PLN, www.tophifi.pl





DIVOOM ESPRESSO

Ten oryginalny głośnik, utrzymany w lekko steampunkowych klimatach, bez większych problemów mieści się w dłoni. Wesole i dynamiczne brzmienie Espresso rozbudzi cię niczym najmocniejsza kawa, a jego bateria wystarczy na pięć godzin słuchania. Oprócz Bluetooth sprzęt obsługuje także karty TF oraz ma tuner radia FM.

150 PLN, www.mp3store.pl



BOSE PORTABLE HOME SPEAKER

Przenośny głośnik Wi-fi i Bluetooth, którego najważniejszym atutem jest dźwięk - wyrazisty i przestrzenny.

To największa spośród mobilnych propozycji Bose, wystarczająco mocna, by udźwiękować duże pomieszczenie. Sprzęt jest kompatybilny z Asystentem Google, Alexą i AirPlay 2, a także może działać w trybie multiroom.

1 560 PLN, www.bose.pl



JBL FLIP 5

Głośnik Bluetooth od JBL nie ma zbyt wielu funkcji smart, ale nadrabia to jakością wykonania. Sprzęt jest wodoodporny w klasie IPX7, chroniony przed upadkami i zarysowaniami, a na jednym ładowaniu wytrzyma nawet 12 godzin. 44-milimetrowy przetwornik wyrzuca z siebie rytmiczne, basowe brzmienie, idealne na imprezę.

570 PLN, www.jbl.com.pl



▶
LINN SERIES 3

Linn chwali się, że Series 3 to jeden z najlepiej brzmiących inteligentnych głośników na świecie. Wyposażony w obsługę Wi-fi i Bluetooth oraz złącza Ethernet i HDMI ARC, sprzęt potrafi obsłużyć właściwie każde źródło muzyki. Funkcja Space Optimisation pozwala natomiast dostosować ustawienia brzmienia do akustyki pokoju.
15 000 PLN, www.tophifi.pl



◀
HARMAN KARDON CITATION 200

To przede wszystkim domowy głośnik z obsługą Asystenta Google, AirPlay i Chromecasta, ale dzięki wbudowanemu akumulatorowi możesz zabrać go także na imprezę do ogródka - jedno ładowanie to około 8 godzin pracy. Materiałowe pokrycie z wełny Kwadrat jest odporne na zabrudzenia i genialnie się prezentuje. Sprzęt jest także wodoodporny.
1 600 PLN, www.citation.com.pl



▶
DIVOOM MACCHIATO

Przenośny głośnik nie tylko dla fanów stylistyki retro. Pełnozakresowy przetwornik i dwa radiatory pasywne dbają o dynamiczną, kolorową reprodukcję dźwięku, a Bluetooth 5.0 zatroszczy się o stabilność połączenia. Do dyspozycji otrzymujemy także antenę FM, dzięki której Macchiato zamieni się w stylowy radiodbiornik.
250 PLN, www.mp3store.pl



T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi



ŚLUCHAJ SIEBIE

Wyjście słuchawkowe umożliwia monitorowanie jakości nagrania na bieżąco – to przydatne szczególnie podczas wywiadów, gdy zależy nam na uchwyceniu każdego słowa naszego rozmówcy.



SHURE MOTIV MV88+ VIDEO KIT

Aparaty w telefonach stały się tak zaawansowane, że mogą być wykorzystywane do kręcenia filmów - niestety, tego samego nie można powiedzieć o wbudowanych mikrofonach, które kompletnie nie radzą sobie z rejestrowaniem niektórych dźwięków. Jeśli marzy ci się kariera smartfonowego filmowca lub vlogera, koniecznie zainwestuj w dobry mikrofon, a najlepiej cały zestaw akcesoriów. W skład Shure MOTIV MV88+ Video Kit wchodzi nie tylko profesjonalny mikrofon, ale także stabilny statyw Manfrotto PIXI, uchwyt na telefon, komplet przewodów i praktyczne etui, w którym przetransportujesz wszystkie akcesoria. Do obsługi urządzenia wykorzystasz profesjonalną aplikację *MOTIV Audio*, w której wybierzesz rodzaj nagrywanej zawartości: uniwersalna charakterystyka mikrofonu pozwala wykorzystać go w trakcie wywiadów, do nagrywania wokali lub instrumentów oraz do uwieczniania wydarzeń na żywo, chociaż na te ostatnie jeszcze odrobinę poczekamy.

1 050 PLN, www.mp3store.pl

POŻEGNANIE GENERACJI

Zapraszamy w sentymentalną podróż po najciekawszych tytułach, w które zagrywaliśmy się ostatnimi laty.

————— Tekst: Marcin Kubicki —————

*patronem artykułu jest Sony,
producent konsoli*

PlayStation 5



50

HELLBLADE: SENUA'S SACRIFICE

Nie od dziś wiemy, że gry są doskonałym medium do opowiadania o ważnych problemach - ich interaktywna natura pozwala graczowi wejść w skórę bohatera. Opowieść o Senui, celtyckiej wojowniczkę podróżującej przez głębiny piekieł w poszukiwaniu duszy zmarłego ukochanego, ma swoje drugie dno, a w trakcie wyprawy bohaterka będzie musiała zmierzyć się również z własnymi demonami. Dla zachowania realizmu, gra powstała we współpracy ze specjalistami z zakresu psychiatrii oraz osobami cierpiącymi na psychozę.



145

ODIN SPHERE LEIFTHRASIR

Remake popularnej gry *Odin Sphere*, zgrabnego połączenia side-scrollera, bijatyki i gry RPG. Podczas jego produkcji studio Vanillaware skupiło się przede wszystkim na rozwoju tego ostatniego aspektu gry, dodając mnóstwo zdolności do rozwijania i różnicując style walki dostępnych bohaterów. Bez zmian pozostała jednak przepiękna grafika 2D, po raz pierwszy zaprezentowana w formacie obrazu 16:9, oraz zaskakująca fabuła, w której splatają się na pozór niezwiązane ze sobą losy mieszkańców baśniowej krainy.



142

GUILTY GEAR XRD REV 2

Xrd REV 2 to właściwie odświeżona wersja bijatyki *Guilty Gear Xrd -REVELATOR-*, rozszerzona o kilka nowych linii fabularnych i dodająca dwie nowe postaci. Studio Arc System Works nie poszło tu jednak na łatwiznę - patch przemodelował niektóre mechaniki rozgrywki, odświeżył interfejs i pracę kamery, jak również wyposażył niektórych bohaterów w zupełnie nowe ciosy. Dzięki temu okazał się on interesujący i dla weteranów serii, i dla zupełnych nowicjuszy, pozostając jedną z najbardziej przyjaznych „furtek” do poznania tej trudnej serii, zjadającej dzieła Capcom i SNK na śniadanie.

147

WIPEOUT OMEGA COLLECTION

Korzenie serii *WipeOut* sięgają 1995 roku, kiedy to na pierwszym PlayStation i na pecetach ukazała się nietypowa ścigałka: futurystyczna, pozytywnie chaotyczna, szaleńczo szybka i okraszona genialnym, elektronicznym soundtrackiem. Kolekcja *WipeOut Omega* zawiera dwa tytuły z serii: *WipeOut HD* z dodatkiem *Fury* i *WipeOut 2048* z 2012 roku, obydwie w przepięknym 1080p (4K na PS4 Pro). Cel rozgrywki jest prosty - prześcignąć lub wyeliminować wszystkich rywali w dziewięciu różnych trybach zabawy, a nawet w wirtualnej rzeczywistości!





145

THE LAST GUARDIAN

Nieoficjalny spadkobierca kultowego *Ico* i *Shadow of the Colossus*, ten przygodowy tytuł zabiera nas w podróż po fantastycznym świecie. Towarzyszem naszego bohatera jest Trico, sympatyczne stworzenie będące po części uroczym futrzakiem, a po części ogromnym ptakiem. Wraz z nim będziemy rozwiązywać łamigłówki, pokonywać przeszkody i poznawać tajemnice świata, a na koniec podejmiemy nawet próbę jego uratowania. Mistrzostwo w dziedzinie przeniesienia relacji i interakcji z drugą istotą do wirtualnego świata.



145

DARKEST DUNGEON

Podczas gry w *Darkest Dungeon* wielokrotnie zastanawiałem się, dlaczego skazuję się na takie tortury, ale jednocześnie nie mogłem się od niej oderwać. Kierujemy grupą czterech śmiałków, której celem jest odkrycie tajemnicy złowrogich lochów. Podziemia są pełne potworów i niewyjaśnionych zjawisk, a każde zetknięcie się z nimi zostawia ślad na psychice postaci. Gdy jeden z bohaterów zginie - a na pewno stanie się to niejeden raz - na jego miejsce możemy zwerbować kolejnego, nieświadomego tego, co nań czeka. W tle towarzyszyć nam będzie klimatyczny narrator.



144

SID MEIER'S CIVILIZATION VI

Szósta odsłona *Cywilizacji* ma swoje za uszami. Gra dopiero pokazuje pełnię swojego potencjału wraz ze wszystkimi wydanymi dodatkami. Budowanie własnego imperium wciąga w okamgnieniu, a dzięki wielu mechanizmom rozgrywki, władzę nad światem można przejąć nie tylko za pomocą miecza, ale także pióra lub odpowiedniej ugody dyplomatycznej. Całość podana jest w komiksowej, wesołej oprawie, której nie zburzy nawet pojawienie się Nuklearnego Gandhiego - cóż, pokój nie zawsze jest opcją.



143

HITMAN 3

Najbardziej rozpoznawalny płatny zabójca świata powraca. Finałowa odsłona trylogii *World of Assassination* po raz kolejny pozwoli nam zrealizować najbardziej szalone plany eliminacji, jakie tylko zdołamy wymyślić, oczywiście z klasą i bezszelestnie. Osobista wendetta Agent 47 i Diany Burnwood zaprowadziła bohaterów na wojnę z tajemniczą organizacją Providence, a polem bitwy staną się zarówno luksusowe wieżowce Dubaju, jak i brudne wnętrza nocnego klubu na berlińskich przedmieściach.



142

AI: THE SOMNIUM FILES

Dzieło studia Spike Chunsoft, dewelopera popularnej serii *Danganronpa*. Fabuła powieści wizualnej kręci się wokół tajemniczego urzędnika, pozwalającego na wydobywanie zeznań bezpośrednio z podświadomości podejrzanych. Gdy w mieście dochodzi do serii powiązanych ze sobą, tajemniczych morderstw, tylko główny bohater i towarzysząca mu sztuczna inteligencja mogą powstrzymać niebezpiecznego zabójcę. *The Somnium Files* urozmaica przedzieranie się przez ściany tekstu wstawkami rodem z gier detektywistycznych.



141

NIOH

Czy lubicie co chwila umierać w grach wideo? Spokojnie, przyzwyczajcie się; w *Nioh* śmierć szybko stanie się częścią rozgrywki. Historia Williama Adamsa, marynarza, który podróżuje po szogunatach Japonii u schyłku wypełnionej wojnami domowymi ery Sengoku, przeplata się z fascynującymi elementami fantastycznymi. Najważniejszym elementem gry jest jednak walka, wymagająca nie tylko zręcznych palców, ale także umiejętnego korzystania z zasobów bohatera i dostosowania stylu walki do konkretnego przeciwnika.



140

SONIC MANIA

Mało który bohater może pochwalić się taką popularnością, jak niebieski jeź rozpędzający się do setki w rekordowym czasie. *Sonic Mania* została wydana w 25. urodziny Sonica i wraca myślami do czasów pierwszych tytułów na Genesis. W tej klasycznej platformówce 2D po raz kolejny pokierujemy sympatycznym ssakiem i jego przyjaciółmi, Tailsem i Knucklesem, stając do walki ze złowieszczym Doktorem Eggmanem. Do zabawy dostajemy 12 wypełnionych akcją poziomów, w tym takich zainspirowanych lokacjami z oryginalnej gry.



35

WOLFENSTEIN: THE NEW ORDER

To najlepszy reboot kultowego *Wolfenstein*, jaki kiedykolwiek powstał - nawet w znakomitym *Return to Castle Wolfenstein* nie udało się tak dobrze uchwycić tej esencji „złodupności”, co w *The New Order*. Choć Trzecia Rzesza wygrała wojnę, zdobywając nawet przyczółek na Księżycu, ruch oporu nie poddaje się i staje do walki. Jego tajną bronią stanie się weteran William „BJ” Blazkowicz, gotowy do egzekucji setek nazistowskich żołnierzy - w czym z przyjemnością mu pomożemy, ponieważ arsenał bohatera jest naprawdę imponujący.



34

PREY

Mówią, że dobry horror powinien straszyć nie tylko tym, co możemy zobaczyć, ale przede wszystkim tym, czego nie widać. Niepewność, paranoja, oglądanie się za siebie - to właśnie te elementy uczyniły *Prey* tak fascynującym tytułem. Jako Morgan Yu, jeden z ostatnich ocalałych pasażerów stacji kosmicznej Talos I, musimy stanąć do walki ze zmiennokształtnymi obcymi, którzy przejęli kontrolę nad jej systemami. Oprócz strzelania i rozwiązywania zagadek, będziemy musieli podjąć także wiele niełatwych wyborów. Dla miłośników System Shock pozycja bardziej niż obowiązkowa.



37

THE WITNESS

W *The Witness* nie ograniczają nas ramy czasowe, niewidzialne ściany czy kolejność wykonywania zadań. Ot, trafiamy na tajemniczą wyspę, którą możemy eksplorować w dowolny sposób; żeby przejść dalej, musimy rozwiązać wszystkie zagadki. Niektóre z nich bywają trudne i na pierwszy rzut oka niezrozumiałe, ale gdy już wpadniemy na ich rozwiązanie, dostarczają naprawdę dużo satysfakcji. Sztuką nie jest tu właśnie samo rozwiązanie, a wpadnięcie na logikę, jaka obowiązuje w danym problemie. Łącznie Jonathan Blow podważa tak naszą inteligencję 650 razy. Przyda wam się zeszyt na notatki. A4.



38

SOMA

Pamiętacie znakomitą *Penumbra* i *Amnesia*? *Soma* to dzieło tych samych deweloperów, oparte na podobnej mechanice z pogranicza survival horroru i skradanki. Wcielamy się w osobę Simona Jarreta, który nagle budzi się na zatopionej stacji badawczej na środku Oceanu Atlantyckiego. Okazuje się, że prawie cała ludzkość wyginęła, a jej niedobitki zostały zniewolone przez oszalałą sztuczną inteligencję. Mroczne głębiny kryją w sobie mnóstwo tajemnic, które poznamy za pośrednictwem znajdujących w ruinach notatek i nagrań.



39

XCOM 2

Seria XCOM towarzyszy nam już od wczesnych lat 90., ale walka z kosmicznymi najeźdźcami nie zestarzała się od tego czasu nawet o dzień. Po raz kolejny zbudujemy własną drużynę elitarnych wojowników, którzy staną w szranki z potężnymi siłami obcych. Rozgrywka ma formę turowej strategii, a żeby przeżyć, konieczne będzie umiejętne dobranie zespołu do każdego typu misji... oraz łut szczęścia. Niejednokrotnie okaże się bowiem, że nawet jeśli przyłożymy lufę pistoletu do skroni kosmity, i tak mamy 10% szans na spudłowanie.



40

SPYRO REIGNITED TRILOGY

Fioletowy smoczek przez pewien czas nie miał szczęścia - w latach 2001-2011 sukces pierwotnej trylogii jego przygód został rozmięziony na drobne różnymi paszkwilami i dopiero remaster legendy opatrzony tytułem *Reignited Trilogy*, zmienił ten bieg rzeczy, trafiając natychmiast na szczyty list sprzedaży. Niezmiennie grywalne mechaniki z oryginału zostały okraszone przepiękną, kolorową grafiką, pełną przykuwających wzrok szczegółów, dopracowanych animacji i uroczych projektów postaci.

33

FORZA HORIZON 3

Są ludzie, którzy lubią grać w skomplikowane i szczegółowe symulatory jazdy samochodem. *Forza Horizon 3* zdecydowanie nie jest tytułem dla nich - ta sandboxowa wyścigówka z otwartym światem za nic ma realizm, zamiast tego stawiając na szalone wyścigi w każdych warunkach. Akcja gry osadzona została w Australii, a jej celem jest stworzenie najlepszego festiwalu dla fanów sportów motorowych na świecie. Do wyboru mamy setki seksownych bryk do stuningowania, ozdobienia i... tak, rozbicia w iście kaskaderski sposób.



32

CONTROL

Co powstanie z połączenia lokacji zainspirowanych mitologią Lovecrafta i *Miasteczkiem Twin Peaks* z fabułą rodem z thrillera szpiegowskiego oraz genialnymi utworami Finów z formacji Poets of the Fall? Oto *Control*, jedna z najbardziej oryginalnych gier akcji ostatnich lat. Jako Jesse, młoda kobieta szukająca zaginionego brata, podróżujemy przez inspirowane brutalizmem wnętrza tajemniczego rządowego budynku, zyskując nowe moce i z każdym krokiem zbliżając się do niewygodnej dla wszystkich zainteresowanych prawdy.



31

OBCE: IZOLACJA

Siłą pierwszego *Obcego* był sposób, w jaki prezentował on tytułową „maskotkę” serii - jako przerażające zło czające się gdzieś na obrzeżach naszego pola widzenia, przemykające w tle i niezrozumiałe. Ten sam klimat zaszczucia udało się odtworzyć w *Izolacji*, gdzie główna bohaterka musi umknąć przed ścigającym ją potworem i wydostać się z nawiedzanej przez niego stacji kosmicznej, na którą przybyła w poszukiwaniu matki, oficer Ellen Ripley. Kosmita nie może zginąć, ale nasza postać - jak najbardziej...



30

CRASH BANDICOOT N. SANE TRILOGY

Najśłynniejszy jamraj świata również doczekał się swojego remastera. Mamy tu do czynienia z kompilacją trzech oryginalnych tytułów z udziałem bojowego torbacza: *Crash Bandicoot*, *Cortex Strikes Back* i *Warped*. Remaster nie tylko dostosował oprawę audiowizualną do standardów ówczesnej generacji, ale także odświeżył mechanizmy rozgrywki, wprowadzając możliwość częstszego zapisu gry, pauzowania rozgrywki i udziału w wyzwaniach czasowych. „Czwórka” też daje radę, ale w moim zestawieniu nostalgia zwyciężyła.



25

MORTAL KOMBAT 11

Tej serii chyba nikomu nie trzeba przedstawiać. Techniczna, oparta na kombosach i zwinnych palcach bijatyka nie zawiodła fanów także tym razem, chociaż niektóre spośród zaprezentowanych w niej rozwiązań mogły wydawać się dyskusyjne (ach, Krypta i Wieża Czasu...). Kolejna odsłona turnieju Mortal Kombat dodała do uniwersum kilka nowych sposobów na pozbawienie przeciwnika kończyn, wnętrzności... lub wszystkiego naraz. Najlepsza część serii pomimo okraszenia mikrotransakcjami.



24

WHAT REMAINS OF EDITH FINCH

W niektórych środowiskach graczy tzw. „symulatory chodzenia” nie cieszą się poważaniem, ale trzeba przyznać, że potrafią one być wehikułem do opowiedzenia naprawdę dobrej historii. Sztandarowym przykładem jest tutaj *What Remains of Edith Finch*, bawiąca się gatunkami i konwencjami opowieści o dotkniętym szeregiem nieszczęść rodzie Finchów. Przemieszczając się po opuszczonym domu rodzinnym, na każdym kroku poznajemy śmieszne i tragiczne dzieje poszczególnych jego członków. Gra jest w stanie w tym samym momencie rozbawić i zasmucić do łez, a miłośnicy literatury szybko zauważą w niej inspirację książką *Sto lat samotności* G. G. Márqueza.



21

CUPHEAD

Styl graficzny *Cupheada* inspirowany jest kreskówkami z początków XX wieku, ale to zdecydowanie nie jest gra dla najmłodszych - wskazuje na to jej koszmarnie wysoki poziom trudności. Jako tytułowy Cuphead i jego brat Mugman pokonujemy dziesiątki zróżnicowanych bossów, którzy na każdym kroku zasypują nas niezliczonymi pociskami, atakami i innymi przeszkodami. Trudne? Owszem, ale dzięki unikatowej, ręcznie rysowanej grafice i big bandowemu udźwiękowieniu naprawdę trudno gniewać się na *Cupheada*.



25

DEAD CELLS

Po trosze roguelike z elementami metroidvanii, a po trosze platformówka akcji, *Dead Cells* obiecywał graczom jedno - żadnej taryfy ulgowej. Na wzór starszego *The Binding of Isaac*, po śmierci bohater budzi się z powrotem na samym początku gry, na powrót zbierając ekwipunek, walcząc z odrodzonymi potworami i starając się dostać na kolejny poziom. Brzmi powtarzalnie? Zapewniam, że w trakcie rozgrywki nawet nie przyjdzie wam to na myśl - wspaniały system walki i zdobyte doświadczenie sprawi, że nie oderwiecie się od gry!



25

TEKKEN 7

Tekken 7 to jedna z bardziej przystępnych bijatyk na rynku - niby techniczna, ale pozwalająca dość łatwo opanować podstawy i najprostsze kombinacje ciosów, przez co możemy popykać w nią także z osobami, które na co dzień nie grają w tego typu tytuły. Jedną z największych zalet tej odsłony jest bogactwo intrygujących, zróżnicowanych bohaterów z całego świata, na dodatek udźwiękowionych w ich ojczystych językach. W nadchodzącym DLC zagramy także... gorącą panią premier z Polski. Taki rząd to ja rozumiem!



31

HORIZON ZERO DAWN

„Otwarty świat” i „post-apokalipsa” - po wymienieniu tych dwóch pojęć prawdopodobnie macie przed oczami świat przypominający Fallouta czy Wasteland. Ten przepiękny tytuł na PS4 udowodnił, że apokalipsę da się „przyprawić” w zupełnie inny, świeższy sposób. W efekcie otrzymaliśmy fascynujący, spójny świat zamieszkały przez mechaniczne bestie i organizujące się w plemiona niedobitki ludzkości. Poznamy go z perspektywy Aloy, młodej wojowniczkę, która odkrywa w sobie niespodziewane zdolności komunikacji z maszynami.



23

SEKIRO: SHADOWS DIE TWICE

Dark Souls w dalekowschodniej oprawie, wciąż tak samo enigmatyczny i piekielnie trudny. W grze wcielamy się w Wilka, wojownika shinobi, który próbuje zemścić się na klanie samurajów, odpowiedzialnym za polityczny przewrót w inspirowanej Japonią krainie. Oprócz eksploracji surowego świata i walki z pomniejszych wrogami, w grze spotkamy także wielu bossów - ogromnych, potężnych i bezlitosnych. Każda walka z nimi to spore wyzwanie, a bez odpowiedniego przygotowania i precyzji się nie obędzie. Jeden z najbardziej wymagających i nie wybaczących błędów gracza tytułów w historii.



22

HOLLOW KNIGHT

Na pierwszy rzut oka *Hollow Knight* to po prostu klasyczna przygodówka 2D z elementami akcji, ale wystarczy dłużej w nią pograć, by przekonać się o jej wyjątkowości. Eksploracja rozległych, ręcznie rysowanych podziemi została uzupełniona o ciekawy mechanizm masek, który zastępuje pasek zdrowia - jeśli gracz zginie, zostanie przetransportowany do ostatniego punktu zapisu bez części zasobów; aby je odzyskać, musi stoczyć niełatwy pojedynek. Na szczęście arsenał bohatera pełen jest zabójczych ciosów i zaklęć.



21

BLOODSTAINED: RITUAL OF THE NIGHT

Gatunek metroidvanii przeżywa ostatnio swój renesans. *Bloodstained: Ritual of the Night* to dość oczywiste nawiązanie do jednego z jego progenitorów, czyli serii *Castlevania*. Główna bohaterka, Miriam, jest hybrydą człowieka i demona, która musi stawić czoła swojemu dawnemu przyjacielowi, a obecnie dowódcy armii potworów. W trakcie rozgrywki zwiedzimy jego siedzibę, ogromne zamczysko pełne wrogów, sekretnych przejść i miejsc, do których będziemy musieli wrócić, kiedy zdobędziemy lepsze umiejętności - klasyka, ale w najlepszym wydaniu.



20

DEVIL MAY CRY 5

Najbardziej stylowa rozwałka świata gier powraca w dobrym stylu - takim zasługującym co najmniej na SSS! Dante, Nero i nowy bohater, V, łączą siły, by pokonać wszechmocnego demona Urizena, który terroryzuje Red Grave City. Nie byłoby oni sobą, gdyby nie robili tego z odpowiednim rozmachem: demoniczne motocykle-topory są tu na porządku dziennym, podobnie jak pobłogosławione wyrzutnie rakiet, akcesoria kick-boxingowe i chowańce. Starciom przygrywa soundtrack, będący mieszanką rockowych brzmień, opery i dynamicznego techno.



15

DARK SOULS III

Trzecia część *Dark Souls* była punktem zwrotnym w historii całego gatunku „souls-like” - to właśnie w tej odsłonie studiu From Software udało się uzyskać idealne wypośrodkowanie pomiędzy zabójczym poziomem trudności i przyjaznymi dla gracza rozwiązaniami. Brzmi absurdalnie? Nie do końca - gra wciąż jest piekielnie wymagająca, bezlitosna i perfekcyjnie sprawiedliwa, ale dzięki przejrzystemu interfejsowi i wyraźniej zaznaczonej fabule umiera się w niej tak jakby trochę przyjemniej.



14

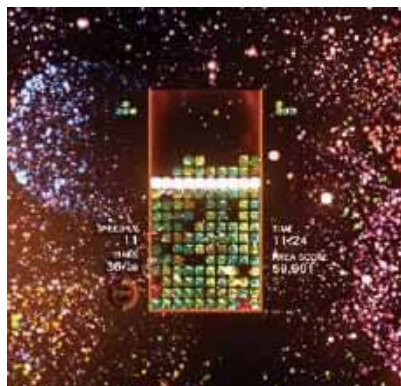
MARVEL'S SPIDER-MAN

Po niezliczonych tytułach ocenianych na słabe 40-50%, nadszedł czas na zemstę Człowieka-Pajaka. *Spider-Man* z 2018 roku udowadnia, że gry o superbohaterach Marvela mogą być atrakcyjne nie tylko ze względu na dobrze znanych bohaterów. Peter Parker po raz kolejny musi zmierzyć się z kryminalnym półświatkiem Nowego Jorku, jednocześnie nie zapominając o swoim normalnym życiu. To jedna z najbardziej satysfakcjonujących gier pod względem poruszania się po otwartym świecie. Bycie takim superbohaterem nigdy się nie nudzi!

17

YAKUZA 0

Cykl Yakuza zdobył popularność na zachodzie mimo na wskroś japońskiego sposobu prowadzenia fabuły - a może właśnie ze względu na niego? Rzadko kiedy zdarza się, żeby mieszanka dramatycznych wydarzeń i absurdalnych, humorystycznych przerywników była poprowadzona w tak umiętny sposób, na dodatek w towarzystwie genialnego systemu walki. Prequel serii opowiada o początkach gangsterskiej historii Kiryu Kazumy. Bohater zostaje niesłusznie oskarżony o morderstwo, a my musimy mu pomóc wydostać się z kłopotów. W międzyczasie znajdziemy mnóstwo minigier, które są tak wciągające, że spokojnie część z nich mogłaby posłużyć jako podstawa oddzielnych produkcji.



15

TETRIS EFFECT

Ach, *Tetris*. Mało który produkt może pochwalić się takimi wynikami sprzedaży i rozpoznawalnością w ciągu całego cyklu swojego życia. Chociaż wydaje się, że w sprawie spadających klocków już wszystko zostało powiedziane, na rynku regularnie ukazują się kolejne edycje kultowej łamigłówki, odświeżające dobrze znaną formułę i dodające nowe tryby rozgrywki. *Tetris Effect* to sposób na relaks w hipnotycznym klimacie z piękną muzyką w tle.



15

UNCHARTED 4: KRES ZŁODZIEJA

W jaki sposób godnie wystąpić na emeryturę bohatera tak rozpoznawalnego jak Nathan Drake? Studio Naughty Dog postanowiło zafundować poszukiwaczowi przygód jeszcze jedną, finałową wyprawę, w której towarzyszyć mu będzie jego rodzony brat, Sam. Wraz z nimi wyruszymy na opanowany przez piratów Madagaskar, gdzie czeka na nas wiele zagadek do rozwiązania i przeciwników do pokonania. To pierwsza część cyklu powstała z myślą o PS4, co nie pozostało bez wpływu na rozgrywkę - świat jest jeszcze bardziej otwarty i zróżnicowany niż w poprzednich odsłonach.



14

GHOST OF TSUSHIMA

To chyba ostatnia prawdziwie wielka gra na PlayStation 4, zachwycająca pięknem świata, wciągającymi mechanizmami walki i eksploracji oraz fabułą rodem z filmów samurajskich. Gdy u bram Japonii pojawiają się mongolscy najeźdźcy, na drodze stanie im tylko on - samuraj Jin Sakai, jedyny ocalały członek rozbitego oddziału. Chociaż kodeks samurajski nakazuje honorowe pojedynki twarzą w twarz, w grze droga do zwycięstwa leży w sprytniej, brudnej walce partyzanckiej i werbowaniu towarzyszy. Jeden z nielicznych tytułów, w których tak przyjemnie wypełniało mi się side questy. Przy okazji GoT jest także świetnie zoptymalizowany.



13

INSIDE

Są gry, które do opowiedzenia chwytającej za serce historii nie wymagają rozbudowanej oprawy graficznej, mnóstwa rozsianych po świecie dokumentów oraz utytułowanych aktorów podkładających głos pod bohaterów. Czasami do szczęścia wystarczy tylko przytłumiona paleta barw i ciekawe łamigłówki. *Inside* to niemal cicha, minimalistyczna historia chłopca, który trafia w miejsce przeprowadzania tajemniczego eksperymentu. Dzieciak nie wie jeszcze, że koniec jego historii poruszy graczy na całym świecie.



12

GOD OF WAR

Kratos nie osiadł na laurach - udało mu się poważnie przetrzebić szeregi greckiego panteonu, dlatego przyszedł najwyższy czas na ten skandynawski. Najnowsza część *God of War* stawia bohatera w zupełnie nowej sytuacji: w międzyczasie został on ojcem, co nie oznacza jednak, że odwiesił broń i zajął się wędkarstwem (choć to akurat też się zdarzy). To wciąż ten sam Kratos, którego znamy i uwielbiamy: bezlitosny w boju, kilkoma uderzeniami przebijający się przez tabuny wrogów i zdolny do skrócenia ich cierpień efektownymi egzekucjami. W tle będziemy mogli natomiast obserwować trudną miłość między ojcem a synem.



11

DOOM ETERNAL

Gdy Ziemię opanowują piekielne armie, a wszędzie dookoła szerzy się chaos, jest tylko jeden bohater, któremu możemy powierzyć los ludzkości. Doom Slayer powraca jeszcze bardziej wkurzony niż dotychczas. Mamy tu do czynienia z szybką, dynamiczną i krwawą rozwałką, okraszoną genialnym strzelaniem, mocnymi finiszami i kipiącym tyłem industrial metalowym soundtrackiem. W przerwach pomiędzy wysyłaniem demonów tam, skąd przyszły, poruszamy się po szalonych, niemożliwych z punktu widzenia praw fizyki mapach i szukamy ukrytych tam sekretów. Mówcie, co chcecie - dla mnie najlepszy Doom w historii serii.



10

RESIDENT EVIL 2

Przez niektórych krytyków uznawana za najlepszy remake w historii gier wideo, odświeżona wersja drugiej części Resident Evil po raz kolejny zaprasza nas do ogarniętego przez zombiaki Racoon City. Jak przed laty, policjant Leon S. Kennedy i studentka Claire Redfield próbują wydostać się z miasta i uknąć przed ścigającymi ich potworami, w tym mrozącym krew w żyłach Panem X. I chociaż fabuła wierna jest oryginałowi, na fanów serii czeka wiele niespodzianek, które potrafią nieźle wystraszyć.

05

GRAN TURISMO SPORT

Ściganie się z komputerem jest fajne, ale umówmy się, to podczas zawodów online możemy naprawdę pokazać, kto tutaj rządzi. Chociaż w Gran Turismo Sport dostępny jest tryb dla jednego gracza, prawdziwym hitem okazały się oficjalne mistrzostwa sieciowe, pozwalające na zmierzenie się z nawet 19 przeciwnikami w ultraszybkich, przepięknie odwzorowanych pojazdach. Do dyspozycji dostajemy ponad 170 aut i kultowe trasy, na których możemy ścigać się z najlepszymi, w tym słynny tor Nürburgring. Przy okazji dzięki nauce kultury w trakcie jazdy, gracze w GTS to jedno z najmniej toksycznych środowisk w zabawie online.





RED DEAD REDEMPTION 2

Pierwsza część *Red Dead Redemption* jak żadna inna gra potrafiła połączyć chwytającą za serce, wzruszającą historię o rodzinie i zemście z otwartym, żyjącym i zróżnicowanym światem, wypełnionym pobocznymi zadaniami. W *RDR2* Rockstarowi udało się po raz kolejny sięgnąć po ten przepis na sukces, tworząc realistyczną, ale jednocześnie piekielnie grywalną mieszankę. W pamięci pozostaje także historia Arthura Morgana, ściganego przez prawo rewolwerowca, który zostaje zmuszony do wyboru pomiędzy swoimi ideałami a lojalnością względem gangu. Poza główną linią fabularną to jedna z nielicznych gier, w których otwartość świata została wykorzystana w taki sposób, że naprawdę można poczuć się jego częścią i chcieć w nim tworzyć swoje alter ego (i przy okazji bodaj najbardziej ambitną w tym zakresie).



PERSONA 5

Piąta odsłona cyklu *Persona* nie wprowadziła do rozgrywki zbyt wielu zmian, ale fanom gier JRPG nie powinno to przeszkadzać - turowy system walki i możliwość eksploracji surrealistycznych lokacji idą tu w parze z doskonale opowiedzianą historią i wyrazistymi postaciami. Chociaż historia jest liniowa, decyzje podejmowane przez gracza nie pozostają bez wpływu na świat i innych bohaterów. Unikalna mechanika nawiązywania przyjaźni daje bowiem dostęp do nowych misji, przedmiotów i specjalnych umiejętności, co może wpłynąć na przebieg starć. Najlepszy JRPG w historii.



FINAL FANTASY VII REMAKE

Co prawda spodziewałem się, że remake tej legendarnej gry mocno namiesza na rynku, ale nawet w najśmielszych snach nie myślałem, że aż tak, stawiając raczej na skok na łatwą kasę fanów. *Final Fantasy VII Remake*, a właściwie jego pierwszy epizod, to nie tylko zmiana tempa rozgrywki na szybką akcję i oprawienie jej w przepiękną szatę graficzną, ale także zupełnie inny sposób opowiedzenia dobrze znanej historii. Oddani fani mogą spodziewać się wielu niespodzianek, a zupełni nowicjusze nie będą mogli przestać myśleć o enigmatycznym świecie i fascynujących bohaterach, których poznają w trakcie wyprawy z Cloudem i spółką.



05

WIEDŹMIN III: DZIKI GON

Gdy trzecia część *Wiedźmina* ukazała się w sprzedaży po raz pierwszy, była tak upstrzona błędami, że właściwie niegrywalna. Dziś, ponad pięć lat po premierze, mało kto o tym pamięta, zamiast tego wspominając zupełnie inne aspekty dzieła CD Projekt RED. Otwarty, żyjący świat, zainspirowany słowiańską, celtycką i skandynawską mitologią zachęcał do eksploracji, a prosty, ale przemyślany system walki potrafił wciągnąć na długie godziny. Gracze pokochali także fabułę, w której po raz pierwszy pojawiły się dwie niezwykle ważne dla cyklu wiedźmińskiego (i samego Geralta) postacie - jego ukochana Yennefer i przybrana córka Ciri. Nie bez znaczenia okazał się także fakt, że *Wiedźmin III* był naprawdę długi, a CD Projekt RED nie zapomniało o graczach również po ukończeniu głównej ścieżki fabularnej - gra otrzymała dwa obszerne dodatki, *Krew i wino* oraz *Serca z kamienia* - wpisujące się do panteonu najlepszych DLC, jakie kiedykolwiek powstały.



04

NIER: AUTOMATA

Automata to kontynuacja wydanego w 2010 roku *Nier*, który z kolei jest spin-offem popularnej w Japonii serii RPG *Drakengard*. Do dobrej zabawy nie potrzebujemy jednak znajomości żadnej z poprzednich części, ponieważ gra od PlatinumGames zabiera nas w niepowtarzalną podróż po świecie zrujnowanym przez wojnę pomiędzy kosmicznymi maszynami i stworzonymi przez ludzi androidami. Dzięki unikatowemu sposobowi opowiedzenia fabuły, *Automata* pozwala nam poznać podłoże konfliktu z różnych perspektyw. Tytuł zdobył uznanie graczy superszybkiem, zręcznościowym systemem walki, łatwym do ogarnięcia, ale trudnym do perfekcyjnego opanowania, a przede wszystkim filozoficznymi pytaniami zadawanymi przez Yoko Taro. Kultowi stali się także główni bohaterowie *Automaty* - bojowa androidka 2B i jej mniej waleczny towarzysz 9S. Polecam również new age'ową ścieżkę dźwiękową i przynajmniej poznanie „zakończeń” A, B, C i D... Bez tego sięgnięcie po tego *Lateralusa* gier wideo może skończyć się pewnym rozczarowaniem i niezrozumieniem dla jego wyznawców.



BLOODBORNE

Spośród wszystkich „produktów soulsopodobnych”, to właśnie *Bloodborne* cieszy się największym uznaniem wśród graczy. Na pozór po raz kolejny mamy tu do czynienia z fragmentaryczną fabułą, wyśrubowanym poziomem trudności i otwartym światem wypełnionym bezlitosnymi bossami, ale From Software zadbało o to, żeby tym razem rozgrywka była wyjątkowo mięsista. Podróżując po krętych ulicach trawionego plagą miasta Yharnam (wyglądającego zresztą jak przeniesione z najmroczniejszych wizji H. P. Lovecrafta), gracze stają do walki z setkami przerażających wrogów. Na szczęście w walce nie jesteśmy zupełnie sami: w bezpiecznej lokalizacji możemy modyfikować dostępny arsenał broni, podwyższać współczynniki postaci lub kupować przedmioty, które przydadzą się w starciach z bossami. Te zaś należą do najlepiej zaprojektowanych w całej historii gier „souls-like” - wystarczy wspomnieć chociażby walkę z Micolashem, Amelią lub ogromnym pajakiem Rom.



02

THE LAST OF US PART II

Kontrowersje, jakie towarzyszyły premierze drugiej części *The Last Of Us*, po prostu wstrząsnęły siecią. Na kilka dni przed oficjalnym trafeniem gry na PS4, w internecie pojawiły się przecieki zdradzające zwroty akcji, które rozdarły fanowską społeczność gry na dwa wojujące obozy - niektórzy gracze uznali je za naturalną konsekwencję czynów podjętych przez bohaterów w poprzedniej odsłonie, a inni za kompletnie bezsensowne i psujące radość z poznawania dalszych losów Joela i Ellie. Fani narzekali, podpisywali petycje oraz prosili o zmianę decyzji studia Naughty Dog, ale deweloperzy byli nieugięci. Teraz, wiele miesięcy po premierze, możemy stwierdzić, że *The Last Of Us Part II* to dzieło sztuki w formie gry wideo. Ta przepięknie animowana opowieść o miłości, zemście i wybaczeniu bywa trudna i mroczna, ale zachowuje to, co najważniejsze w pierwszej części - realistyczne, chwytające za serce przedstawienie relacji międzyludzkich w czasach, w których każdy krok może być twoim ostatnim...



DEATH STRANDING

Hideo Kojima. Mads Mikkelsen. Yoji Shinkawa. Guillermo del Toro. Co powstanie, kiedy wrzucimy wszystkie te znamienite nazwiska do jednego worka, wymieszamy i opatrzymy postapokaliptyczną fabułą oraz realistycznym modelem dostarczania przesyłek? Oto *Death Stranding*, pierwsza gra, przy której twórca kultowego *Metal Gear Solid* otrzymał pełną wolność artystycznej ekspresji. W efekcie otrzymaliśmy tytuł tak nietypowy, że prawie niemożliwy do zasufladkowania. Gdy tajemniczy fenomen znany jako Wdarcie Śmierci niszczy cywilizację, ludzkość zostaje zmuszona do ukrycia się w swoich domach (znacie to skądś?). Jako Sam Bridges, wyszkolony kurier dostarczający przesyłki z jednej odosobnionej kolonii do drugiej, zostaniemy wpłątani w tajemniczą historię, która zagraża przyszłości rodzaju ludzkiego. Znudziliście się standardową mechaniką i fizyką w grach? Tutaj będziecie mogli potknąć się o kamień, przewrócić do rzeki i spogłądać, jak zbierany przez godzinę ekwipunek odpływa od was wraz z nurtem wody. Na szczęście ten pojazd zostawiony przez przypadkowego gracza, przyda się, by go odzyskać. Zaraz, bycie jakimś tam kurierem przyszłości i to ma być gra generacji?! Cóż, dodam jeszcze, że w przerwach między ratowaniem świata bohater będzie musiał dostarczyć niejedną przesyłkę w taki sposób, by po dotarciu do celu uzyskać dobrą recenzję i dużo lajków. Ech, Kojima... wariat i geniusz.

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi



PRAWY SIERPOWY

Technologia Powerhook automatycznie włącza słuchawki, gdy założymy haczyki na uszy - nie trzeba wciskać żadnych przycisków.

JBL ENDURANCE PEAK II

Za każdym zawodowym atletą stoi cały sztab specjalistów, poczynając od trenera aż po sponsorów i agencję PR-ową. Nie wszyscy zajmujemy się profesjonalnie sportem, ale nie oznacza to, że nie zasługujemy na mocne wsparcie. Może ono na przykład przyjąć formę wygodnych słuchawek Bluetooth, które w trakcie treningu umilą nam czas motywującą muzyką: Endurance Peak II od JBL są stworzone właśnie w tym celu. Ten prawdziwie bezprzewodowy model został wyposażony w zakładane za ucho haczyki, wykonane z miękkiego i giętkiego materiału. Pozwala on dopasować ułożenie słuchawek do anatomii ucha i dba o to, żeby pozostały na miejscu podczas najbardziej intensywnego wysiłku. Endurance Peak II są wodoodporne w klasie IPX7, dlatego nieustrasznym jest nawet trening w deszczu. Do sterowania odtwarzaniem służą dotykowe panele, za pomocą których przeskoczmy do kolejnego utworu, przyjmiemy połączenie lub wywołamy asystenta głosowego. Nie zapominajmy także o ich wyjątkowym brzmieniu, dynamicznym i energetyzującym, dodającym nam siłę na ostatnim kilometrze biegu.

570 PLN, www.jbl.com.pl

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII W TWOJEJ SKRZYNCIE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 62,30 zł (4 wydania gratis)
- prenumerata dwuletnia – 106,80 zł (10 wydań gratis)

- e-prenumerata roczna – 49,70 zł (4 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia – 85,20 zł (10 e-wydań gratis)

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny:

opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 15,60 zł/rok i 31,20 zł/2 lata.



W prenumeracie
do 10 wydań GRATIS!

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na stronie www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie www.UlubionyKiosk.pl.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ: **mailowo – prenumerata@avt.pl, na www.avt.pl lub wpłacając na konto AVT-Korporacja sp. z o.o. ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013**

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie prześlemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe

możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrotowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

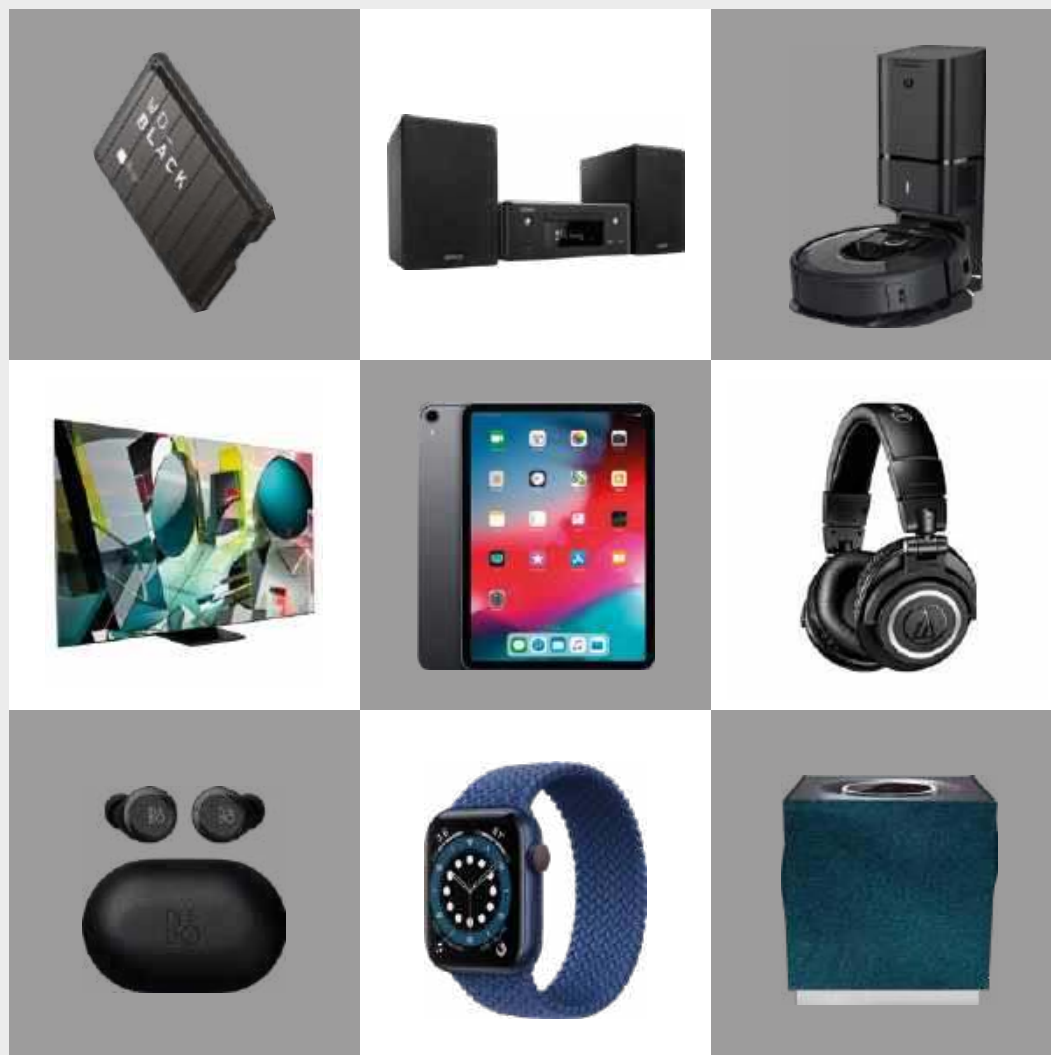
Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.



CRÈME DE LA CRÈME

Jedyna lista zakupów jakiej potrzebujesz

— Prowadząca Agnieszka Stradecka —



Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Creme de la Creme znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami.

Bazą do jego stworzenia były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3”. Przewodnik podzielił na 42 kategorie, obejmujące gadżety do domu (nie tylko tego

inteligentnego), samochodu czy codziennego użytku. Każdy dział to cztery starannie wybrane produkty z różnych półek cenowych, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu.

Polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź, jakie technologiczne nowości czekają na ciebie.

SPIS TREŚCI

High-endowe smartfony	98
Mid-endowe smartfony	98
Smartwatche	98
High-endowe telewizory	99
Telewizory 4K	99
Projektory	99
Soundbary	100
Streamery	100
Akcesoria do gamingu	100
Gramofony	101
Systemy audio	101
Głośniki multiroom	101
Głośniki Bluetooth	102
Słuchawki Bluetooth	102
Słuchawki True Wireless	102
Słuchawki z redukcją hałasu	103
Słuchawki przewodowe douszne	103
Słuchawki przewodowe nauszne	103
Laptopy	104
Laptopy 2-w-1	104
Tablety	104
Laptopy do gier	105
Gry	105
Monitory 4K	105
Drony	106
Urządzenia sieciowe	106
Pamięci przenośne	106
Aparaty DSLR	107
Aparaty bezlusterkowe	107
Aparaty kompaktowe	107
Nawigacje GPS	108
Kamery samochodowe	108
Samochody	108
Inteligentne głośniki	109
Inteligentne oświetlenie	109
Inteligentny dom	109
Inteligentne gniazdko	110
Kamery bezpieczeństwa	110
Roboty sprzątające	110
Słuchawki sportowe	111
Trackery fitness	111
Szczoteczki do zębów	111

HIGH-ENDOWE SMARTFONY

SAMSUNG NOTE 20 ULTRA 5G

5 950 PLN, www.samsung.com/pl



Smartfon z jednej strony konserwatywny, a z drugiej nowatorski. Polecamy go przede wszystkim tytanom produktywności - rysik S Pen umożliwia przyjemne notowanie i szkicowanie.

APPLE IPHONE 12

Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl



Apple uwiaryło w potęgę 5G i uraczyło nas telefonem wyposażonym w obsługę tego standardu. Na uwagę zasługuje także podwójny aparat i wzmacniana konstrukcja Ceramic Shield.

ASUS ROG PHONE 2

2 999 PLN, www.asus.com/pl



To najmocniejszy gamingowy telefon na świecie. Snapdragon 855+ z układem graficznym Adreno 640, 12 GB RAM i ekran AMOLED z odświeżaniem 120 Hz jest marzeniem każdego mobilnego gracza.

SONY XPERIA 1 II

5 000 PLN, www.sony.pl



Najciekawszy od lat flagowiec Sony z kinowym ekranem, supermocną specyfikacją i aparatem fotograficznym wyposażonym w funkcje znane z profesjonalnych lustrzanek - to lubimy!

MID-ENDOWE SMARTFONY

HTC DESIRE 20 PRO

1 400 PLN, www.htc.com/pl



Niedrogi telefon o imponująco pojemnej baterii - 5 000 mAh wystarczy nawet na ponad dwa dni pracy! Do tego poczwórny aparat tylny, Snapdragon 665 i Android 10 w stanie czystym.

REALME 6

1 299 PLN, www.realme.com/pl



Niedrogi smartfon o wydajności, jakiej mogą mu pozazdrościć nawet flagowce. Poczwórny aparat główny, ekran o odświeżaniu 90 Hz i pojemna bateria to cechy, na które warto zwrócić uwagę.

SONY XPERIA 10 II

1 800 PLN, www.sony.pl



Średnia półka wcale nie oznacza średniego obrazu - wyświetlacz OLED o proporcjach 21:9 zachwyci cię głębią kolorów, a potrójny aparat posłuży do nagrania wideo w 4K ze stabilizacją obrazu.

APPLE IPHONE SE (2020)

Od 2 200 PLN, www.apple.com/pl



Czekaliśmy na niego naprawdę długo - oto iPhone, który zasługuje na miano „rozsądnie wycenionego”, w szczególności, że otrzymał on naprawdę wydajne podzespoły i nagrywanie 4K.

SMARTWATCHE

APPLE WATCH SERIES 6

Od 1 900 PLN, www.apple.com/pl



To pierwsza generacja smartwatcha od Apple wyposażona w czujnik natlenienia krwi. Zegarek potrafi także wykonywać pomiary EKG, wykrywać upadki i monitorować długość oraz jakość snu.

APPLE WATCH SE

Od 1 300 PLN, www.apple.com/pl



Tańszy smartwatch Apple wspiera najważniejsze funkcje watchOS 7 - śledzenie cyklu snu, ulepszony tracking fitness i możliwość „rodzinnego” sparowania kilku zegarków z jednym iPhone’em.

FITBIT VERSA 2

799 PLN, www.fitbit.com



Niedrogi smartwatch z przydatnym wsparciem dla Alexy i pojemnym akumulatorem. Na uwagę zasługuje rozbudowany tracking snu i 15 trybów pracy dla różnych typów treningu oraz dyscyplin.

HONOR WATCH GS PRO

1 100 PLN, www.hihonor.com/pl



Zegarek do zadań specjalnych. Watch GS Pro jest odporny na zamoczenie, upadki, zarysowania i skrajne temperatury, a na jednym ładowaniu potrafi pracować do 25 dni - nieźle!

HIGH-ENDOWE TELEWIZORY

SAMSUNG Q950T

Od 18 499 PLN, www.samsung.pl



Najdoskonalszy spośród telewizorów Samsunga, Q950T otrzymał efektowny panel 8K QLED oraz wsparcie dla zaawansowanych technologii poprawiających wrażenia z oglądania zawartości.

SONY ZG9 MASTER SERIES

Od 40 000 PLN, www.sony.pl



„Mistrzowska seria” od Sony zapewni ci zachwycający obraz 8K dzięki procesorowi X1 Ultimate, który inteligentnie dopasowuje jasność, kontrast i kolory do obiektów wyświetlanych na ekranie.

SAMSUNG Q90T

Od 5 499 PLN, www.samsung.pl



Wyrazisty panel QLED 4K z obsługą Funkcji Adaptacji Obrazu, Aktywnego Wzmocniacza Głosu i innych technologii, które dbają o pełen realizm podczas oglądania filmów, transmisji oraz grania.

SONY KD-48A9

7 500 PLN, www.sony.pl



Dowód na to, że mała przekątna nie oznacza słabych wrażeń podczas oglądania filmów. KD-48A9 zachwyca kontrastowym ekranem OLED o płynnym odwzorowaniu ruchu i realistycznym dźwiękiem.

MID-ENDOWE TELEWIZORY

SONY XG85

Od 2 999 PLN, www.sony.pl



Mimo niskiej ceny, XG85 to zaawansowany TV z jasnym, barwnym wyświetlaczem Triluminos, szybkim procesorem X1 4K HDR oraz zwiększającą płynność obrazu technologią Motionflow.

SONY XH9005

Od 4 500 PLN, www.sony.pl



Telewizor dla graczy, którzy nie mogą doczekać się nowej generacji konsol - wsparcie dla HDMI 2.1, ostry i realistyczny obraz oraz mocny dźwięk już dziś dostarczą im niezapomnianych wrażeń.

SAMSUNG Q67T

Od 2 999 PLN, www.samsung.pl



Niedrogie telewizory 4K mogą być tak zachwycające jak high-endowe 8K. Panel QLED Q67T charakteryzuje się mocnym, żywym podświetleniem, pięknymi kontrastami i idealną ostrością.

SAMSUNG TU8002

Od 1 999 PLN, www.samsung.pl



Telewizor został wyposażony w wyświetlacz krystaliczny i procesor Crystal 4K, dzięki którym możesz cieszyć się kolorowym, ostrym obrazem. Tryb Ambient ozdobi twój dom po wyłączeniu sprzętu.

PROJEKTORY

ACER V7850

10 900 PLN, www.acer.com/pl



Coś dla kinomanów, którym marzy się naprawdę duży obraz - rozdzielczość 4K o przekątnej do 300 cali pozwoli stworzyć prawdziwe kino domowe w pięknej kolorystyce i bez zniekształceń ekranu.

OPTOMA UHD40

5 000 PLN, www.tophifi.pl



Jasna lampka 2 200 lumenów pozwala na oglądanie zawartości w HDR i 4K. Projektor otrzymał technologię zarządzania kolorami, która dba o to, by wyświetlane barwy były realistyczne.

OPTOMA UHZ65

13 999 PLN, www.tophifi.pl



UHZ65 został wyposażony w lampę laserową - trwalszą i jaśniejszą od tych klasycznych. Zapewnia ona bardzo niskie opóźnienie, dzięki czemu projektor może być wykorzystywany do gier wideo.

BENQ TH585

2 600 PLN, www.benq.eu/pl



Projektor dla graczy? BenQ TH585 udowodnia, że to niegłupi pomysł - wyświetla on obraz o maksymalnej przekątnej do 150 cali w jakości Full HD, jasności 3500 lumenów i z niskim lagiem 16 ms.

SOUNDBARY

SONY HT-G700

1 900 PLN, www.sony.pl



Niedrogi soundbar, który z powodzeniem może zastąpić system kina domowego. Dzięki inteligentnym algorytmom przetwarzania dźwięku pozwala on osiągnąć realistyczny efekt surround 7.1.2.

YAMAHA YAS-209

1 499 PLN, www.tophifi.pl



Inteligentny soundbar z technologią DTS Virtual:X, która umożliwia uzyskanie efektu surround bez konieczności korzystania z głośników satelitarnych. Ma on także wsparcie dla Amazon Alexa.

JBL BAR 5.1 SURROUND

2 399 PLN, www.jbl.com.pl



Najpotężniejszy przedstawiciel nowej serii soundbarów od JBL otrzymał wsparcie dla technologii MultiBeam, całkiem udanie imitujące brzmienie klasycznego systemu dźwięku przestrzennego.

POLK AUDIO MAGNIFI MAX

1 999 PLN, www.salonydenon.pl



Zdobywca prestiżowej nagrody EISA ma ci wiele do zaoferowania: realistyczne wrażenia przestrzenne, dynamiczny dźwięk, efektowne wzornictwo oraz obsługę Bluetooth i Chromecasta.

STREAMERY

NVIDIA SHIELD TV

Od 600 PLN, www.nvidia.com/pl



Najnowsza iteracja popularnego streamera, który nie tylko pozwoli ci się cieszyć filmami z VOD, ale także skorzystać z usługi strumieniowania gier NVIDIA GeForce NOW.

APPLE TV 4K

Od 850 PLN, www.apple.com/pl



„Przystawka” od Apple działa na procesorze A10X Fusion, dzięki czemu aplikacje działają sprawnie. Wygodny, minimalistyczny pilot Apple TV Remote ułatwia korzystanie z urządzenia.

XIAOMI MI TV BOX S

299 PLN, www.mi-home.pl



Niedrogi box z Androidem 8.1 Oreo, który oferuje wszystkie podstawowe funkcje dobrego streamera - obejrzysz na nim zawartość w jakości 4K i HDR z dźwiękiem Dolby Audio i DTS-HD.

CHROMECAST Z GOOGLE TV

330 PLN, www.store.google.com



Google TV ma wyeliminować niedociągnięcia, za które nie lubimy Android TV, przy zachowaniu wszystkich zalet poprzedniego systemu. Na tym zestawie obejrzymy wideo w jakości do 4K/60 Hz i w HDR.

AKCESORIA DO GAMINGU

WD_BLACK P50 GAME DRIVE SSD

Od 1 000 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Jeśli nie chcesz rozstawać się z kolekcją gier, zainwestuj w ultraszybki dysk SSD z serii WD_BLACK, dostępny w wersjach 500 GB, 1 TB i 2 TB. Wytrzymała, metalowa obudowa zadba o jego bezpieczeństwo.

TP-LINK ARCHER AX11000

1 800 PLN, www.tp-link.com.pl



Wi-fi dla gracza? Z AX11000 to ma sens - router gwarantuje stabilne połączenie Wi-fi 6, możliwość nadawania priorytetu ruchowi sieciowemu i funkcje kontroli rodzicielskiej.

RAZER HAMMERHEAD TRUE WIRELESS PRO

870 PLN, www.razer.com/eu



Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki dla graczy? Te od Razera otrzymały tryb gamingowy, który minimalizuje lag i zapewnia dynamiczne, mocne i głębokie tło do każdej wirtualnej wyprawy.

CREATIVE SOUNDBLASTERX AE-5 PLUS

700 PLN, www.pl.creative.com



Coś dla miłośników gier online - dedykowany tryb Scout wydobywa z tła odgłosy przeciwników, co da nam przewagę w rozgrywkach sieciowych. W tytułach single player docenimy przestrzenne brzmienie.

GRAMOFONY

YAMAHA MUSICCAST VINYL 500

2 400 PLN, www.tophifi.pl



Gramofon na każdą okazję. Gdy masz ochotę na analogową muzykę, puść na nim czarną płytę, a gdy wolisz coś nowoczesnego - Spotify lub Tidal. Jest on bezprzewodowy i kompatybilny z MusicCast.

AUDIO-TECHNICA LP-120XBT-USB

1 500 PLN, www.tophifi.pl



Odrobina nowoczesności w świecie analogowego audio - LP-120XBT-USB otrzymał moduł Bluetooth, dzięki któremu możemy przesyłać dźwięk do bezprzewodowych słuchawek i głośników.

DENON DP-450USB

2 599 PLN, www.salonydenon.pl



Przyjazny dla początkujących, stylowy gramofon ze zintegrowanym przedwzmacniaczem i automatycznie opuszczanym ramieniem. Z jego pomocą zgrasz muzykę do formatów MP3 i WAV.

THORENS TD-148A

7 000 PLN, www.tophifi.pl



Automatyczny gramofon, który zaskoczy cię efektywnym wzornictwem i wykonaniem. Na pokładzie znajdziesz napęd paskowy z trzema prędkościami pracy, regulację antyskatingu oraz wkładkę AT95E.

SYSTEMY AUDIO

DENON CEOL N11 DAB

2 600 PLN, www.salonydenon.pl



Małutki system audio z tunelem radia cyfrowego DAB/DAB+, obsługą multiroom HEOS i odtwarzaczem CD. Mimo kompaktowych rozmiarów zaskoczy cię głębią i głośnością dźwięku.

YAMAHA PIANOCRAFT MCR-B270D

1 500 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowy system, który wypełni dźwiękiem nawet duże pomieszczenie. MCR-B270D dostarcza łącznie 40 W mocy, a jego brzmienie jest porywające, dynamiczne i pełne szczegółów.

NAIM MU-SO QB 2

4 199 PLN, www.fnice.pl



Atrakcyjne połączenie głośnika bezprzewodowego i high-endowej platformy muzycznej. Qb 2 to perfekcyjnie brzmiący zestaw, który obsługuje źródła przewodowe, Bluetooth i streaming Wi-Fi.

MARANTZ MELODY X

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



Minisystem audio z maksi możliwościami dźwiękowymi. Melody X łączy w sobie prostotę obsługi klasycznego odtwarzacza sieciowego i systemu multiroom HEOS z legendarnym brzmieniem Marantz.

GŁOŚNIKI MULTIROOM

YAMAHA MUSICCAST 50

1 900 PLN, www.tophifi.pl



Bezprzewodowy głośnik stereo, który może służyć jako miniaturowy soundbar. Skorzystasz z niego także samodzielnie do strumieniowania audio lub jako części systemu multiroom MusicCast.

DENON HOME 150

1 150 PLN, www.salonydenon.pl



Najmniejszy głośnik z serii Denon Home ustawimy w dowolnym miejscu, a jego design wpasuje się w każdy wystrój wnętrza. Sprzęt jest kompatybilny z systemem HEOS, AirPlay 2 i Bluetoothem.

DENON HOME 350

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



To nie tylko efektowny i dobrze grający głośnik, ale także element systemu smart home - współpracuje z Alexa, Asystentem Google i Siri, a na dodatek można go włączyć do systemu multiroom HEOS.

BOWERS & WILKINS FORMATION WEDGE

4 500 PLN, www.tophifi.pl



To dzieło sztuki nowoczesnej kryje w sobie moc i czystość dźwięku umożliwiającą nagłośnienie sporej imprezy. Jest kompatybilny z Bluetooth, Wi-Fi, Apple AirPlay 2 i systemem multiroom typu MESH.

GŁOŚNIKI BLUETOOTH

JBL CHARGE 4

499 PLN, www.jbl.com.pl



Wodoodporny głośnik z dużym przetwornikiem 50 x 90 mm i basowymi radiatorami podkreślającymi brzmienie. Potężna bateria wystarcza na 20 godzin imprezy lub doładowanie twojego smartfona.

DIVOOM VOOMBOX
OUTDOOR POWER 360

349 PLN, www.mp3store.pl



To sprzęt do zadań specjalnych. Jego wytrzymała konstrukcja wytrzyma wstrząsy, upadki i zamoczenie. Dzięki sześciu przetwornikom dostarcza on wielokierunkowego dźwięku 360 stopni.

BOSE PORTABLE
SMART SPEAKER

1 560 PLN, www.bose.pl



Sprzęt, który sprawdzi się zarówno w domu, jak i na świeżym powietrzu - ma Bluetootha, Wi-Fi i AirPlay 2. Specjalne rozmieszczenie przetworników umożliwi uzyskanie przestrzennego, głębokiego brzmienia.

AUDIO PRO BT5

600 PLN, www.tophifi.pl



Minimalistyczny, kompaktowy głośnik, którego eleganckie wykończenie nie zdradza prawdziwych możliwości dźwiękowych - to naprawdę głośno, soczyście i szczegółowo grający sprzęt.

SŁUCHAWKI BLUETOOTH

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT

699 PLN, www.tophifi.pl



Definicja miejskiego szyku. Wygodna, stabilna konstrukcja z mocnym akumulatorem oraz sygnatura dźwiękowa rodem z high-endowych słuchawek studyjnych to idealne połączenie w podróż.

DENON AH-C820W

1 099 PLN, www.salonydenon.pl



Słuchawki, w których wykorzystano technologię Double Air Compression Driver. Podkreśla ona basy, jednocześnie dbając o przejrzystość dźwięku. AH-C820W są niezwykle komfortowe i lekkie.

MARSHALL MONITOR
BLUETOOTH

630 PLN, www.mp3store.pl



Te przenośne słuchawki sygnowane przez producenta legendarnych wzmacniaczy najlepiej czują się w towarzystwie muzyki rockowej. Ich wygodne sterowanie i pojemna bateria to spore zalety.

JBL TUNE 700 BT

269 PLN, www.jbl.com.pl



Niedrogie, modne słuchawki o lekkiej konstrukcji, potrafiące zaryzykować naprawdę potężnymi basami. Możliwość podłączenia do dwóch źródeł dźwięku naraz to marzenie fanów multitasking.

SŁUCHAWKI TRUE WIRELESS

JBL TUNE 220 TWS

329 PLN, www.jbl.com.pl



Kolorowa, modna odpowiedź na klasyczne AirPods. Słuchawki stabilnie leżą w uszach, pozwalają prowadzić rozmowy telefoniczne, a co najważniejsze - grają z energicznym, basowym kopnięciem!

JADE AUDIO EW1 BY FIIO

299 PLN, www.mp3store.pl



Brak przewodów w tak niskiej cenie? To możliwe, a co najlepsze, wcale nie zostało to osiągnięte kosztem jakości dźwięku - EW1 dostarczają zbalansowanego i szczegółowego brzmienia.

BEOPLAY E8 3.0

1 599 PLN, www.salonydenon.pl



W nowej generacji stylowych słuchawek od B&O możemy cieszyć się niezrównaną jakością dźwięku, lekką i wygodną konstrukcją oraz baterią, która starcza na 7 godzin nieprzerwanego odsłuchu.

AUDIO-TECHNICA
ATH-ANC300TW

1 300 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowe, ale z systemem aktywnej redukcji szumów - te słuchawki pozwolą ci się cieszyć soczyście brzmiącym audio w każdych warunkach. Na jednym ładowaniu potrafią pracować do 4,5 godziny.

SŁUCHAWKI Z REDUKCJĄ HAŁASU

BOWERS & WILKINS PX5

1 100 PLN, www.tophifi.pl



B&W PX5 zostały wyposażone w system redukcji szumów o automatycznie dopasowującym się poziomie intensywności. Ich duże przetworniki zapewniają kolorowe, przestrzenne brzmienie.

SONY WH-1000XM3

989 PLN, www.sony.pl



Ich design nie jest tak atrakcyjny jak B&W PX, ale to wciąż bardzo dobre słuchawki o automatycznym dostosowywaniu redukcji hałasu do warunków otoczenia. Można nimi sterować przez aplikację.

JABRA ELITE 85H

Od 800 PLN, www.jabra.pl



Wokółuszne słuchawki z intuicyjnym sterowaniem, aktywną redukcją szumów i możliwością dopasowania profilu dźwiękowego do naszego gustu. Do 36 godzin pracy na baterii z ANC.

BEOPLAY H9 3RD GEN

2 299 PLN, www.salonydenon.pl



To, co najlepsze w poprzednich edycjach H9 - wyjątkowy design, mocny akumulator i boska jakość dźwięku - zostało uzupełnione przydatną kompatybilnością z Asystentem Google.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE DOUSZNE

AUDEZE LCD-13

4 299 PLN, www.tophifi.pl



To wszechstronne słuchawki - kompatybilne ze złączami 3,5 mm i Lightning oraz wyposażone w moduł Bluetooth CIPHER. Dzięki otwartej obudowie zapewniają mocny i przestrzeny dźwięk.

ASTELL&KERN
BILLIE JEAN RED

799 PLN, www.mp3store.pl



Zbalansowane przetworniki DBA oraz technologia korekcji fazy Freqphase dbają o idealnie precyzyjną reprodukcję dźwięku. Będą brzmiały perfekcyjnie nie tylko podczas słuchania dyskoteki Króla Popu.

AUDIO-TECHNICA ATH-CKR70IS

500 PLN, www.tophifi.pl



Klasyczny design tych słuchawek nie zdradza ich potencjału. Są one przystosowane do przetwarzania dźwięku hi-res, a aluminiowa obudowa redukuje rezonanse. Wzorowo współpracują ze smartfonami.

JAYS Q-JAYS IOS

1 199 PLN, www.salonydenon.pl



Podwójne przetworniki elektrodynamiczne odpowiadają za referencyjną jakość odtwarzanej muzyki: gładkie tony wysokie i energetyczne basy podbijają twoje serce. To wersja specjalnie dla iOS.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE NAUSZNE

DENON AH-D7200

3 299 PLN, www.salonydenon.pl



Referencyjny model od Denona z przetwornikami FreeEdge z nanowłókna, które eliminuje rezonanse i zniekształcenia. Dzięki temu możesz cieszyć się czystym, głębokim i bogatym brzmieniem.

ASTELL&KERN T5P 2ND

4 800 PLN, www.mp3store.pl



Ręcznie wykonany model autorstwa A&K i Beyerdynamic. Jego neutralne, przyjemne dla ucha brzmienie szczególnie przypadnie do gustu posiadaczom high-endowych odtwarzaczy od Astell&Kern.

B&W P9 SIGNATURE

3 700 PLN, www.tophifi.pl



P9 to flagowy model stworzony na 50-lecie firmy. Sprzęt ten wydobędzie piękno nawet z niższej jakości plików. Wykończenie ze skóry Saffiano z krasiastym wzorem wygląda perfekcyjnie.

KOSS PORTA PRO

139 PLN, www.tophifi.pl



To sprzęt budżetowy, ale wykonany z najwyższą dbałością o szczegóły. Magnes neodymowy z domieszką żelaza i boru pozwolił uzyskać wierność dźwięku typową dla droższych modeli.

LAPTOPY

LENOVO THINKPAD X1 EXTREME 2

Od 8 300 PLN, www.lenovo.com/pl



Prawdziwe biuro do plecaka. Wytrzymały ThinkPad X1 Extreme potrafi obsługiwać do 4 monitorów naraz, pracować w wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości, a na baterii działa do 14 godzin.

MSI CREATOR 17

16 600 PLN, www.pl.msi.com



Ekran Mini LED to pierwsza taka konstrukcja zastosowana w laptopie, zachwycająca jasnością, ostrością i naturalnymi barwami. Mocne podzespoły udźwigną każde oprogramowanie.

ASUS ZENBOOK 14 UX425

Od 4 000 PLN, www.asus.com/pl



Smukły i lekki, ZenBook 14 to najlepszy współpracownik, o jakim możesz marzyć. Mocne podzespoły, podświetlana klawiatura i gładzik NumberPad 2.0 przydadzą się nie tylko podczas pracy zdalnej.

APPLE MACBOOK AIR M1

Od 5 200 PLN, www.apple.com/pl



Dzięki procesorowi M1 najłżejszy laptop od Apple stał się pięknie szybką i perfekcyjnie cichą maszyną do pracy. 18 godzin na jednym ładowaniu pozwoli ci zapomnieć o ładowaniu na długi czas.

LAPTOPY 2-W-1

SAMSUNG NOTEBOOK 9 PRO

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl



To pierwszy profesjonalny laptop koreańskiej marki, wyposażony w kolorowy i szybki ekran dotykowy, procesor Intel Core i7 8. generacji i dysk SSD. Do kompletu możesz kupić także stylus.

LENOVO YOGA C940 15 CALI

Od 7 000 PLN, www.lenovo.com/pl



Ultrabook, który może swobodnie rywalizować z komputerami stacjonarnymi. W maksymalnej wersji dostępny jest nawet z procesorem Core i9, kartą GeForce GTX1650 i pięknym ekranem 4K.

LENOVO YOGA S730

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl



Najsmuklejszy notebook z serii Yoga kusi nas wyjątkową specyfikacją (procesor Intel Core 8. generacji i5 lub i7, min. 8 GB RAM-u, dysk SSD), pięknym ekranem 1080p i mocnymi głośnikami Dolby Atmos.

ASUS ZENBOOK FLIP 14 UX461UN

Od 3 800 PLN, www.asus.com/pl



Jak na tak lekki i smukły sprzęt Zenbook Flip 14 charakteryzuje się bogatym wyposażeniem. W zestawie z laptopem otrzymasz rysik, który pozwoli ci określić moc dotykowego panelu.

TABLETY

APPLE IPAD PRO 12,9 CALA

Od 4 900 PLN, www.apple.com/pl



iPad właśnie wszedł w fazę pomiędzy tabletem a laptopem. Dzięki wsparciu dla klawiatury Magic Keyboard praca stała się wygodniejsza, a skaner LiDAR przyda się podczas zabaw w AR.

APPLE IPAD (2020)

Od 1 600 PLN, www.apple.com/pl



Podstawowy iPad otrzymał wsparcie dla klawiatury Smart Keyboard, dzięki której zamienił się w całkiem rozsądną propozycję dla studentów i uczniów - lekki, przenośny i wydajny notatnik.

APPLE IPAD AIR (2020)

Od 2 900 PLN, www.apple.com/pl



To największe odświeżenie linii Air od wielu lat - teraz ultralekki tablet wygląda jak iPad Pro, a także zbliża się do niego pod względem specyfikacji i wsparcia dla Apple Pencil 2. generacji.

SAMSUNG GALAXY TAB S6

Od 2 999 PLN, www.samsung.com/pl



Jeśli nie lubisz iOS, ale zależy ci na zakupie tabletu do pracy, koniecznie zwróć uwagę na Galaxy Tab S6. To połączenie fantastycznego ekranu, potężnej specyfikacji i dokładnego rysika ma moc!

LAPTOPY DO GIER

LEGION 5I 15

Od 5 000 PLN, www.lenovo.com/pl



Wydajny, acz niedrogi laptop dla graczy. W środku znajdziemy procesory Core 10. generacji, nowe karty graficzne od NVIDIA, wydajne chłodzenie i baterię, która wystarczy na całe godziny pracy i grania.

RAZER BLADE STEALTH

Od 6 000 PLN, www.razer.com



Smukła i prosta obudowa Razer Blade Stealth skrywa w sobie moc. W najwyższej wersji możesz wybrać opcję z dotykowym ekranem 4K, procesorem i7-8565U i 16 GB pamięci RAM.

ASUS ROG ZEPHYRUS G14

Od 4 500 PLN, www.asus.com/pl



Ultralekki laptop dla graczy o eleganckim designie, mocnych podzespołach i pojemnym akumulatorze. Dostępny także w wersji z LED-ową matrycą AniMe Matrix zdobiącą tył obudowy.

ASUS ROG ZEPHYRUS DUO 15

15 000 PLN, www.asus.com/pl



Dwa ekrany to dopiero początek - wewnątrz tego gamingowego laptopa znalazł się procesor Intel Core i9, karta graficzna GeForce RTX 2080 Super, 32 GB RAM-u i aż 2 TB miejsca na twoje pliki!

GRY

DEATH STRANDING

PS4



Kojima w najlepszym wydaniu - *Death Stranding* to frapujące dzieło, pełne skomplikowanych mechanik i niespodziewanych zwrotów akcji, podane w gwiazdorskiej, hollywoodzkiej oprawie.

THE LAST OF US PART II

PS4



Kontrowersyjna kontynuacja hitu sprzed lat. Ellie i Joel zmagają się z postapokaliptyczną codziennością - czy uda im się wyjść z niebezpieczeństw, jakie gotują dla nich duchy przeszłości?

FINAL FANTASY VII REMAKE

PS4



Gra, na którą czekały tysiące graczy. Po raz kolejny towarzyszymy Cloudowi, Tifie i Aerith w walce ze złowrogą korporacją Shinra, tym razem w fotorealistycznej oprawie graficznej i jakości 4K HDR.

DOOM ETERNAL

PC, PS4, XONE, Switch, Stadia



Ociekająca diabelską posoką, piekielnie szybka i mega-brutalna odsłona kultowego FPS-a. *Doom Eternal* zabiera w podróż do piekieł, która zachwyci oprawą graficzną i mechaniką strzelania.

MONITORY 4K

EIZO COLOREDGE CG318-4K

19 990 PLN, www.eizo.pl



Najlepszy na świecie monitor 4K w kategorii „kasa nie gra roli”. Profesjonalny design i bogate pokrycie palet kolorystycznych: stuprocentowe dla sRGB, 99% Adobe Spectrum i 98% DCI-P3.

DELL UP3216Q

5 499 PLN, www.dell.com/pl



To sprzęt dla osób zajmujących się grafiką komputerową - na pewno docenią one powierzchnię, jaką daje im przekątna ekranu 31,5 cala. Zapewnia on także wysoką precyzję kolorów PremierColor.

ASUS ROG SWIFT PG27AQ

2 339 PLN, www.asus.com/pl



ROG Swift PG27AQ powstał z myślą o graczach. Technologia G-Sync dba o to, aby częstotliwość odświeżania była optymalna, a matryca IPS zapewnia żywe barwy i szerokie kąty widzenia.

SAMSUNG LU32H850UMUXEN

2 400 PLN, www.samsung.com/pl



Monitor wykorzystuje znaną z telewizorów Samsunga matrycę QLED - przy wielkości 32 cali wygląda on zresztą jak mały telewizor. Orientację i nachylenie wyświetlacza można łatwo zmieniać.

DRONY

YUNEEC TYPHOON H3

10 500 PLN, www.yuneec.com



Wygląda jak latający pająk, ale to najlepszy kumpel filmowca. Dron otrzymał profesjonalną kamerę Leica AG o 1-calowej matrycy, zdolną do kręcenia klipów w jakości 4K 60 kl./s i robienia fotek 20 Mpix.

HUBSAN H117S ZINO

2 000 PLN, www.hubsan.com



Jeśli rozpoczynasz swoją lotniczą przygodę, wybierz tego prostego drona od Hubsan. Potrafi on kręcić filmy w 4K i ma stabilny, trzyosiowy gimbal, a trasę jego lotu można zaprogramować w aplikacji.

XIAOMI FIMI A3

1 400 PLN, www.mi.com/pl



Sympatyczny, lekki dron z kamerą Full HD, aparatem 8 Mpix, modułem GPS i akumulatorem starczającym na 25 minut lotu. Zasięg 1000 m pozwoli na uchwycenie nawet niedostępnych ujęć.

PARROT ANAFI

3 000 PLN, www.parrot.com



Odpowiedź na Mavic Air nie ma aż tak dobrej specyfikacji jak konkurent, ale potrafi kręcić naprawdę niezłe filmy 4K HDR z zoomem 2,8x i robić unikatowe zdjęcia przestrzeni powietrznej nad dronem.

URZĄDZENIA SIECIOWE

TP-LINK ARCHER AX20

550 PLN, www.tp-link.com.pl



Wi-fi 6 powoli pojawia się w coraz większej liczbie urządzeń, dlatego warto przygotować swój dom na jego nadejście. Archer AX20 jest szybki, łatwy w obsłudze i gotowy do pracy w środowisku smart home.

TP-LINK DECO X60

1 120 PLN, www.tp-link.com.pl



Rozwiązanie typu MESH dla naprawdę dużych domów - trzy jednostki wystarczą na objęcie siecią powierzchni 650 m². System zapewnia szybką, stabilną łączność i jest kompatybilny z Alexą.

WD MY BOOK DUO

Od 950 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Umożliwia tworzenie kopii zapasowych zdjęć, filmów, muzyki i dokumentów. Tryb RAID-0 gwarantuje prędkość odczytu do 360 MB/s, z kolei RAID-1 zapewnienia większe bezpieczeństwo danych.

WD MY CLOUD PRO SERIES PR2100 8TB

2 800 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Jeśli jesteś mikro- lub małym przedsiębiorcą, zainwestuj w dysk chmurowy. Ten sieciowy magazyn danych pozwala na zdalne przesyłanie plików do wszystkich członków zespołu oraz tworzenie kopii zapasowych.

PAMIĘCI, PRZEŃOŚNE

G-TECHNOLOGY SSD ARMORLOCK

2 690 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Ten wytrzymały, w pełni zaszyfrowany dysk SSD nie wymaga specjalnego klucza czy oprogramowania - jego funkcję przejmie twój smartfon. Dane zabezpieczone są w formacie AES-XTS 256 bit.

WD MY PASSPORT SSD

Od 500 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Nośnik dostępny jest w wersji 500 GB, 1 TB i 2 TB. Niezależnie od wybranej pojemności możemy liczyć na najwyższe prędkości zapisu i odczytu oraz wytrzymałość, odporną na wstrząsy konstrukcję.

SANDISK EXTREME PRO PORTABLE SSD

Od 1 300 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



To najlepszy przyjaciel fotografa - superszybki dysk SSD o prędkości do 2 000 MB/s, z ochroną przed zamoczeniem i pyłem w stopniu IP55 oraz antywstrząsową, silikonową powłoką.

SANDISK EXTREME MICROSDXC UHS-I

Od 130 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Karta microSD od SanDisk przyda się osobom, które zawsze narzekają na brak miejsca na telefonie - od 32 GB do aż 1 TB miejsca na zdjęcia i nagrania wideo pozwoli im zapisać wszystko, czego potrzebują.

APARATY DSLR

NIKON D850

Od 11 999 PLN, www.nikon.pl



Ta lustrzanka wyposażona jest w pełnoklatkową matrycę 45,4 Mpix, szeroki zakres ISO 64-25 600 i system autofokusu z 153 punktami AF. Zrobisz nią piękne filmy 4K i zdjęcia seryjne 9 kl./s.

CANON EOS 7D MARK II

Od 7 299 PLN, www.canon.pl



EOS 7D Mark II to profesjonalna, ale łatwa w obsłudze lustrzanka. Z matrycą APS-C 20,2 Mpix oraz szerokim kątem widzenia jest ona stworzona do uwieczniania dynamicznych zdjęć przyrody i sportu.

NIKON D500

Od 6 699 PLN, www.nikon.pl



Ten solidnie wykonany aparat spodoba się osobom, które lubią fotografować różne obiekty. Szybki autofokus i gwarantująca wspaniałą jakość zdjęć matryca 20,2 Mpix na pewno Cię nie zawiodą.

CANON EOS 800D

Od 2 500 PLN, www.canon.pl



Jeśli nigdy przedtem nie miałeś do czynienia z lustrzankami, polecamy ten model. Dzięki modułowi Wi-Fi przesyłanie zdjęć jest banalnie proste, a 45-punktowy autofokus jest przyjazny dla laików.

APARATY BEZLUSTERKOWE

SONY A7S III

Od 19 500 PLN, www.sony.pl



Filmowy geniusz. Żaden inny aparat nie potrafi kręcić tak ostrych i szczegółowych nagrań w 4K i 120 kl./s niezależnie od warunków oświetleniowych - A7S III to dla profesjonalistów pozycja obowiązkowa!

SONY A9

Od 14 400 PLN, www.sony.pl



A9 jest drogi, ale jego cena jest uzasadniona - do dyspozycji otrzymujemy pełnoklatkową matrycę 24,3 Mpix, która potrafi robić serie zdjęć 20 kl./s z automatycznie ustawianym autofokusem.

NIKON Z7

Od 12 000 PLN, www.nikon.pl



Pełna klatka bez luster? Nikon Z7 udowadnia, że to możliwe - 45,7-megapikselowa matryca CMOS otrzymała hybrydowy system AF o pokryciu 90% kadru i wsparcie dla nagrań 4K 30 kl./s.

CANON EOS RP

Od 5 700 PLN, www.canon.pl



Aparat bezlusterkowy, który wyróżnia się lekką konstrukcją i obecnością pełnoklatkowej matrycy. Umożliwi ci zrobienie barwnych, ostrych zdjęć, również w słabych warunkach oświetleniowych.

APARATY KOMPAKTOWE

SONY RX100 VI

4 299 PLN, www.sony.pl



Ten aparat wyposażony został w obiektyw 24-200 mm i szybki autofokus, dzięki czemu sprawdza się w różnych sytuacjach. Optyczny stabilizator kompensuje przypadkowe ruchy nawet w słabym świetle.

PANASONIC LUMIX TZ200

2 999 PLN, www.panasonic.com/pl



Wspaniały aparat dla podróżnika. Wszechstronny obiektyw typu zoom oferuje przybliżenie do 15x, a fantastyczna, 1-calowa matryca uchwyci wszystkie detale na zdjęciu w rozdzielczości 20 Mpix.

NIKON COOLPIX A1000

1 699 PLN, www.nikon.pl



W małym ciele wielki zoom - w modelu Coolpix A1000 zastosowano aż 35-krotne przybliżenie optyczne. Wizjer elektroniczny z czujnikiem zbliżenia oka ułatwia komponowanie efektownych fotek.

SONY A6100

3 500 PLN, www.sony.pl



Ten aparat dotrzyma ci kroku - superszybki autofokus zawsze zadba o właściwe złapanie ostrości, a dzięki algorytmowi wykrywania oczu łatwo sfotografujesz swoich znajomych, rodzinę lub zwierzęta.

NAWIGACJE GPS

MIO MIVUE DRIVE 65 LM

890 PLN, www.mio.com/pl



MiVue Drive 65 LM z dotykowym ekranem 6,2 cala i przejrzystym interfejsem z powodzeniem zastąpi każdą aplikację nawigacyjną. Ma ona także wideorejestратор nagrywający w 1296p 30 kl./s.

MIO SPIRIT 8670 LM

700 PLN, www.mio.com/pl



Wygodna nawigacja z dużym, czytelnym ekranem i wbudowanymi mapami Polski i Europy. Potrafi ona optymalizować trasy i omijać zatory drogowe, a ponadto uczy się twojego sposobu jazdy.

TOMTOM GO 620

Od 1 650 PLN, www.tomtom.com/pl



To nawigacja dla osób, które spędzają dużo czasu w drodze - ma funkcję planowania tras, wskazywania użytecznych miejsc dla dużych pojazdów i wyświetlanie notyfikacji ze smartfona.

GARMIN DRIVESMART 61 LMT-S

599 PLN, www.garmin.com/pl



Stylowa, prosta w obsłudze nawigacja z dużym, bezramkowym ekranem. Dostajemy z nią na bieżąco aktualizowaną mapę Europy z technologią Garmin Real Directions i informacjami z TripAdvisor.

KAMERY SAMOCHODOWE

MIO MIVUE C314

200 PLN, www.mio.com/pl



Niewielka kamera z technologią Mio Night Vision, która zapewnia wyraźny obraz również w słabym oświetleniu. Dzięki czujnikowi przeciążeń kamera automatycznie włączy się w momencie wypadku.

MIO MIVUE C560

399 PLN, www.mio.com/pl



Wideorejestратор C560 został wyposażony w zaawansowaną matrycę Starvis od Sony, dzięki czemu obraz jest jeszcze dokładniejszy i bardziej kolorowy. Tryb parkingowy przyda się podczas postojów.

MIO MIVUE 795

750 PLN, www.mio.com/pl



Ta kamerka mieści w sobie spory pakiet wyposażenia dodatkowego. Może ona pełnić funkcję asystenta ostrzegania o kolizji z przodu, systemu monitorującego zmęczenie kierowcy i bazy fotoradarów.

NAVITEL DVR R600

259 PLN, www.navitel-poland.pl



Kompaktowy wideorejestратор, który wykorzystuje zaawansowany system kompresji obrazu H.264, dzięki czemu pomieści wiele nagrań. Matryca Sony Exmor R rejestruje filmy w rozdzielczości 1080p.

SAMOCHODY

MERCEDES CLA 200 SHOOTING BRAKE

Od 161 500 PLN, www.mercedes-benz.pl



Piękne, efektowne kombi od Mercedesa. Zauroczy cię lekkością prowadzenia, zaawansowanymi technologiami i luksusowym, przestrzennym wnętrzem. A jeszcze ten efektowny design...

HYUNDAI KONA ELECTRIC

Od 165 900 PLN, www.hyundai.pl



Największą zaletą Kony Electric jest jej niesamowicie długi zasięg do 450 km - nie ma obaw, że po wyruszeniu w trasę zabraknie nam akumulatora. Auto jest komfortowe i przyjemnie się prowadzi.

MINI COOPER S HATCH

Od 113 800 PLN, www.mini.com/pl



Pięciodrzwiowa wersja kultowego hot hatcha jest wygodniejsza od tej klasycznej, ale wciąż zachowuje ducha marki - to zadziorne, atrakcyjne i przyjemne w prowadzeniu auto.

BMW M235I XDRIVE GRAN COUPÉ

Od 214 700 PLN, www.bmw.pl



Przepiękne połączenie dostojnej limuzyny typu sedan z podnoszącym adrenalinę autem sportowym. Z zewnątrz odważne, w środku luksusowe, a na drodze - szybkie, zwinne i piekielnie emocjonujące!

INTELIGENTNE GŁOŚNIKI

POLK AUDIO ASSIST

799 PLN, www.salonydenon.pl



Asystent Google nareszcie doczekał się inteligentnego głośnika, który pomoże mu rozwinąć muzyczne skrzydła. Wysoka jakość wykonania idzie w parze z mocnym brzmieniem i czułymi mikrofonami.

APPLE HOMEPOD

1 400 PLN, www.apple.com/pl



Najbardziej muzyczny spośród inteligentnych głośników. To sprzęt tylko dla fanów Apple - brak Bluetooth trochę boli - ale zauroczy on ich brzmieniem dopasowanym do warunków akustycznych.

GOOGLE HOME MAX

1 700 PLN, www.store.google.com



Największy z oficjalnych głośników z Asystentem Google posiada znaną z HomePoda technologię analizy warunków akustycznych pomieszczenia, dzięki czemu gra czysto, mocno i kolorowo.

AMAZON ECHO PLUS

1 100 PLN, www.amazon.com



Propozycja dla miłośników Alexy. Najnowsza generacja Echo Plus otrzymała wbudowany czujnik temperatury, hub ZigBee i ulepszone przetworniki zapewniające znacznie poprawione brzmienie.

INTELIGENTNE OŚWIETLENIE

PHILIPS HUE

Od 360 PLN, www.meethue.com/pl



Zaletą Philips Hue jest bogactwo świetlnych elementów, którymi możemy ozdobić nasze domy - żarówki, listwy świetlne, taśmy LED. Możesz zestawzić je z Alexą, Asystentem Google lub Siri.

IKEA TRÅDFRI

Od 35 PLN, www.ikea.com/pl



Niedrogo rozwiązanie od Ikei szybko się rozwija - już wkrótce znajdzie się w nim także lampa-głośnik. Daje ono wiele możliwości sterowania: za pomocą aplikacji, czujników i specjalnych pilotów.

TP-LINK L510E

50 PLN, www.tp-link.com/pl



Przejmij kontrolę nad oświetleniem w domu. L510E może świecić z różną intensywnością i pracować według harmonogramu, a dzięki aplikacji włączysz i wyłączysz światło także spoza domu.

XIAOMI YEELIGHT

90 PLN, www.yeelight.com



Niedroga żarówka kolorowa z możliwością obsługi przez aplikację Mi Home. W apce znajdziesz kilka gotowych kolorystycznych scen, na przykład na dobry początek dnia lub przed pójściem spać.

INTELIGENTNY DOM

NANOLEAF CANVAS

850 PLN, www.nanoleaf.me



Panele świetlne Nanoleaf zajmują wysokie miejsce na liście najbardziej efektownych dekoracji. Twórz własne wzory, zmieniaj ich kolor za pomocą dotyku i synchronizuj oświetlenie z odtwarzaną muzyką.

NETATMO WEATHER STATION

799 PLN, www.salonydenon.pl



Praktyczna stacja pogodowa składająca się z dwóch jednostek - wewnętrznej i zewnętrznej. Można uzupełnić ją o dodatkowe akcesoria do pomiaru siły i kierunku wiatru oraz opadów atmosferycznych.

YALE LINUS SMART LOCK

1 100 PLN, www.yalelock.pl



Linus sterowany jest za pomocą Bluetootha, także zbliżeniowo - oznacza to, że nie musimy wyjmować smartfona z kieszeni. O bezpieczeństwo transmisji zadbały protokoły AES 128-bit i TLS.

GOOGLE NEST HUB

400 PLN, www.store.google.com



Kompaktowy ekran pozwala na streaming wideo z YouTube i przez Chromecasta, a także odtwarzanie muzyki i wyświetlanie zdjęć. Nie ma on kamery, więc możesz bez obaw postawić go w sypialni.

INTELIGENTNE GNIAZDKA

TP-LINK TAPO P100

60 PLN, www.tp-link.com.pl



Inteligentne gniazdko zamieni każdy sprzęt w energooszczędne urządzenie smart home. Do dyspozycji otrzymujemy także programator czasowy i możliwość sterowania za pomocą komend głosowych.

BELKIN WEMO SWITCH

100 PLN, www.belkin.com



WeMo Switch współpracuje ze wszystkimi wirtualnymi asystentami, co czyni z niego dobrą propozycję do inteligentnego domu. Pozwala na zdalne sterowanie urządzeniami przez aplikację.

MARMITEK POWER LI

220 PLN, www.salonydenon.pl



Jeśli inteligentne gniazdko to za mało, wybierz inteligentną listwę. Cztery gniazda i cztery porty USB, aplikacja mobilna i możliwość skorzystania z asystenta głosowego to marzenie fana smart home.

IKEA TRÅDFRI

50 PLN, www.ikea.com/pl



Proste, niedrogie gniazdko, które już wkrótce otrzyma kompatybilność z Apple HomeKit, a być może także z innymi systemami. Pamiętaj, że do pracy wymaga ono centralnego huba, kosztującego 60 PLN.

KAMERY BEZPIECZEŃSTWA

ARLO PRO 3

2 900 PLN (3 szt. + baza), www.arlo.com/pl



Kamerki Arlo Pro 3 mogą pracować w pomieszczeniach i na zewnątrz. Mają one szerokie pole widzenia 160° i kolorowy obraz noktowizyjny, a także głośną syrenę i dwukierunkową komunikację.

EUFYCAM 2 PRO

2 000 PLN (2 szt. + hub), salonydenon.pl



Łatwy w obsłudze i konserwacji system kamer, który współpracuje z HomeKitem, Alexą i Asystentem Google. Rozdzielczość 2K i noktowizor zadbają o przejrzystość nagranych materiałów.

YALE ALL-IN-ONE CAMERA

600 PLN, www.yalelock.pl



Niezbędny element domowego bezpieczeństwa – kamera od Yale ma wbudowany czujnik ruchu, dwukierunkowe audio i reflektor, a kąt jej nachylenia możesz dowolnie regulować.

TP-LINK TAPO C200

190 PLN, www.tp-link.com/pl



Kamera, która potrafi objąć swoim polem widzenia całe pomieszczenie? Dzięki obrotowej Tapo C200 z matrycą 1080p, trybem nocnym i wbudowanym alarmem dźwiękowo-swiecącym to możliwe!

ROBOTY SPRZĄTAJĄCE

IROBOT ROOMBA I7+

5 400 PLN, www.irobot.pl



Ten robot pozwoli ci na dobre zapamiętać o odkurzaniu. Pojemnik na brud sam się opróżnia, a dzięki zapamiętywaniu pomieszczeń możesz w pełni dostosować harmonogram sprzątania do domu.

IROBOT ROOMBA E5

2 500 PLN, www.irobot.pl



Roomba e5 wykorzystuje system sprzątania AeroForce, który dokładnie zgarnia zabrudzenia z każdej powierzchni. Technologia Dirt Detect dba o to, by nawet bardzo brudne miejsca były czyste.

IROBOT BRAAVA JET M6

3 200 PLN, www.irobot.pl



Duże nakładki robota dokładnie zmyją każde zanieczyszczenie. Technologia Imprint Smart Mapping pozwala rozpoznawać konkretne pomieszczenia, a Imprint Link - synchronizować pracę z Roombą.

EUFY ROBOVAC 35C

1 200 PLN, www.salonydenon.pl



RoboVac 35C jest wyposażony w silnik 1 500 Pa, technologię BoostIQ i trzywarstwowy filtr. Urządzenie ma smukły profil o wysokości 72 mm oraz duży pojemnik na zanieczyszczenia 0,6 l.

SŁUCHAWKI SPORTOWE

JBL UA STREAK TWS

670 PLN, www.jbl.com.pl



Superlekkie słuchawki treningowe od JBL i Under Armour z technologią wzmacniania dźwięku otoczenia Bionic Hearing, Bluetoothem 5.0 i baterią starczającą na 6 godzin słuchania muzyki.

JBL UA SPORT WIRELESS FLASH

770 PLN, www.jbl.com.pl



Te słuchawki to owoc współpracy dwóch znanych i cenionych marek. Łączą w sobie wszystkie ich wartości - atrakcyjny, praktyczny design, mocne i energetyzujące brzmienie oraz wygodę obsługi.

JBL REFLECT FLOW

650 PLN, www.jbl.com.pl



Technologia true wireless jest wręcz stworzona dla sportu. Wie o tym JBL, którego słuchawki oferują wspaniałą stabilność, dynamiczne brzmienie i długi czas pracy na jednym ładowaniu.

CREATIVE OUTLIER AIR SPORTS V2

370 PLN, www.creative.com



Nowa wersja bezprzewodowych słuchawek od Creative, tym razem uzupełniona o intuicyjne sterowanie dotykowe. Co najlepsze, na jednym ładowaniu potrafią grać nawet 12 godzin!

TRACKERY FITNESS

FITBIT CHARGE 3

660 PLN, www.fitbit.com



Funkcjonalna opaska fitness, która automatycznie wykrywa rodzaj wykonywanych ćwiczeń. Monitoruje ona codzienną aktywność, pracę serca, a także fazy płytkiego i głębokiego snu.

GARMIN VIVOSPORT

560 PLN, www.garmin.com/pl



Jeśli zależy ci na zakupie trackera z modułem GPS, Vivosport to doskonały wybór. Ponadto ma on funkcję pomiaru stresu i profesjonalnych parametrów treningowych, w tym pułapu tlenowego.

XIAOMI AMAZFIT BIP

280 PLN, www.mi-home.pl



To po części opaska fitness, a po części niedrogi smartwatch. Oferuje ona pojemny akumulator, starczający na kilka tygodni pracy, moduł Bluetooth i wiele możliwości personalizacji wyglądu.

XIAOMI MI BAND 3

120 PLN, www.mi-home.pl



Prosta opaska fitness oferująca podstawowe funkcje - krokometr, pomiar snu i spalonych kalorii. W przejrzystej aplikacji możesz sprawdzać swoje tygodniowe i miesięczne statystyki aktywności.

SZCZOTĘCZKI DO ZĘBÓW

PHILIPS SONICARE 6100 PROTECTIVECLEAN

610 PLN, www.philips.pl



Specjalna głowka W2 Optimal White skutecznie usuwa powierzchniowe przebarwienia już w ciągu tygodnia. Trzy poziomy intensywności pozwolą dostosować pracę szczoteczki do twoich potrzeb.

ORAL-B GENIUS 9000

580 PLN, www.oralb-blendamed.pl



Szczoteczka Genius 9000 łączy się z praktyczną aplikacją mobilną, a dzięki technologii wykrywania położenia głowki podczas szczotkowania, pilnuje, żebyś nie pominął żadnego obszaru jamy ustnej.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN SMART

1 100 PLN, www.philips.pl



Kompleksowy zestaw do pielęgnacji jamy ustnej. Technologia soniczna dba o płytkę nazębną i dziąsła, a aplikacja mobilna pozwoli ci udoskonalić technikę szczotkowania i zadbać o codzienną higienę.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN

800 PLN, www.philips.pl



Szczoteczka ta co prawda nie łączy się z aplikacjami, ale ma wszystko, czego potrzebujesz, by mieć zdrowe zęby - minutnik z funkcją przejścia do kolejnej strefy jamy ustnej i czyszczenie soniczne.

Redakcja

REDAKTOR NACZELNY

MARCIN KUBICKI | MARCIN.KUBICKI@MAGAZYNT3.PL

SEKRETARZ REDAKCJI

MICHAŁ LIS | MICHAL.LIS@MAGAZYNT3.PL

REDAKCJA TEKSTU

AGNIESZKA STRADECKA

SKŁAD I REDAKCJA TECHNICZNA

MICHAŁ LIS

KONTAKT DO REDAKCJI

t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43

STRONA INTERNETOWA

www.magazynt3.pl

PRENUMERATA

prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22

Reklama

Nakład magazynu w druku to 38 000 egzemplarzy. Miesięcznik jest także dostępny w wersji na urządzenia z systemami iOS oraz Android, jak również w wersji PDF. Portal T3 to źródło informacji dla ponad 300 tysięcy użytkowników miesięcznie. Jest to cenione medium reklamowe dla firm dystrybuujących najnowsze produkty technologiczne, których pierwszymi użytkownikami są czytelnicy T3.

reklama@magazynt3.pl

Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.

Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

FUTURE Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie internetowej www.futureplc.com.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3

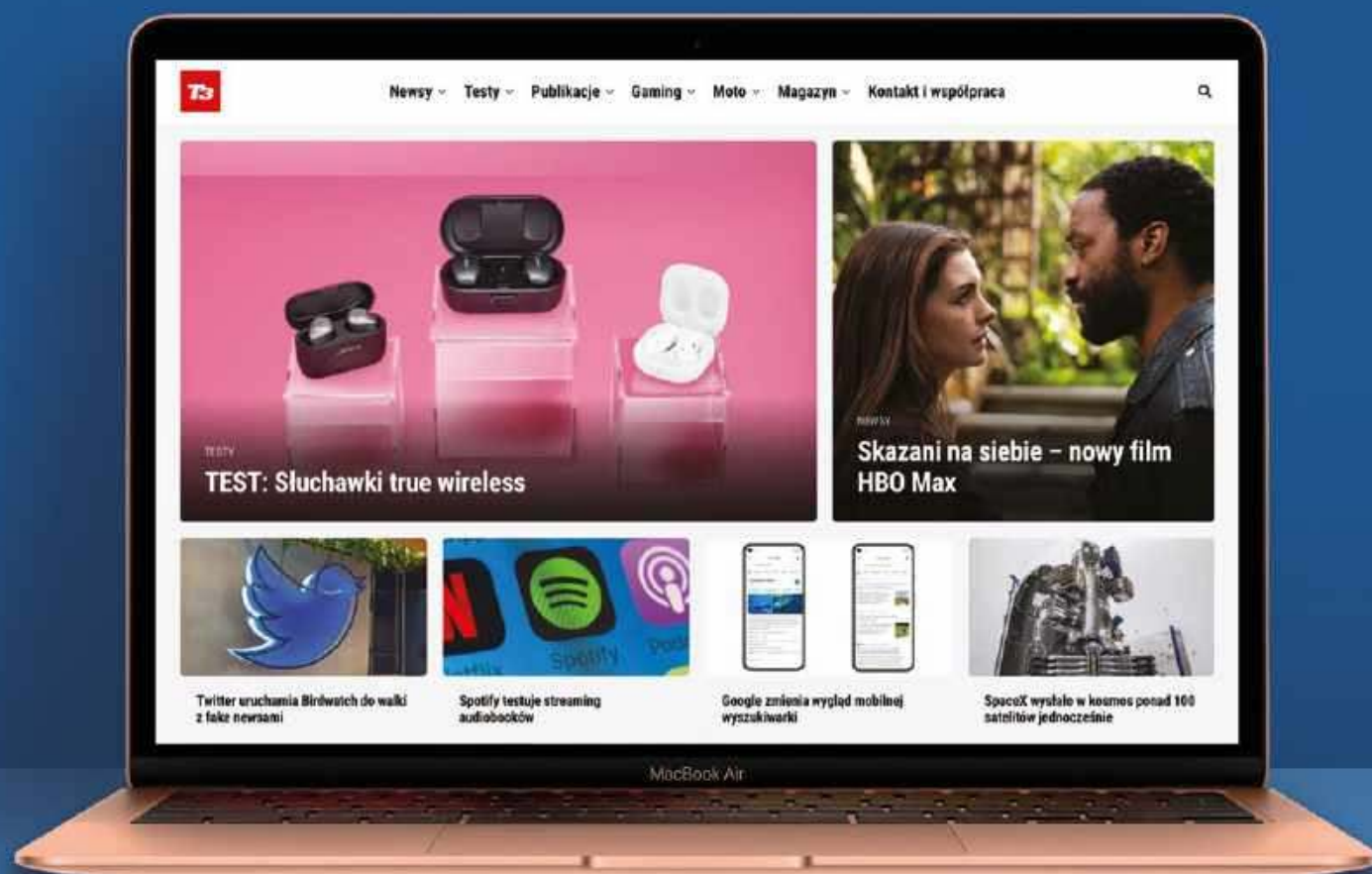
WYBIERZ SWÓJ ULUBIONY
FORMAT

ODWIEDŹ NAS NA
MAGAZYNT3.PL





SPOTKAJMY SIĘ NA MAGAZYNT3.PL



NEWSY || TESTY || PUBLIKACJE

T3

OSTATNIE SŁOWO

Każdy początek ma swój koniec



NA WIELE SPOSOBÓW

Kolumny FS 287 i BS 283 mogą pracować w różnych konfiguracjach, od mono-wiringu aż po bi-amping – tak, jak najlepiej nam pasuje.

ELAC SOLANO

Ekskluzywny sprzęt audio potrafi przemienić każdą, nawet najbardziej zwyczajną przestrzeń w miejsce pełne charyzmy i stylu. Doskonale wiedzą o tym specjaliści z ELAC, których nowa seria Solano jest uczcą dla oczu i uszu. W jej skład wchodzi trzy modele: kolumny podstawkowe BS 283, głośniki podłogowe FS 287 oraz jednostka centralna CC 281, wszystkie wykonane ze sztywnego MDF, lakierowanego na wysoki połysk, utrzymane w klasycznej czerni oraz nowoczesnej bieli. Tajemnicą brzmienia serii są ręcznie wykonywane tweetery JET5 - ich unikatowa konstrukcja pozwala na precyzyjne przetwarzanie dźwięków z najwyższych zakresów słyszalnego pasma. Towarzyszą im przetworniki średnio-niskotonowe, których aluminiowe wykończenie nie tylko bezbłędnie wygląda, ale także nadaje im optymalnych właściwości akustycznych. Umieszczony w podstawach głośników port bass-reflex dba natomiast o to, żeby niskie tony brzmiały głęboko i przejmująco. W efekcie otrzymujemy sprzęt audio, obok którego nie da się przejść obojętnie!

3 600 PLN/szt. (BS 283)/ 6 800 PLN/szt. (FS 287)/ 5 400 PLN (CC 281), www.tophifi.pl

KINGS OF LEON

WHEN YOU SEE YOURSELF

Nowy album
zawierający single:

THE BANDIT
100,000 PEOPLE
ECHOING



premiera
5 MARCA



Men'sHealth

T3

ROCKAREA



empik

POZWÓL OTOCZYĆ SIĘ WYŚMIENITYM DŹWIĘKIEM

Witamy w rodzinie Denon Home: Denon Home Sound Bar 550. Zaprojektowany przez lidera w dziedzinie kina domowego.

Podkręć swoje wrażenia podczas oglądania telewizji dzięki ścieżkom dźwiękowym Dolby Atmos i DTS:X z jednego, kompaktowego soundbara. Ciesz się imponującymi parametrami akustycznymi uzyskanymi w oparciu o 110 lat innowacji w przetwarzaniu dźwięku. Soundbar synchronizuje się z innymi głośnikami bezprzewodowymi Denon Home i produktami z funkcjonalnością HEOS Built-in, aby odtwarzać muzykę w wysokiej rozdzielczości w całym domu.



DENON HOME 150.

Kwintesencja stylu w kompaktowej obudowie - głośnik bezprzewodowy do każdego pomieszczenia, nawet tych wilgotnych, jak kuchnia, czy łazienka.



DENON HOME 250.

Poznaj wielkie HiFi o małych rozmiarach. To głośnik do średnich i większych pomieszczeń, w których zaprezentuje imponującą scenę dźwiękową.



DENON HOME 350.

Śłuchaj wspaniałego dźwięku w każdym, nawet najdalszym zakątku swojego domu. Ten flagowy głośnik ma moc i klasę do wypełnienia nawet największych pomieszczeń.

POTĘŻNY DŹWIĘK 3D

Jak każdy Denon, także Denon Home Sound Bar 550 jest zbudowany tak, aby zapewnić najlepszą w swojej klasie jakość dźwięku. Znajdziesz w nim zaawansowaną konstrukcję akustyczną, ekspercko dostrojone cyfrowe przetwarzanie sygnału i wysokiej klasy przetworniki. Soundbar ten oferuje wszystko, czego potrzebujesz do uzyskania doskonałego dźwięku przestrzennego 3D bez zajmowania zbyt wiele miejsca pod telewizorem. Dzięki wbudowanemu czujnikowi zbliżeniowemu górny wyświetlacz zaświeci się, gdy tylko zbliżysz do niego dłoń.

Konfiguracja? Wystarczy podłączyć soundbar do telewizora za pomocą dostarczonego kabla HDMI, drugi do gniazdka elektrycznego i użyć aplikacji HEOS, aby skonfigurować Denon Home Sound Bar 550 w domowej sieci Wi-Fi. I już gotowe. Dzięki zapisanym w pamięci kodom większości wiodących pilotów telewizyjnych można łatwo sterować soundbarem za pomocą pilota posiadanego telewizora.



WZMOCNIJ SWOJE DOZNANIA

Opcjonalne głośniki Denon Home 150, 250, lub 350 (lub dowolny głośnik HEOS) mogą być wykorzystane jako bezprzewodowe, dedykowane głośniki tylnych kanałów, tworząc dynamiczny dźwięk przestrzenny Denon wokół Ciebie. Jeśli szukasz jeszcze więcej basu w swoim kinie domowym, podłącz bezprzewodowy subwoofer Denon DSW-1H.

**CZAS NA ZMIANY.
CZAS NA DENON.**



www.denon.pl

